



Victoria rezygnuje z IV ligi
Nie stać nas

strona 18



TYGODNIK LOKALNY

**wspólnota
parczewska**

parczew.24wspolnota.pl

30 czerwca - 6 lipca 2026 r. ■ nr 26 (956) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW

■ DĘBOWA

KŁODA

■

JABŁOŃ

■

MILANÓW

■

PODEDWÓRZE

■

SIEMIEN

■

SOSNOWICA

To już ostatni dzwonek

STRONA 8

Prokuratura oskarża byłego wójta gminy Sosnowica

Chodzi o budowę oczyszczalni ścieków w Sosnowicy.

STRONA 6

Burmistrz Kędracki z wotum zaufania oraz absolutorium

Deficyt znacznie większy niż planowany STRONA 5

Działki po co najmniej 30 arów. Inne plany zagospodarowania też zagrożone?

Decyzja wojewody w sprawie
uchwały z gm. Dębowa Kłoda

STRONA 3

Powitanie lata w parafii Opatrzności Bożej w Parczewie

STRONA 8

REKLAMA
**PARCZEWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582



STRONA 17

Najlepiej gotowały gospodynie z Podedwórze

REKLAMA

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI



APTEKA
Eskulap

ul. Kościelna 19
Parczew

Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

REKLAMA



KREDYT HIPOTECZNY
Blisko. Pewnie. Z przyszłością.

NISKA MARŻA 1,5%

PROWIZJA

ZŁOTYCH

RRSO 5,66%*

*Przykłady reprezentatywne, wysokość RRSO (Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania), koszty kredytu dostępne są na stronie internetowej Banku www.bsleczna.pl oraz we wszystkich Placówkach Banku Spółdzielczego w Łęcznej. Decyzja o przyznaniu kredytu uzależniona jest od oceny zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanych przez Bank. Kredyt udzielony na zmiennej stopie procentowej związany jest z ryzykiem zmiany tej stopy, co może wpłynąć na wysokość raty kredytu.

S T O P K A
WspólnotaPl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educoe-mail:
parczew@24wspolnota.plRedaktor naczelny
Mateusz OrzechowskiDziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007Mateusz Połyńska (sport)
tel. 507 074 748Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład
Jarosław PałyśWydawca
Wydawnictwo WspólnotaDruk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.TU NADASZ
OGŁOSZENIEPOWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW• Ubezpieczenia
i Nieruchomości Edward
Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
• PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

MILANÓW

• Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA

• Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
791 186 007Parczewski żłobek nie dla biednych.
Radni ustalili opłaty25 dzieci ma uczęsz-
czać do żłobka, który
zostanie uruchomiony
w nowym budynku
przy ul. Harcerskiej
w Parczewie.
Miesięczna opłata
wyniesie 1500 zł.Chodzi o budynek dawne-
go ZDZ. Łączna powierzchnia
działek to prawie 60 arów, bu-
dynek miał trzy kondygnacje,
był podpiwniczony, a jego po-
wierzchnia zabudowy wynosi
ok. 604 metrów kwadratowych.
Za 10,9 mln zł budynek zo-
stał zaadaptowany na przed-
szkole publiczne z oddziałem
żłobkowym.Przedszkole przeniosło się
na Harcerską na wiosnę tego
roku.Za 10,9 mln zł budynek został zaadaptowany na przedszkole publicz-
ne z oddziałem żłobkowymW nowym budynku
zostanie uruchomiony
żłobekMiejscy radni podjęli już
uchwałę ws. utworzenia Samorzą-
dowego Żłobka nr 1 w Parczewie
oraz nadania mu statutu. W no-
wym obiekcie utworzony zostanie
jeden oddział dla 25 dzieci.

Radni ustalili też opłaty

Uchwała zakłada wprowa-
dzenie opłaty za pobyt dziecka
w żłobku w związku z opieką
wykonywaną w wymiarze do 10
godzin dziennie, opłatę dodat-
kową za opiekę przez czas dłuż-
szy niż 10 godzin dziennie oraz
ustalenie maksymalnej wysoko-1500 zł
wyniesie
miesięczna
opłata

ści opłat za wyżywienie.

Miesięczna opłata za pobyt
dziecka w żłobku wyniesie 1500
zł. Za każdą rozpoczętą dodatko-
wą godzinę opieki wykraczającą
poza 10 godzin dziennego po-
bytu dziecka w żłobku ustalona
została dodatkowa opłata się
w wysokości 50 zł. Maksymal-
na wysokość opłaty za dzienne
wyżywienie dziecka w żłobku
wyniesie 0,3 proc. minimalne-
go wynagrodzenia za pracę, co
w przeliczeniu wynosi 14,42 zł.
W tym roku wynosi ono 4806 zł
brutto.

Grzegorz Rekiel

Zarząd Powiatu z wotum zaufania

Przedstawiciele powiatu złożyli podziękowania funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Państwowej Straży
Pożarnej w Parczewie za ich zaangażowanie, profesjonalizm i poświęcenie podczas działań gaśniczych
prowadzonych przy pożarach lasów w Puszczy Solskiej oraz w miejscowości MiędzyzyleśRada Powiatu udzieliła
Zarządowi Powiatu
Parczewskiego wotum
zaufania i absoluto-
rium.Najważniejszym punktem
ubiegłotygodniowej sesji było
przedstawienie raportu o sta-
nie powiatu parczewskiego za
2025 rok. Dokument podsu-
mował najważniejsze działa-
nia samorządu w minionym
roku – realizowane inwestycje,pozyskane środki zewnętr-
zne, przedsięwzięcia na rzecz
mieszkańców oraz funkcjono-
wanie jednostek organizacyj-
nych Powiatu.Po zakończeniu debaty nad
raportem radni podjęli decyzję
o udzieleniu Zarządowi Powia-
tu wotum zaufania.Z kolei starosta parczewski
Janusz Hordejuk, przewod-
niczący Rady Powiatu Janusz
Zieliński, komendant Komen-
dy PSP w Parczewie st. bryg.Zbigniew Hawryluk oraz radni
powiatowi złożyli podziękowa-
nia funkcjonariuszom Komen-
dy Powiatowej Państwowej
Straży Pożarnej w Parczewie
za ich zaangażowanie, pro-
fesjonalizm i poświęcenie
podczas działań gaśniczych
prowadzonych przy pożarach
lasów w Puszczy Solskiej oraz
w miejscowości Międzyzyleś.

GR

Udany wyjazd
uczniów SP 2Uczniowie klasy 1a
i 1b z SP 2 w Parczewie
spędzili udany dzień
w Hołownie, uczest-
nicząc w warsztatach
i zabawach na świeżym
powietrzu.Podczas warsztatów „Od
ziarenka do bochenka” dzieci
poznały proces powstawania
pieczywa – od ziarna aż do go-
towego chleba. Miały równieżokazję samodzielnie wykonać
rogaliki, co sprawiło im wiele
radości.Kolejną atrakcją były warsz-
taty tworzenia mydełek glice-
rynowych. Uczniowie z zaan-
gażowaniem przygotowywali
kolorowe i pachnące mydła.Dzieci chętnie korzystały
z placu zabaw, bawiąc się i in-
tegrując z rówieśnikami.

GR

Podczas warsztatów „Od ziarenka do bochenka” dzieci poznały proces
powstawania pieczywa – od ziarna aż do gotowego chleba

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.comTomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.plAgencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego
budynków: kominiarskie,
gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728Pogotowie Kominiarskie
Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

eprasa.pl 555157e8c7

W Radzynie nagrano pierwszy odcinek nowego programu

Dziedziniec Pałacu Potockich zamienił się w plenerowe studio telewizyjne. W Radzynie Podlaskim zakończyły się zdjęcia do pilotażowego odcinka programu „Lubelskie na talerzu”, którego celem jest promocja kulinarnego dziedzictwa województwa lubelskiego. To właśnie Radzyna otworzy nowy cykl produkowany przez Wydawnictwo „Wspólnota”.

Pierwszy odcinek nosi tytuł „Pałacowe Smaki Radzyna”. Jego gospodarzem był Mateusz Połyńka, a przewodnikiem po historii i regionalnej kuchni – znany wszystkim Zbyszek Smółko.

Twórcy programu postanowili pokazać Radzyna Podlaski z nieco innej perspektywy. Zamiast klasycznego programu kulinarnego powstała opowieść łącząca historię Pałacu Potockich z lokalnymi produktami i współczesną kuchnią inspirowaną tradycją.

W trakcie realizacji przygotowano trzy autorskie dania nawiązujące do dawnej kuchni dworskiej. W menu znalazł się „Karp po radzyńsku à la Potocki”, przygotowany z ryb pochodzących z Gospodarstwa Rybackiego Kock i produktów Spomleku, „Polędwiczka radzyńska à la Potocki” z mięsa Zakładów Mięsnych Zemat oraz autorski deser „Biały Miś”, przygotowany we współpracy z Cukiernią Gerard.

Program nie ogranicza się jednak wyłącznie do gotowania. Widzowie poznają historię Pałacu Potockich, zobaczą wnętrza Restauracji Pałacowej oraz



Pierwszy odcinek nosi tytuł „Pałacowe Smaki Radzyna”. Jego gospodarzem był Mateusz Połyńka, a przewodnikiem po historii i regionalnej kuchni – znany wszystkim Zbyszek Smółko



Realizacja programu na terenie jednego z najcenniejszych zabytków Lubelszczyzny to jednocześnie promocja Radzyna Podlaskiego jako miejsca, w którym historia spotyka się z lokalną przedsiębiorczością i tradycjami kulinarnymi

dowiedzą się, jak lokalni producenci od lat budują kulinarną markę regionu.

W nagraniach uczestniczyli również przedstawiciele firm i instytucji współtworzących

odcinek. Partnerami pilotażu zostali Spomlek, Gospodarstwo Rybackie Kock, Topaz, PSS Radzyna Podlaski, Zakłady Mięsne Zemat, Cukiernia Gerard oraz Restauracja Pałacowa.

Realizacja programu na terenie jednego z najcenniejszych zabytków Lubelszczyzny to jednocześnie promocja Radzyna Podlaskiego jako miejsca, w którym historia



Twórcy programu postanowili pokazać Radzyna Podlaski z nieco innej perspektywy. Zamiast klasycznego programu kulinarnego powstała opowieść łącząca historię Pałacu Potockich z lokalnymi produktami i współczesną kuchnią inspirowaną tradycją



W trakcie realizacji przygotowano trzy autorskie dania nawiązujące do dawnej kuchni dworskiej. W menu znalazł się „Karp po radzyńsku à la Potocki”, przygotowany z ryb pochodzących z Gospodarstwa Rybackiego Kock i produktów Spomleku, „Polędwiczka radzyńska à la Potocki” z mięsa Zakładów Mięsnych Zemat oraz autorski deser „Biały Miś”, przygotowany we współpracy z Cukiernią Gerard

spotyka się z lokalną przedsiębiorczością i tradycjami kulinarnymi.

„Lubelskie na talerzu” ma być nowym cyklem prezentującym najciekawsze miejsca wojewódz-

stwa przez pryzmat ich smaków, produktów i ludzi. Wszystko wskazuje na to, że kulinarna podróż po Lubelszczyźnie rozpoczęła się właśnie w Radzynie!

kb

Nowa stacja naprawy rowerów już dostępna. Inicjatywa radnej dla mieszkańców Radzyna

Miłośnicy dwóch kółek mogą już korzystać z nowej samoobsługowej stacji naprawy rowerów, która została udostępniona mieszkańcom Radzyna. Inicjatorką przedsięwzięcia jest radna Rady Miasta Iwona Niebrzegowska-Kuchnia, która sfinansowała zakup urządzenia.

Stacja została zamontowana dzięki współpracy ze

Spółdzielnią Mieszkaniową w Radzynie Podlaskim. Jak podkreśla radna, realizacja pomysłu była możliwa dzięki zaangażowaniu prezesa spółdzielni Romana Ceranowicza, który wsparł inicjatywę i zadbał o montaż oraz przygotowanie urządzenia do użytkowania.

– Serdecznie zapraszam małych i dużych mieszkańców do korzystania z nowej samoobsługowej stacji naprawy rowerów. Cieszę się, że jako miłośniczka jazdy na rowerze mogłam ufundować tę stację,

a Spółdzielnia Mieszkaniowa zadbała o jej montaż i przygotowanie do użytku. Dziękuję prezesowi Spółdzielni Romanowi Ceranowiczowi za wartość i wsparcie w realizacji tej inicjatywy. Wierzę, że stacja będzie służyła wszystkim mieszkańcom i zachęcała do aktywnego spędzania czasu na rowerze – podkreśla Iwona Niebrzegowska-Kuchnia.

Samoobsługowa stacja wyposażona jest w podstawowe narzędzia umożliwiające wykonanie drobnych napraw oraz regulacji roweru. Dzięki

temu rowerzyści mogą szybko usunąć usterkę lub przygotować jednoślad do dalszej jazdy bez konieczności odwiedzania serwisu.

Nowa infrastruktura wpisuje się w działania promujące aktywny styl życia oraz rozwój komunikacji rowerowej. Inicjatorzy liczą, że urządzenie będzie chętnie wykorzystywane zarówno przez mieszkańców, jak i osoby odwiedzające Radzyna na rowerowych trasach.



Samoobsługowa stacja wyposażona jest w podstawowe narzędzia umożliwiające wykonanie drobnych napraw oraz regulacji roweru. Dzięki temu rowerzyści mogą szybko usunąć usterkę lub przygotować jednoślad do dalszej jazdy bez konieczności odwiedzania serwisu

kb

RAD

Burmistrz Kędracki z wotum zaufania oraz absolutorium.

Deficyt znacznie większy niż planowany

Rada Miejska w Parczewie udzieliła na ubiegłotygodniowej sesji burmistrzowi Pawłowi Kędrackiemu wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok.

Skarbnik Beata Greś wyjaśniła, że w trakcie trwania roku budżetowego następowały zmiany po stronie dochodów oraz wydatków. 11 zmian przyjęto uchwałami Rady Miejskiej, burmistrz wydał też 27 zarządzeń (dotyczyły zmian dotacji celowych przekazanych z budżetu państwa). Planowane dochody wynosiły 103 mln 547 tys. zł, zostały wykonane na 95 mln 706 tys. zł, co stanowi 92 proc.

Planowane wydatki wyniosły 109 mln 113 tys. zł. Zostały wykonane w kwocie 105 mln 519 tys. zł, co stanowi 96 proc. Deficyt miał wynieść 5 mln 566 tys. zł, a wyniósł 9 mln 813 tys. zł. – Wydaliliśmy wyższą kwotę na zadanie „przebudowa budynku Zakładu Doskonalenia Zawodowego na publiczne przedszkole z oddziałem przedszkolnym”, wydatek został poniesiony w 2025 roku, a dofinansowanie wpłynęło w 2026 roku.

Stan zadłużenia gminy z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek wynosił 16 mln 264 tys. zł – wyliczała skarbnik.

Wydatki na inwestycje wyniosły 24 mln 129 tys. zł, a te z udziałem funduszy unijnych 7 mln 122 tys. zł. Na fundusz



Burmistrz Paweł Kędracki:
Patrząc na poziom wydatków majątkowych w 2025 roku, uważam, że jest to jeden z najlepszych budżetów w ciągu ostatnich kilku lat.

sołecki poszło 353 tys. zł. Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu. Oceniała, że sprawozdanie zostało przedstawione prawidłowo i zawiera rzetelne, szczegółowe dane.

Burmistrz: to jeden z najlepszych budżetów w ciągu ostatnich kilku lat

– Patrząc na poziom wydatków majątkowych w 2025 roku, uważam, że jest to jeden z najlepszych budżetów w ciągu ostatnich kilku lat. Przeznaczaliśmy na inwestycje blisko 24 mln zł, przy budżecie 105 mln. Inwestycje to m.in. rozbudowa i modernizacja stacji uzdatniania wody w Tyśmienicy i Woli Przewłockiej. Dzięki tej inwestycji realizowanej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, dofinansowanej ze środków UE, mamy możliwość korzystania z dodatkowego ujęcia wody pitnej, które dotychczas obsługiwało mieszkańców sołectw. Obecnie woda jest dostarczana do części naszego miasta. Przy sytuacji awaryjnych, ta jedna stacja może zasilić również Parczew, przy pewnych ograniczeniach –

tłumaczył burmistrz Kędracki. Dodał, że w Tyśmienicy dzięki modernizacji stacji uzdatniania wody znacząco poprawiła się jakość wody dostarczanej mieszkańcom.

Kolejną inwestycją była budowa przedszkola przy ul. Harcerskiej. Zamknięta się kwotą nieco ponad 11 mln zł, za 1,5 mln zł gmina kupiła nieruchomość. – Dzięki środkom z Programu Polski Ład całkowicie zmieniliśmy przeznaczenie budynku, obecnie mamy sześć oddziałów przedszkolnych, a od września będzie działał żłobek. To znakomita wartość dodana do naszej oferty edukacyjnej, zmiana jakości w porównaniu z przedszkolem, które działało przy ul. Wojska Polskiego – powiedział Kędracki.

Kolejną inwestycją zrealizowaną w 2025 roku była rozbudowa sceny na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie. – W pewnym momencie byliśmy zmuszeni do tego, żeby nie podpisać umowy, bo cena odbiegała od środków, jakimi dysponowaliśmy. Podjęliśmy decyzję, żeby podzielić zadanie na obiekcie MOSiR i w pierwszej kolejności wyremontowaliśmy boisko oraz była właśnie rozbudowa sce-

ny, wartość zadania to ponad 2,5 mln zł, środki pochodziły z Polskiego Ładu – przypomniał Kędracki.

W ramach tego samego programu zmodernizowany został dach na hali targowej za blisko 500 tys. zł. Dużym projektem jest poprawa bezpieczeństwa cybernetycznego, chodzi o zasoby Urzędu Miejskiego i podległych jednostek.

W ubiegłym roku ruszyła również realizacja zadań w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli porozumienia między gminami Parczew oraz Siemień. W ramach porozumienia realizowane są projekty dotyczące pomocy społecznej (ponad 1 mln 220 tys. zł), programy oświatowe na blisko 2,7 mln zł oraz programy dotyczące e-Usług (blisko 3 mln 600 tys. zł).

Kolejne inwestycje to stworzenie centrum obsługi turystycznej w Brudnie czy rewitalizacja Zalewu Miejskiego. – Dwa tygodnie temu podpisałem umowę na realizację pierwszego przedsięwzięcia, które zakończy się w tym roku – powiedział Kędracki.

Dwie ważne inwestycje dotyczące stacji uzdatniania wody w Parczewie oraz budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w ramach obszaru funkcjonalnego będą realizowane przez Zakład Usług Komunalnych w Parczewie.

Prąd za pół darmo

Ważną inicjatywą, która rozpoczęła się w 2025 roku, jest budowa spółdzielni ener-

getycznej. Gmina Parczew jest po negocjacjach na zakup prądu, będzie kupować energię ze spółdzielni po cenach o połowę niższych w porównaniu z cenami, które do tej pory były oferowane przez podmioty startujące do przetargów. – Praktycznie będziemy płacić tylko za czystą energię, bez wszystkich narzutów, które windują ceny – powiedział burmistrz.

W 2025 roku stworzona została dokumentacja na budowę ścieżki rowerowej od ul. Klonowej do Pohulanki-Lasów Parczewskich. – Nie była to sprawa łatwa, dokumentacja została przekazana do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, trwa procedura przetargowa. Kwota to ok. 4 mln zł, zadanie będzie realizowane w tym roku przez lubelskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych – zapowiedział burmistrz.

Duże wydatki na oświatę

Kędracki dodał, że gmina Parczew w dalszym ciągu wydaje bardzo dużo na oświatę. – W ubiegłym roku wydatki wyniosły 38,5 mln zł, a środki, jakie potrzymaliśmy z budżetu państwa to ponad 23 mln zł. Około 15 mln zł dołożyliśmy zatem do budżetu oświaty. Znaczącym wydatkiem jest też pomoc społeczna, musimy zapewnić środki na umieszczenie podopiecznych w Domach Pomocy Społecznej. W ubiegłym roku musieliśmy wyasygnować ok. 600 tys. zł, a całość zadania to ponad 800 tys. zł,

część udaje nam się pozyskać od krewnych – tłumaczył burmistrz.

Dodaje, że sądy często podejmują decyzję o umieszczeniu w DPS, bez zastanowienia się, skąd samorządy mają znaleźć na to fundusze.

16 mln 264 tys.
– tyle wyniosło zadłużenie gm. Parczew

Kędracki dodał, że ponad 400 tys. zł gmina dołożyła gmina w ubiegłym roku do systemu gospodarki odpadami. – Zastanawiamy się, w jakim kierunku rozwinie się sytuacja, przy systemie kaucyjnym, który został wprowadzony, rosną koszty systemu śmieciowego. Kiedy ZUK zbiera suche odpady, ma możliwość ich sprzedaży albo przekazania np. do cementowni. W tej chwili strumień przekazywany z firm komunalnych do tego typu zakładów drastycznie się zmniejszy – ocenił Kędracki.

Za udzieleniem burmistrzowi absolutorium zagłosowało 13 radnych, dwie osoby nie głosowały.

Rada Miejska w Parczewie udzieliła też burmistrzowi wotum zaufania. Za udzieleniem wotum zagłosowało 13 radnych, dwie osoby były nieobecne.

Grzegorz Rekiel

Uroczysta msza z okazji rocznicy święceń kapłańskich

W sobotę, 20 czerwca w Bazylice Parzewskiej miała miejsce uroczysta Eucharystia dziękczynna z okazji 28. rocznicy święceń kapłańskich.

– Wśród Jubilatów był również nasz rodak, ks. Mirosław Golonka. Modlitwie towarzyszyła wdzięczność za lata wiernej posługi kapłańskiej oraz prośba o potrzebne łaski na dalsze lata służby Bogu i ludziom. Okolicznościowe

kazanie wygłosił ks. Sławomir Niewęglowski, ukazując piękno i odpowiedzialność kapłańskiego powołania. W sposób szczególny zawieźliśmy Jubilatów opiece Najświętszej Maryi Panny – Matki Kapłanów, prosząc, aby prowadziła ich do coraz głębszej wierności Chrystusowi i otaczała swoją matczyną troską na dalszej drodze kapłańskiej posługi – informują przedstawiciele Bazyliki.



GR

Wśród Jubilatów był również ks. Mirosław Golonka

Sławomir Cz., były wójt gminy Sosnowica, stanie przed sądem

Jest akt oskarżenia przeciwko Sławomirowi. Cz., byłemu wójtowi gminy Sosnowica. Chodzi o inwestycję pt. „Rozbudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w gminie Sosnowica”.

Prace dotyczyły przede wszystkim o budowę oczyszczalni ścieków w Sosnowicy. Zakres inwestycji przewidywał m.in.: od sporządzenia projektu budowlanego i uzyskanie dla pozwolenia na budowę, dostawę i montaż maszyn do uzyskania pozwolenia na użytkowanie oczyszczalni ścieków.

Umowa rozwiązana

W listopadzie 2022 roku Urząd Gminy Sosnowica zdecydował, że kontrakt trafi do firmy Kontrol-Proces z Warszawy. Firma zaproponowała ok. 7,8 mln zł, a okres realizacji zamówienia został wówczas ustalony na dwa lata.

W 2024 roku, niedługo po zmianie władzy, gmina Sosnowica wypowiedziała umowę z wykonawcą, powołując się na artykuł 635 ustawy prawo zamówień publicznych (stanowi on, że „jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła”).

Mariusz Hołowieniec, obecny wójt gminy Sosnowica, złożył do prokuratury zawiadomienie na Sławomira Cz., byłego wójta. Zdaniem obecnego władz Sławomir Cz. nie powinien podpisywać umowy z Kontrol-Proces. Prokuratura podzieliła jego stanowisko.

Zarzuty dla byłego wójta

Sławomir Cz. usłyszał zarzuty, a niedawno prokuratura skierowała przeciwko niemu

akt oskarżenia. Zdaniem śledczych w okresie od 14 lutego do 10 listopada 2022 r. pełniąc funkcję wójta gminy Sosnowica, przystępując do realizacji inwestycji „Rozbudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w Gminie Sosnowica”, nie dopełnił obowiązków związanych z prawidłowym przeprowadzeniem postępowania.

Miał odstąpić od opracowania dla każdego z członków komisji zakresu czynności, nie dochować obowiązku zamieszczenia w ogłoszeniu o zamówieniu oraz jego zmianach informacji o samoistnych obligatoryjnych przesłankach wykluczenia z postępowania.

Miał też zaniechać obowiązku zamieszczenia w ogłoszeniu o zamówieniu oraz w specyfikacji warunków zamówienia informacji o sposobie wykazania przez wykonawcę braku podstaw wykluczenia, nie zamieścić w treści ogłoszenia oraz wprowadzanych zmianach informacji o możliwości złożenia oferty wariantowej, co mogło mieć wpływ na wynik postępowania i doprowadziło do braku jego przejrzystości.

Nadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przekroczył posiadane uprawnienia w zakresie prawidłowego przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji tej inwestycji

Nadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekroczył posiadane uprawnienia w zakresie prawidłowego przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji tej inwestycji. Po otwarciu oferty złożonej przez Kontrol-Proces i stwierdzeniu, że oferta nie zawiera wymaganego w zamówieniu zestawienia cenowego elementów rozliczeniowych oraz prawidłowych wyjaśnień wykonawcy w zakresie rażąco niskiej ceny, zaniechał wezwania wykonawcy

Były wójt
Swoich praw, dobrego imienia i dobór osobistych będę bronił przed niezależnym i niezawisłym sądem

do uzupełnienia informacji dotyczącej zdolności technicznej lub zawodowej związanej z udziałem w realizacji podobnych przedsięwzięć. Mając świadomość tego, że oferta złożona przez firmę Kontrol-Proces nie spełnia warunków sformułowanych w ogłoszeniu o udzielenie zamówienia i winna podlegać obligatoryjnemu odrzuceniu, wbrew uregulowaniom zawartym w ustawie „Prawo zamówień publicznych”, dokonał wyboru oferty wskazanego podmiotu jako najkorzystniejszej. Na skutek tego 10 listopada 2022 r. została zawarta pomiędzy gminą Sosnowica a Kontrol-Proces umowa o realizację opisanej wyżej inwestycji. Działając tym samym, działając tym na szkodę interesu publicznego - wylicza Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Nie wyjaśnia jednak, na czym zdaniem śledczych, polegała korzyść majątkowa.

Akt oskarżenia obejmuje też drugi czyn, który został sklasyfikowany jako wyłudzenie kredytu. Pełniąc funkcję wójta gminy Sosnowica, po zakończeniu toczącego się w podległym mu Urzędzie Gminy postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego wykonania inwestycji, działając w celu uzyskania na wskazany cel dofinansowania w wysokości 7.393.832 zł z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład realizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, przedłożył mający istotne znaczenie dla uzyskania wsparcia finansowego niezrzetelny dokument w postaci wniosku o udzielenie promisy z 24 października 2024 r. Poinformował o zakończeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i wyłonieniu wykonawcy inwestycji, a nadto oświadczył w nim, że wybór wykonawcy nastąpił zgodnie z przepisami ustawy, choć wiedział, że

całość tego postępowania została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy i wbrew uregulowaniom zawartym w ustawie - dodaje Kozak.

Były wójt uważa, że jest niewinny

W Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje fundamentalna zasada prawna domniemanie niewinności, zgodnie z którą każda osoba oskarżona jest uważana za niewinną, dopóki jej wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Swoich praw, dobrego imienia i dobór osobistych będę bronił przed niezależnym i niezawisłym sądem - zapowiada Sławomir Cz.

Przypomniał, że w 2021 roku gmina Sosnowica złożyła wniosek o dofinansowanie zadania z Polskiego Ładu. W odpowiedzi na złożony wniosek Bank Gospodarstwa Krajowego przedłożył gminie Sosnowica wstępną promesę dotyczącą dofinansowania inwestycji do kwoty 7.393.832 zł, która jednocześnie zawierała szereg warunków niezbędnych do spełnienia w celu uzyskania ostatecznego dofinansowania (...). Nie przypominam sobie, aby pracownicy Urzędu Gminy Sosnowica podnosili kwestię „wadliwie skonstruowanej dokumentacji tej inwestycji” - dodał i podkreślił, że nie miał wcześniej żadnych kontaktów z wykonawcą.

Przedstawiciele Kontrol-Proces uważają, że umowa została wypowiedziana niesłusznie. Byłemu wójtowi grozi kara do 10 lat więzienia. W sprawie nie ma jeszcze wyznaczonego terminu rozprawy. Rozpatrzy ją Sąd Rejonowy we Włodawie.

Grzegorz Rekiel

Nastolatkiowie odpowiedzą za rozbój. Poszło o koszulkę przeciwnej drużyny



17-letni napastnik kopnął i uderzył go, po czym zerwał z niego koszulkę, w czym pomagał mu 19-latek

Międzyrzec Podlaski:
Policjanci zatrzymali 17-latka i 19-latka, podejrzanych o rozbój na 41-latku z Międzyrzecza Podlaskiego. Pokrzywdzony został zaatakowany, bo miał na sobie koszulkę przeciwnej drużyny.

Do zdarzenia doszło w sobotę (20 czerwca) na jednej z ulic w Międzyrzeczu Podlaskim.

„W żaden sposób nie prowokował agresorów”

Z poczynionych ustaleń wynika, że mężczyźni zauważyli 41-latka, który szedł ulicą ubrany w koszulkę z logo przeciwnej drużyny piłkarskiej. 17-latek postanowił odebrać pokrzywdzonemu koszulkę, a 19-latek miał mu w tym

pomóc. Młodszy ze sprawców zaatakował pokrzywdzonego, kopiąc go i uderzając, a w momencie, gdy ten upadł na ziemię, napastnicy zerwali z niego koszulkę, po czym uciekli - informuje aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej. Policjanci ustalili, że pokrzywdzony w żaden sposób nie prowokował agresorów. Tym chodziło o odebranie koszulki przeciwnej drużyny piłkarskiej.

Policjanci ustalili personalia napastników oraz ich miejsca przebywania. Do zatrzymania 17-latka i 19-latka z Międzyrzecza Podlaskiego, doszło już następnego dnia po zdarzeniu na terenie miasta.

Sprawcy usłyszeli zarzuty dokonania rozbój. O ich dalszym losie zdecyduje sąd. Zostali objęci policyjnym dozorem. Grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wyprzedzał na przejściu dla pieszych i skrzyżowaniu. 19-latek miał prawo jazdy zaledwie kilka miesięcy

Radzyń Podlaski: Za szereg wykroczeń na drodze ukarany został młody mężczyzna. Dostał wysoki mandat i punkty karne.



Wyczyny 19-latka nagrał inny kierowca

Dzięki materiałom przekazany przez innego kierowcę oraz zapisom miejskiego monitoringu policja ustaliła kierowcę, który dopuścił się szeregu niebezpiecznych wykroczeń na drodze. Okazał się nim 19-letni mieszkaniec gminy Wołyń. Prawo jazdy miał od stycznia bieżącego roku.

Analiza zgromadzonego materiału wykazała, że kierujący samochodem marki Hyundai i30 w Radzynie Podlaskim na ulicy Ostrowieckiej w dniu 3 czerwca br. wyprzedzał inne pojazdy bezpośrednio na przejściu

dla pieszych oraz skrzyżowaniu. Ponadto nie zastosował się do znaku poziomego P-4 „linia podwójna ciągła” oraz przejechał przez powierzchnię wyłączoną z ruchu - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Młody mężczyzna, który siedział za kierownicą, został ukarany grzywną - 2550 złotych. Na jego konto trafiło również 31 punktów karnych.

Joanna Niecko

Na fali trwającej dyskusji o wysokich zarobkach lekarzy zagłębiliśmy do łukowskiego SP ZOZ

Milionerzy w łukowskim szpitalu. Niektórzy zarabiają ponad 100 tys. zł miesięcznie

W łukowskim szpitalu koszty wynagrodzeń lekarzy w latach 2024-2025 osiągnęły poziom, który robi wrażenie nawet w skali dużych placówek medycznych. Łączne wydatki na lekarzy w 2024 roku wyniosły ponad 46,6 mln zł, a w 2025 roku już ponad 54,5 mln zł. Największą część tej kwoty stanowią kontrakty, które w 2025 roku sięgnęły blisko 39 mln zł.

Z danych, które na naszą prośbę udostępnił łukowski SPZOZ, wynika, że w 2024 roku szpital wypłacił lekarzom 13 151 117,51 zł na umowach o pracę, 776 375,78 zł na umowach zlecenia oraz 32 729 206,36 zł w ramach kontraktów. Rok później wszystkie te wartości wzrosły lub utrzymały się na bardzo wysokim poziomie, z wyraźną dominacją kontraktów medycznych, które stały się głównym kosztem funkcjonowania kadry lekarskiej. W 2025 roku wydatki szpitala na wynagrodzenia i składki pracownicze sięgnęły blisko 61 procent kosztów jednostki.

Jedni zarabiają kilkanaście tysięcy, inni ponad 100 tysięcy złotych
Dane dotyczące wynagrodzeń etatowych pokazują ogromne



Mariusz Furlepa zarobił w 2025 roku w łukowskim szpitalu jako zarządzający i lekarz 721 330,95 zł (przychód) - 718 330,95 zł (dochód)

różnice w zarobkach lekarzy. W 2025 roku największa grupa otrzymuje do 20 tys. zł brutto miesięcznie – to nawet 31 osób w poszczególnych miesiącach. Kolejne przedziały obejmują 20–30 tys. zł (do 16 osób) oraz 30–50 tys. zł (do 10 osób). Na wyższych poziomach robi się już bardzo wąsko. 50–75 tys. zł otrzymuje stała grupa dwóch lekarzy miesięcznie, natomiast wynagrodzenia powyżej 100 tys. zł pojawiają się jedynie w pojedynczych przypadkach.

Rekordowe wypłaty sięgają 118 tysięcy złotych
Najwyższe pensje w 2025 roku wynoszą od 92 700 zł do 118 251,66 zł brutto miesięcznie. W tej grupie dominują

Mariusz Furlepa dyrektor SP ZOZ oświadczenie majątkowe za 2025 rok

Dochody (SPZOZ - umowa o pracę) 721 330,95 zł przychodu / 718 330,95 zł dochodu
Dochody (inne umowy - sądy) 3 700,00 zł przychodu / 2 960,00 zł dochodu (SR Łuków) + 929,08 zł przychodu / 743,26 zł dochodu (SO Siedlce)
Oszczędności (PLN) 33 815,66 zł
Oszczędności (EUR) 7 508,79 EUR
Oszczędności (CHF) 1 417,77 CHF
Dom 215,8 m², ok. 1 000 000 zł, współwłasność małżeńska
Działka budowlana (z domem) 835 m², ok. 100 000 zł
Działka budowlana 835 m², ok. 200 000 zł
Działka rolna 1,34 ha, ok. 14 000 zł
Działka rolna 0,27 ha, ok. 12 000 zł
Samochód Toyota Sienna, rok 2022
Kredyt hipoteczny 400 000 zł (PKO BP), pozostało do spłaty 253 675,77 zł

specjaliści z chirurgii, ortopedii i traumatologii narządu ruchu oraz anestezjologii. Stawki kontraktowe w szpitalu różnią się w zależności od oddziału. W pediatrii wynoszą 140–180 zł za godzinę, w chirurgii 170–210 zł, w neurologii

10 najwyższych miesięcznych wynagrodzeniach lekarzy na kontraktach w 2025 roku

118 251,66 (193,6 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
108 413,39 (194,75 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
105 385,71 (236,80 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
105 212,79 (196,10 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
104 016,06 (235,69 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
101 084,52 (235,8 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
100 157,39 (188,06 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
98 924,02 (196,64 godzin)
chirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu
98 763,30 (294,58 godzin)
pozytywna ocena z egzaminu z chirurgii ogólnej, w oczekiwaniu na dyplom
92 700,00 (309 godzin)
anestezjologia

180–230 zł, a na intensywnej terapii sięgają nawet 220–300 zł za godzinę. Szpitalny Oddział Ratunkowy funkcjonuje w systemie ryczałtowym, co w przeliczeniu daje średnio około 270 zł za godzinę.

Ogromne pieniądze w jednym miejscu
Z jednej strony lekarze zarabiają poziom kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie, z drugiej – wąska grupa specjalistów osiąga dochody

Koszty wynagrodzeń lekarzy za 2024 rok:

- umowy o pracę (z pochodnymi) - 13 151 117,51 zł,
- umowy zlecenia (z pochodnymi) - 776 375,78 zł,
- kontrakty - 32 729 206,36 zł
Koszty wynagrodzeń lekarzy
za 2025 rok:
- umowy o pracę (z pochodnymi) - 14 977 744,35 zł,
- umowy zlecenia (z pochodnymi) - 609 073,95 zł,
- kontrakty - 38 940 661,15 zł

Umowy o pracę

do 20 tys. zł brutto zarabiała 24-31 lekarzy w ciągu roku 2025
20-30 tys. zł - 9-14 lekarzy
30-50 tys. zł - 5-10 lekarzy
50-75 tys. zł - 2 lekarzy

przekraczające 100 tys. zł brutto. Różnice są ogromne, a koszty utrzymania kadry lekarskiej rosną z roku na rok, sięgając już dziesiątek milionów złotych rocznie.

Beata Malczuk

Rok od kluczowej zmiany kadrowej w PKS - emocje nie opadły

Spór o wynagrodzenie byłego prezesa wciąż bez końca

Mija rok od momentu, gdy ze stanowiskiem prezesa PKS w Łukowie pożegnał się – nie z własnej woli – wieloletni szef powiatowej spółki, Tomasz Madoń. Zmiana na tym stanowisku była wówczas jednym z bardziej komentowanych wydarzeń w łukowskim samorządzie. Sprawa odejścia managera oraz jego rozliczeń finansowych pozostaje przedmiotem dalszych sporów i wróciła do publicznej dyskusji podczas sesji absolutoryjnej rady powiatu, na której radni zatwierdzili sprawozdanie z działalności przewoźnika.

Temat powrócił podczas ostatniej sesji absolutoryjnej rady powiatu, w trakcie której radni procedowali i ostatecznie zatwierdzili sprawozdanie z działalności przewoźnika za 2025 rok zakończony 300-tysięczną stratą. Spółka nie

odrobiła pod koniec roku całej wakacyjnej straty (jak było za poprzedniego managera) - we wrześniu było 650 tys. zł na minusie. W dyskusji pojawiły się pytania dotyczące stanu rozliczeń z byłym prezesem spółki. Zanim od września ubiegłego

Obecny prezes Jarosław Siedlanowski od września do końca grudnia 2025 zarobił 53 637,69 zł - co daje miesięcznie 13 409,42 zł

Były prezes Tomasz Madoń od stycznia do końca czerwca 2025 zarobił 138 392,49 zł - co daje miesięcznie 23 065,41 zł

roku stery w PKS przejął Jarosław Siedlanowski, w lipcu i sierpniu spółką kierował Ryszard Szczygiel, który wcześniej pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej. Jak przypomina, rada nadzorcza miała wówczas ustalić, że były prezes otrzymy-

wał pensję zawyżoną o około 11 tys. zł miesięcznie, niż wynikałoby to z obowiązujących zasad w tego typu podmiotach gospodarczych. PKS wystąpił wobec Tomasza Madonia z roszczeniem o zwrot około 150 tys. zł, określanych jako nienależnie

pobrane wynagrodzenie. Były prezes nie zwrócił środków, deklarując jednocześnie, że uczyni to w przypadku prawomocnego rozstrzygnięcia sądu. Postępowanie cywilne w tej sprawie nadal się toczy. Tomasz Madoń konsekwentnie twierdzi, że wszystkie decyzje dotyczące jego wynagrodzenia były zgodne z prawem i obowiązującymi regulacjami. – Sprawa cywilna jest w toku i zgodnie z sugestią mojego pełnomocnika nie będę wypowiadał się przed zakończeniem postępowania. Jedyne, co mogę powiedzieć, to że nadal utrzymuję, iż z mojej strony wszystko odbywało się zgodnie z prawem – przekazał były prezes w rozmowie ze „Wspólnotą”. Wyjaśnień w sprawie nadal domaga się radny Lucjan Szekalis, który podkreśla, że nie ma poczucia, iż wszystkie kwestie zostały w pełni wyjaśnione.

Oczekiwał dodatkowych informacji dotyczących rzekomo błędnej – jak określa to starosta – interpretacji radcy prawnego w zakresie zasad obliczania wynagrodzenia prezesa. Starosta Dariusz Szustek miał wskazywać, że prawnik obsługujący zarówno starostwo, jak i spółkę, wprowadził zarząd powiatu w błąd swoją analizą, która posłużyła następnie jako podstawa do ustalania wynagrodzenia. Radny Szekalis utrzymuje, że mimo kierowanych wniosków o udostępnienie informacji publicznej nie uzyskał pełnych wyjaśnień w tej sprawie. W związku z tym skierował sprawę na drogę sądową. Spór o dokumenty, interpretacje i odpowiedzialność za przyjęte rozwiązania pozostaje więc otwarty i – jak wynika z deklaracji stron – będzie miał dalszy ciąg przed sądem.

Beata Malczuk

Zabrzmiął ostatni dzwonek przed wakacjami



JABŁOŃ Bal Ósmoklasistów to nie tylko podsumowanie kilku lat nauki, ale też wyjątkowe pożegnanie ze szkołą podstawową. W ten właśnie symboliczny sposób edukację zakończyli uczniowie VIII klasy Szkoły Podstawowej im. SGO „Polesie” w Jabłoni. Przed nimi nie tylko wakacje, ale nowy etap w życiu

W końcu nadeszły upragnione wakacje, czyli czas na wielką przygodę, słońce i mnóstwo zabawy. Wszystkim życzymy mnóstwo słońca, wspaniałych przygód i beztroskiej zabawy każdego dnia. Odpoczywajcie bezpiecznie i cieszcie się każdą chwilą.

Piątek był wyjątkowym dniem dla wszystkich uczniów, otrzymali świadectwa i pożegnali się na dwa miesiące ze szkołą. Dla uczniów VIII klasy to pożegnanie ze szkołą i początek nowej edukacyjnej drogi życiowej. W placówkach na terenie naszego powiatu uczniowie odebrali świadectwa, kończąc rok szkolny 2025/2026. To był dzień pełen uśmiechów, gratulacji, pożegnań z nauczycielami, koleżankami i kolegami oraz radości z rozpoczynających się wakacji. Tak więc, do zobaczenia we wrześniu.

ema



DAWIDY (gmina Jabłoń) Zakończenie roku szkolnego 2025/2026 to dla całej społeczności szkolnej wyjątkowy dzień pełen wzruszeń i powodów do dumy, o czym świadczą odświętne stroje. Koniec roku szkolnego zbiegł się z jubileuszem 10-lecia działalności Stowarzyszenia, które od dekady z zaangażowaniem prowadzi szkołę, tworząc miejsce przyjazne uczniom, rodzicom i nauczycielom. Jubileusz to doskonała okazja, by podziękować wszystkim osobom, które przez lata współtworzyły tę historię i przyczyniły się do rozwoju szkoły. Po występach przyszedł czas na wręczenie świadectw i nagród za wyniki w nauce i dobre zachowanie



RUDNO (gmina Milanów) Podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego w Szkole Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie, wręczono upominki dla uczniów klasy VIII, którzy zakończyli ważny etap swojej edukacyjnej drogi. Absolwenci usłyszeli słowa podziękowania za wspólnie spędzone lata, zaangażowanie, uśmiech i wszystkie chwile, które tworzyły historię szkoły oraz życzenia odwagi w realizowaniu marzeń, wytrwałości w dążeniu do wyznaczonych celów oraz wielu sukcesów w nowych szkołach



JABŁOŃ 26 czerwca odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. A. Zamoyskiego w Jabłoni. Był to wyjątkowy moment podsumowania wielu miesięcy nauki, pracy oraz osiągnięć całej społeczności szkolnej. Dyrektor Agnieszka Piekarska wręczyła świadectwa z wyróżnieniem oraz nagrody książkowe uczniom, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce i wyróżnili się aktywnością w życiu szkoły. Na zakończenie oficjalnej części uczniowie spotkali się z wychowawcami, odebrali świadectwa i pożegnali się przed rozpoczynającymi się wakacjami



JABŁOŃ Lodowa uczta, plecaki wypełnione smakołykami i wspólny piknik na kocach. W ten wyjątkowy sposób przedszkolaki z Jabłonia spotkały się, aby wspólnie pożegnać dni spędzone w przedszkolnych ławkach



RUDNO (gmina Mianów) Tanecznym krokiem w wakacje weszli uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie. Układ choreograficzny został przygotowany do niezwykle wzruszającego utworu „Walc Barbary” z filmu „Noce i dnie”

Powitali lato i wakacje



Każdy znalazł swoją ulubioną atrakcję, a uśmiechów na twarzach dzieci nie brakowało

Parczew: Przy parafii Opatrzności Bożej w Parczewie w sobotę, 27 czerwca odbył się piknik parafialny dla dzieci i młodzieży. Były tatuaże, strażackie atrakcje i poczęstunek.

Nadszedł czas, na który wszyscy czekali - początek lata i upragnione wakacje. W sobotę w rodzinnej atmosferze odbył się piknik parafialny „Powitanie Wakacji”, który zgromadził zarówno dzieci, jak i dorosłych. Był to czas wspólnej zabawy, integracji oraz odpoczynku



Podczas pikniku wolontariusze prowadzili zbiórkę do puszek w ramach akcji charytatywnej „Kup Jaśka dla Adaśka”, której celem jest wsparcie Adasia Iwanejko, najstarszego chłopca w Polsce, który zbiera na terapię DMD

po całym roku pracy i nauki. Na uczestników czekały liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych, pyszne domowe wypieki, wspólne gry i konkursy oraz pieczenie kiełbasek. Wśród atrakcji nie zabrakło pokazów strażackich w wykonaniu OSP Koczergi, warsztatów garncar-

skich czy pokazów grupy łuczniczej. Atrakcją nie tylko dla tych najmłodszych okazała się wizyta grupy motocyklistów Ludzie Chaosu Parczew. Choć liczyła się dobra zabawa, to chodziło o wspólne spędzanie czasu i budowanie lokalnej wspólnoty.



Wśród atrakcji dla najmłodszych oprócz waty cukrowej znalazły się tatuaże

W czasie festynu obecni byli wolontariusze, którzy zbierali pieniądze na leczenie Adasia Iwanejko oraz sprzedawali poduszki w ramach akcji Kup jaśka dla Adaśka. Organizatorami

festynu był Parafialny Zespół Caritas przy parafii Opatrzności Bożej w Parczewie wraz z księdzem proboszczem.

ema
PAR

Tajemnice Góry Trzech Krzyży. Archeolodzy odkryli dziecięce pochówki sprzed kilkuset lat

Jedno z najbardziej charakterystycznych miejsc Kazimierza Dolnego ponownie stało się przedmiotem zainteresowania archeologów. Na Górze Trzech Krzyży odkryte zostały dwa dziecięce pochówki, które mogą być częścią większego cmentarzyska funkcjonującego tu przed wiekami.

Historia rozpoczęła się w połowie maja br., gdy jedna z lokalnych przewodniczek turystycznych zauważyła na powierzchni punktu widokowego fragmenty kości. O znalezisku poinformowano Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie i policję. Jak okazało się podczas oględzin, były to fragmenty ludzkiej czaszki odsłonięte przez postępujące procesy erozyjne.

Oględziny konserwatorskie potwierdziły, że zabezpieczone przez policję szczątki pochodzą ze zniszczonego w wyniku intensywnych procesów erozyjnych pochówku ludzkiego. Jest to ko-



Podczas prac wykopaliskowych w miejscu odnalezienia czaszki archeolodzy odkryli dwa groby dziecięce

lejne znalezisko o charakterze grobowym na tym obszarze - informuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

To nie pierwszy taki przypadek. Już w 2021 roku na Górze Trzech Krzyży odnaleziono szczątki dziecka, które wstępnie powiązano z okresem nowożytnym. Nowe odkrycie, w połączeniu z historycznymi przekazami o odnajdywaniu kości podczas ustawiania nowych krzyży w 1852 roku, skłoniło konserwatorów do podjęcia kolejnych działań.

Powyższe znaleziska oraz przekazy archiwalne wskazują,

iż na tym obszarze mogą znajdować się kolejne pochówki, które mogą być narażone na zniszczenie w wyniku intensywniej erozji wierzchowiny i zbocza cypla lesowego, spowodowanej ruchem turystycznym oraz spływem wód deszczowych - podkreśla urząd.

W związku z tym Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków zwrócił się do Urzędu Miasta w Kazimierzu Dolnym o przeprowadzenie interwencyjnych badań archeologicznych. Zadanie powierzono specjalistom z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN pod kierunkiem dr. Łukasza Miechowicza.

Dwa dziecięce groby

Podczas prac wykopaliskowych w miejscu odnalezienia czaszki archeolodzy odkryli dwa groby dziecięce.

Pierwszy z nich należał prawdopodobnie do niemowlęcia. Szkielet o długości około 50 centymetrów spoczywał na plecach, z podkulonymi nogami. Nie znaleziono przy nim żadnych przedmiotów.

Drugi pochówek krył szczątki starszego dziecka. Jak wynika z badań przeprowadzonych w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, odnaleziona wcześniej czaszka należała do dziecka w wieku około trzech lat. W grobie zachowały się ślady drewnianej trumny w postaci siedmiu żelaznych gwoździ. Archeolodzy odkryli także kilkanaście niewielkich szklanych paciorków, które mogły być elementem nakrycia głowy lub dziecięcego naszyjnika.

Oba pochówki były zorientowane na osi wschód-zachód, zgodnie z tradycją chrześcijańską.

Cmentarz dziecięcy?

Zdaniem kierującego badaniami dr. Łukasza Miechowicza odkryte groby mogą pochodzić z XVI lub XVII wieku.

Odkryte groby dziecięce należy datować na okres nowożytny (XVI-XVII w.). Stanowią one być może część większego cmentarza, którego strefa ulokowana w zachodniej partii Wzgórza Trzech Krzyży była zarezerwowana dla dzieci - ocenia archeolog.

Badacze rozważają również inną możliwość.

Nie możemy również wykluczyć, że funkcjonował tu cmentarzyk dziecięcy zarezerwowany dla tzw. alienatów, dzieci nieochrzczonych, które z różnych względów nie mogły być pochowane na cmentarzu parafialnym - dodaje dr Miechowicz.

Wzgórze skrywa więcej tajemnic

Badania przyniosły także inne interesujące odkrycia. We wschodniej części wykopu natrafiono na pozostałość drewniane-

go słupa, który mógł być częścią dawnego krzyża, prawdopodobnie z XIX wieku.

Jeszcze bardziej intrygujące okazały się wyniki badań geofizycznych. Między miejscem pochówków a obecnymi krzyżami potwierdzono obecność podziemnego obiektu o charakterze innym niż grobowy, pochodzącego z okresu staropolskiego.

Dodatkowo przeprowadzone na wzgórzu badania georadarowe wskazują, że pod powierzchnią mogą znajdować się kolejne obiekty archeologiczne.

Wstępne wyniki sugerują istnienie w tym miejscu obiektów archeologicznych m.in. o charakterze architektonicznym - informuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Jak widać, Góra Trzech Krzyży, będąca jednym z symboli Kazimierza Dolnego, nadal skrywa wiele nieodkrytych kart swojej historii. Niewykluczone, że kolejne badania pozwolą lepiej poznać funkcję tego miejsca i jego znaczenie dla dawnych mieszkańców miasta.

Agnieszka Gołębiowska

Policjanci z Puław najlepsi w województwie w turnieju „Patrol Roku 2026”

Sierż. Kamil Sabatura oraz st. post. Mateusz Zdun z Komendy Powiatowej Policji w Puławach najlepsi w wojewódzkich eliminacjach Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku 2026”. Pokonali 20 innych patroli reprezentujących komendy miejskie i powiatowe garnizonu lubelskiego, zdobywając pierwsze miejsce w prestiżowych zawodach.

Wojewódzki etap turnieju został rozegrany na terenie obiektów szkoleniowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przy ul. Grenadierów. W rywalizacji udział wzięło łącznie 21 par patrolowych, które przez dwa dni zmagaly się z wymagającymi konkurencjami sprawdzającymi



Sierż. Kamil Sabatura oraz st. post. Mateusz Zdun z Komendy Powiatowej Policji w Puławach najlepsi w wojewódzkich eliminacjach Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku 2026”

zarówno sprawność fizyczną, jak i wiedzę zawodową.

Uczestnicy musieli wykazać się umiejętnościami podczas strzelania sytuacyjnego, stosowania technik obezwładniania osób oraz biegu pościgowego. Musie również zmierzyć się z testem z wiedzy obejmującej zagadnie-

nia z zakresu prawa karnego, wykroczeń, ustaw szczególnych, przepisów ruchu drogowego oraz kryminalistyki.

Zwyciężył patrol z puławskiej komendy w składzie sierż. Kamil Sabatura i st. post. Mateusz Zdun. Drugie miejsce zajęli funkcjonariusze z Komendy Powiato-

wej Policji w Radzynie Podlaskim - sierż. szt. Mateusz Gol i sierż. Paweł Polikarczuk. Trzecia lokata przypadła patrolowi z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie, który reprezentowali st. post. Paweł Kędziński i post. Łukasz Sytyk.

Dzięki osiągniętym wynikom patrol z Puław oraz zdobywcy drugiego miejsca z Radzyna Podlaskiego będą reprezentować Policję Lubelską podczas ogólnopolskiego finału Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku 2026”, który odbędzie się w Szkole Policji w Słupsku.

Warto dodać, że dwa lata temu sierż. Kamil Sabatura z kolegą z patrolu również zajęli pierwsze miejsce w wojewódzkich eliminacjach tego konkursu - zauważa nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Fala alarmów bombowych. Jednego dnia m.in. DPS-y i sąd, kolejnego Filharmonia Lubelska



Strażacy pod budynkiem Filharmonii Lubelskiej

Lublin: Dzień po dniu pojawiły się zgłoszenia o podłożeniu ładunków wybuchowych.

W piątek (26 czerwca) pojawiły się kolejne zgłoszenia o podłożeniu ładunków wybuchowych. Chodzi o instytucje jak np. Filharmonia Lubelska przy ul. Skłodowskiej, czy urząd skarbowy.

Alarmy bombowe w lubelskich instytucjach. Służby w akcji

Tak, mamy kilka zgłoszeń. Chodzi o placówki przy ul. Podwale, Sądowej i Skłodowskiej - mówi podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

DPS-y, sąd, prokuratura

Dzień wcześniej służby dostały sygnały dotyczące podłożenia ładunków wybuchowych. Wiadomości o ładunkach zostały wysłane drogą elektroniczną. Z informacji przekazanych przez Spotted Lublin, że trafiły do takich instytucji jak: Dom Pomocy Społecznej przy ul. Kalinowszczyzna, Dom Pomocy Społecznej przy ul. Kosmonautów, Prokuratura Okręgowa przy ul. Okopowej, Wojewódzki Sąd Administracyjny przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej, teren jednostki wojskowej przy ul. Droga Męczenników Majdanka. Alarmy okazały się fałszywe.

Joanna Niecko

Wójt Anna Mróz z aktem oskarżenia. Prokuratura: Wydała gminną kasę na spotkanie

Sprawa, która od miesiąca budzi emocje w gminie Kąkolewnica, wkracza na sądową wokandę. Prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim akt oskarżenia przeciwko wójt gminy Kąkolewnica Annie Mróz. Śledczy zarzucają jej przekroczenie uprawnień poprzez wydatkowanie pieniędzy z budżetu gminy na organizację spotkania towarzyskiego radnych i sołtysów.

Jak poinformował rzecznik prokuratury, akt oskarżenia w sprawie trafił do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim 1 czerwca. Według ustaleń śledczych Anna Mróz, pełniąc funkcję

wójta, 24 czerwca 2022 roku miała przeznaczyć 4 090 zł brutto z budżetu Gminy Kąkolewnica na zorganizowanie spotkania towarzyskiego radnych Rady Gminy Kąkolewnica oraz

”



Anna Mróz

Nie czuję się winna postawionych mi w akcie oskarżenia zarzutów. Z przykrością stwierdzam, iż mam poczucie politycznego podłoża tej sprawy, mającego na celu dyskryminowanie mnie w opinii publicznej po nieudanej próbie referendum.

sołtysów. Spotkanie odbyło się w Firleju.

Prokuratura uznała, że wydatkowanie środków publicznych na ten cel stanowiło przekroczenie uprawnień i działanie na szkodę

interesu publicznego. W związku z tym Annie Mróz zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 Kodeksu karnego.

Jak przekazał rzecznik, podczas przedstawiania zarzutów

Anna Mróz nie przyznała się do winy i odmówiła składania wyjaśnień. Na późniejszym etapie śledztwa skorzystała jednak z prawa do przedstawienia swojego stanowiska.

„Nie czuję się winna”

O komentarz zwróciliśmy się do wójta Kąkolewnicy. Anna Mróz stanowczo odrzuca zarzuty i uważa, że sprawa ma charakter polityczny.

– Nie czuję się winna postawionych mi w akcie oskarżenia zarzutów. Z przykrością stwier-

dzam, iż mam poczucie politycznego podłoża tej sprawy, mającego na celu dyskryminowanie mnie w opinii publicznej po nieudanej próbie referendum – oświadczyła naszej redakcji.

Teraz zdecyduje sąd

Sprawa będzie rozpoznawana przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Na razie nie wyznaczono terminu pierwszej rozprawy.

Annie Mróz grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

kb

58-latek zginął na miejscu. Tragiczne zdarzenie pod Puławami

Puławska policja wyjaśnia okoliczności tragicznego zdarzenia na drodze z Góry Puławskiej do Janowca.

Służby otrzymały zgłoszenie o wypadku na drodze wojewódzkiej nr 743 w Górze Puławskiej w minioną niedzielę (21 czerwca) tuż przed godz. 23.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierujący samochodem Volvo 20-letni mieszkaniec Puław, na prostym, nieoświetlonym odcinku drogi poza terenem zabudowanym, potrafił poruszającego się



Mężczyzna poruszał się bez elementów odbłaskowych. Do wypadku doszło poza terenem zabudowanym, na nieoświetlonym odcinku drogi

w tym samym kierunku, idącego prawą stroną drogi, mężczyzną, który był nieoświetlony i nie miał żadnych elementów

odblaskowych.

Najpierw na ratunek potraconemu mężczyźnie ruszyli świadkowi zdarzenia z innego,

przejeżdżającego akurat auta. Gdy na miejsce dotarli strażacy, kontynuowali reanimację 58-letniego mieszkańca gminy Przytyk. Następnie walkę o jego życie podjęli ratownicy medyczni. Niestety, mimo ich wysiłków, mężczyzny nie udało się uratować.

Decyzją prokuratora ciało 58-latka zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję. Zabezpieczono również samochód, który brał udział w wypadku. 20-letni kierowca Volvo był trzeźwy.

Marta Pietróń

Puławki: Citroen zmiotł z drogi BMW



28-letni mieszkaniec gminy Przytyk prowadził auto, mając 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu

2,5 promila miał kierowca Citroena, który na jednym ze skrzyżowań, nie zważając na samochody jadące z naprzeciwka, z impetem skręcił w lewo, doprowadzając do zderzenia z BMW. Teraz 28-latek będzie tłumaczył się przed sądem.

Wszystko działo się niedzielne popołudnie 21 czerwca na skrzyżowaniu Al. Partyzantów, Wróblewskiego i Wojska Polskiego.

Osobowy Citroen jechał Al. Partyzantów w stronę dworca PKP. Na nagraniu z kamery samochodowej, udostępnionym przez jednego z kierowców w mediach społecznościowych widać, jak na wysokości kina wyprzedza inne pojazdy, a następnie na skrzyżowaniu z ul. Wróblewskiego bez zatrzymania skręca w lewo i zderza się z innym pojazdem.

Jak informuje puławska policja, 28-letni mieszkaniec gminy Przytyk, wykonując ma-

nowr skrętu w lewo na skrzyżowaniu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka BMW, którym kierowała 39-latka z Puław. Na szczęście ucierpiały jedynie pojazdy.

Wkrótce wyszła na jaw przyczyna zachowania kierowcy Citroena. 28-latek wydmuchał 2,5 promila. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a on sam również został zatrzymany.

Teraz przed sądem będzie odpowiadał za spowodowanie kolizji i za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

– Ponadto policjanci sprawdzają okoliczności jego wcześniejszej jazdy i popełnionych wykroczeń, co zostało utrwalone na nagraniu z kamery samochodowej kierowcy przejeżdżającego w tym czasie ulicą Partyzantów – dodaje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietróń

WSP

Seniorka błąkała się po mieście w upał. Pomogli policjanci i czujni mieszkańcy

OPOLE LUBELSKIE: Dzięki czujności mieszkańców i sprawnej interwencji policjantów z opolskiej drogówki 85-letnia mieszkanka powiatu bezpiecznie wróciła do domu. Seniorka, która w upalny dzień samotnie spacerowała ulicami Opola Lubelskiego, była zdezorientowana i nie potrafiła wskazać miejsca zamieszkania.



Dzięki cierpliwości i doświadczeniu funkcjonariuszy udało się ustalić tożsamość kobiety oraz miejsce jej zamieszkania

pali o starszej kobiecie, której zachowanie wzbudziło ich niepokój. Seniorka, ubrana mimo wysokiej temperatury w gruby

sweter i chustę, miała trudności z nawiązaniem kontaktu.

Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania. Wkrótce

zauważyli kobietę odpowiadającą przekazanemu rysopisowi. Szła samotnie jedną z ulic w centrum miasta. Mundurowi zatrzymali się i podjęli rozmowę. Jak się okazało, 85-latka była wyraźnie zdezorientowana. Nie potrafiła podać swoich danych osobowych, nie wiedziała, skąd przyszła ani dokąd zmierza. Powtarzała jedynie, że chce wrócić do domu.

Dzięki cierpliwości i doświadczeniu funkcjonariuszy udało się ustalić tożsamość kobiety oraz miejsce jej zamieszkania. Następnie policjanci odwieźli seniorkę do domu i przekazali pod opiekę rodziny.

Jak się okazało, bliscy nie byli świadomi, że kobieta samodzielnie opuściła miejsce zamieszkania. Byli przekonani, że przez cały czas przebywa w domu.

Agnieszka Gołębiowska

Igorek potrzebuje naszej pomocy. To ostatni moment, by zatrzymać chorobę



Igorek z rodzicami: Weroniką Czmoch - Stosio i Arturem Stosio. - Teraz potrzebujemy ludzi o złotych sercach. Dziękujemy za każdą dotychczasową pomoc, za każdą wpłatę. Prosimy, pomóżcie nam uratować nasze dziecko! - proszą rodzice chłopca

Po miesiącach poszukiwań ratunku rodzice 5-letniego Igorka Stosio ze Stoczka Łukowskiego znaleźli w Stanach Zjednoczonych szansę na leczenie ultrazadkowej choroby Battena (CLN6). Rodzina musi szybko zebrać ponad 350 tys. zł na wyjazd do USA i niezbędną diagnostykę.

- Nasza walka o zdrowie syna weszła właśnie w decydującą, dramatyczną fazę. Pukając do drzwi na całym świecie, znalazłam dla syna lek pomostowy i badania kliniczne w tym samym momencie, w którym polscy lekarze rozłożyli ręce. Bezpośrednio ze Stanów Zjednoczonych dostałam potwierdzenie, że badania nad terapią genową, która może pomóc synkowi, niedługo ruszą - mówi mama Igorka - Weronika Czmoch-Stosio.

Zdrowy noworodek

Igor urodził się jako zdrowe dziecko. Przez pierwsze lata życia rozwijał się wspaniale - biegał, śmiał się, zaczynał mówić pierwsze słowa. Nikt nie przypuszczał, że w jego genach ukryty jest śmiertelny wróg!

W listopadzie 2025 roku rodzice dowiedzieli się, że ich mały synek cierpi na ultrazad-

ką chorobę Battena - CLN6. Pierwsze objawy choroby to były problemy z równowagą i regres mowy.

- Ta rzadka choroba metaboliczna prowadzi do stopniowej utraty wzroku, zdolności ruchu i funkcji poznawczych. Prowadzi do śmierci... Gdy patrzymy na Igorka, nie możemy uwierzyć, że nasz radosny chłopiec stoi w obliczu tak wielkiego cierpienia. Choroba bezlitośnie odbiera sprawność jego rącek. Jego głowa chce, a ciało odmawia posłuszeństwa. Coraz gorzej chodzi, traci równowagę, a są dni, kiedy już zupełnie nic nie mówi. Potrzebuje coraz więcej pomocy w codziennym funkcjonowaniu - nie jest w stanie sam poradzić sobie na schodach, w toalecie czy przy jedzeniu, potrzebuje stałej obecności osoby dorosłej - opowiadają rodzice chłopca Weronika i Artur Stosio.

Kocha przedszkole

Igorek to niezwykle pogodny, ufną i radosny chłopiec. Uwielbia spędzać czas z rówieśnikami i z całego serca kocha swoje przedszkole. Ma dwie wielkie, dziecięce pasje. Pierwsza to kosmos - zanim skończył dwa lata, znał i potrafił wskazać planety i ich księżyce. Druga to wyścigi, resoraki, monster trucki i jego absolutnie ukochany bohater: Zygak McQueen z bajki „Auta”. Igor wszystkich wokół bezinteresownie kocha,

a kiedy widzi, że nam - rodzicom - jest smutno lub dopada nas zmęczenie, podchodzi, wtula się mocno i mówi „kocham” - opisuje ukochanego synka mama.

Szukają leczenia

Państwo Stosio w poszukiwaniu ratunku dla synka odwiedzili dziesiątki gabinetów. Lekarze w Polsce nie umieli pomóc Igorkowi.

- My się jednak nie poddaaliśmy. Na własną rękę znaleźliśmy fundację Cure Batten w USA, nawiązaliśmy z nimi kontakt i dowiedzieliśmy się, że razem ze szpitalem w San Diego poprowadzą badania kliniczne dla terapii genowej na CLN6. To nasza jedyna nadzieja. Ale nie mamy jeszcze zapewnionego miejsca dla Igorka - dopiero staramy się o możliwość udziału. Rekrutacja nie jest jeszcze otwarta. Nie wiemy, kiedy dokładnie ruszą badania. Sytuacja jest dynamiczna i wiele rzeczy nadal się zmienia - relacjonuje mama Igorka.

- Pierwszy orientacyjny termin, o którym rozmawialiśmy, dotyczył lipca, ale obecnie nie wiemy jeszcze, czy wyjazd w tym terminie będzie możliwy. Na dziś wygląda to tak, że fundacja Cure Batten stara się o środki potrzebne do uruchomienia badań, a my staramy się zabezpieczyć możliwość udziału Igorka i koszty związane z całym procesem - dodaje pani Weronika.

Wpłać, wysyłając SMS

Numer telefonu

75365

Treść SMS

0888651

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

heyah

orange

PLAY

plus

TF

POMÓŻ IGOROWI WYSYŁAJĄC SMS CHARYTATYWNY

Przelew tradycyjny

Numer konta

29 2490 1028 3587 1000 0088 8651

Odbiorca

Fundacja Siepomaga

Tytułem

Darowizna

Zbiórkę można wesprzeć wpłacając pieniądze przelewem tradycyjnym na podany numer konta

Wysokie koszty

Leczenie za granicą, które daje nadzieję Igorkowi i jego rodzicom, to wielkie wydatki.

- Niestety - sami nie jesteśmy w stanie zorganizować tak ogromnych pieniędzy, żeby opłacić udział synka w badaniach klinicznych. - mówią państwo Stosio.

Na tę chwilę lekarze oceniają stan zdrowia Igorka jako bardzo dobry (biega, widzi, nie ma jeszcze ataków padaczki), dlatego to najlepszy czas, aby zahamować bezlitosną chorobę, zanim odbierze mu wszystko.

- Staramy się, jak możemy. Żeby wspomagać Igorka i walczyć z czasem, jeździmy na masę zajęć: integrację sensoryczną (SI), komunikację alternatywną, fizjoterapię, logopedię oraz terapię neurotętną. Robimy co w naszej mocy, a choroba i tak postępuje - mówią ze smutkiem rodzice 5- latka.

Trwa zbiórka

Rodzice Igorka muszą jak najszybciej zgromadzić pieniądze na wyjazd do USA, pokrycie kosztów logistyki i diagnostyki za granicą.

Na portalu Siepomaga ruszyła nowa zbiórka na leczenie chłopca, na kwotę ponad 350 tys. złotych.

- Zbiórka, którą prowadzimy, została ustalona w porozumieniu z fundacją Cure Batten w USA oraz fundacją

GRUPA LICYTACYJNA NA FACEBOOKU: Armia Igorka - Licytujemy i pomagamy!

Licytacje dla Igorka - Walka o cud, gdy medycyna rozkłada ręce. Witajcie w Drużynie Igorka To nie jest zwykła grupa - to front walki o życie chłopca, którego świat powoli znika.

Na portalu Siepomaga ruszyła nowa zbiórka na leczenie chłopca, na kwotę ponad 350 tys. zł

Siepomaga i ma służyć pokryciu kosztów związanych z przygotowaniem do udziału w badaniach klinicznych - m.in. diagnostyką, logistyką, wyjazdami i innymi kosztami towarzyszącymi całemu procesowi - wyjaśnia pani Weronika. - Zrobiłam wszystko, co było w mocy człowieka, a pewnie nawet więcej. Teraz potrzebujemy ludzi o złotych sercach. Dziękujemy za każdą dotychczasową pomoc, za każdą wpłatę. Prosimy o pomoc. Pomóżcie nam uratować nasze dziecko! - proszą rodzice chłopca.

mo

80-latka straciła prawie ćwierć miliona złotych

Do seniorki za pośrednictwem Internetu zgłosiła się osoba oferująca możliwość szybkiego i zyskownego pomnożenia pieniędzy. Kobieta, wierząc w przedstawioną propozycję inwestycji w akcje Orlenu, przekazała swoje oszczędności.

Po dokonaniu przelewów 80-latka zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa. Straciła prawie 250 000 złotych.

Sprawą zajmują się funkcjonariusze Komisariatu Policji w Niemczech, którzy prowadzą czynności mające na celu ustalenie sprawców oszustwa.

Magdalena Kołcon

Spotkała się z oszustem na ulicy

Z zawiadomienia pokrzywdzonej 68-letniej mieszkanki Lublina wynika, że kobieta chciała zainwestować swoje pieniądze.

- 68-latka otrzymała wiadomość za pośrednictwem komunikatora WhatsApp nakłaniającą ją do inwestycji w nieokreślone instrumenty finansowe. Kobieta początkowo dokonała wpłaty 500 złotych na wskazany przez oszusta rachunek bankowy. Następnie otrzymała informację, że kwota jest zbyt niska, więc aby zwiększyć zyski, musi wpłacić większą sumę - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Kobieta wzięła pożyczkę. Pod koniec maja, spotkała się z nieznanym sprawcą na ulicy Zamojskiej w Lublinie. Przekazała mu prawie 60 tys. zł. Okazało się za mało. Otrzymała wiadomość, że musi wpłacić 49 tys. zł, aby nie obciążono ją kosztami. Zorientowała się, że jej inwestycja była oszustwem.

Joanna Niećko

Wielkie zmiany w diecezji siedleckiej. Biskup Kazimierz Gurda ogłosił nowe nominacje

Decyzją biskupa siedleckiego Kazimierza Gurdy, z dniem 1 lipca księży posługujący w parafiach oraz w innych obszarach działania Kościoła obejmą nowe funkcje. Zmiany dotyczą proboszczów, wikariuszy, neoprezbiterów oraz innych posług pełnionych w diecezji siedleckiej. Oto niektóre z nich.

Księża proboszczowie przeniesieni na inne parafie

Ks. kan. mgr Zbigniew Niko- niuk z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Niwiskach miano- wany proboszczem parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach.

Ks. kan. dr Dariusz Osta- łowski z parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Międzyrzeczu Podlaskim mianowany proboszczem pa- rafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łaskarzewie oraz

dziekanem dekanatu łaska- rzewskiego.

Ks. kan. mgr lic. Stanisław Ty- moszuk z parafii Trójcy Świętej w Rokitnie mianowany probosz- czem parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Le- opoldowie.

Ks. mgr Zbigniew Szyprowski z parafii pw. św. Tomasza Bi- skupa z Willanowy w Jabłoni i mianowany proboszczem para- fii Trójcy Świętej w Rokitnie.

Ks. dr Radosław Szucki z pa- rafii pw. Macierzyństwa NMP w Łukach, mianowany pro- boszczem parafii pw. Nawiedze- nia NMP w Seroczyniu.

Ks. mgr Grzegorz Bindziuk z parafii pw. św. Stanisława Kos- ki w Kosyniu mianowany pro- boszczem parafii Trójcy Świętej w Żeliszewie.

Ks. mgr Daniel Sałasiński z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Neplach mianowany proboszczem parafii pw. Wnie- bowzięcia NMP w Niwiskach.

Księża mianowani proboszczami

Ks. mgr Paweł Paszkiewicz z parafii Trójcy Świętej w Te-

respolu mianowany probosz- czem parafii Zmartwychwsta- nia Pańskiego w Kopytowiu.

Ks. mgr Marek Buch z pa- rafii pw. Wniebowzięcia NMP w Białej Podlaskiej mianowany proboszczem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Kosyniu.

Ks. mgr Leszek Gwardecki z parafii pw. św. Jana Chrzci- ciela w Parczewie mianowa- ny proboszczem parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Międzyrzeczu Podlaskim.

Ks. mgr Grzegorz Bochiński z parafii Trójcy Świętej w Ja- nowie Podlaskim mianowany proboszczem parafii pw. św. Tomasza Biskupa z Willanowy w Jabłoni.

Ks. mgr lic. Waldemar Mróz z parafii Chrystusa Miłosier- nego w Białej Podlaskiej miano- wany proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Święte- go w Neplach.

Pozostałe zmiany obejmują również wikariuszy, neoprez- biterów, osoby pełniące funk- cje w Kurii Diecezjalnej Sied- leckiej oraz parafie zakonne.

Wśród nowych nomina- cji znalazły się m.in. zmiany na stanowiskach wikariuszy

w parafiach Siedlec, Białej Podlaskiej, Łukowa, Garwoli- na, Terespoła, Radzyna Pod- laskiego, Ryk, Łosic i innych miejscowości diecezji.

Do grona neoprezbiterów skierowanych do pracy dusz- pasterskiej dołączyli ks. mgr Karol Borkowski, który został mianowany wikariuszem pa- rafii pw. bł. Stefana Wyszyń- skiego w Białej Podlaskiej, ks. mgr Łukasz Łącki – wikariusz parafii pw. św. Jadwigi w Mo- kobodach oraz ks. mgr Maciej Szcześniak – wikariusz parafii pw. św. Brata Alberta w Łuko- wie.

Zmiany objęły także parafie zakonne. O. Michał Hadrich OMI został mianowany ku- stoszem Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej – Matki Jedności w Kodniu, a O. Piotr Bednarski OMI został miano- wany proboszczem parafii pw. św. Anny w Kodniu.

Wszystkie decyzje perso- nalne zaczną obowiązywać od 1 lipca.

Magdalena Kołcon

Rolnik, który szukał żony w telewizji, nagrodzony za najlepsze gospodarstwo



Gmina Firlej: Arkadiusz Pożarowski z miejscowości Sułozyn odniósł wyjątkowy sukces podczas Dni Otwartych w Końskowoli, organizowanych przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego - informuje wójt gminy Firlej Grzegorz Siwek.

- Pan Arkadiusz Pożarowski z miejscowości Sułozyn odniósł wyjątkowy sukces, zdobywając tytuł Najlepszego Gospodarstwa Ekologicznego w Województwie Lubelskim w 2025 roku.

To prestiżowe wyróżnienie jest potwierdzeniem wielolet-

niej, sumiennej pracy, dbałości o środowisko oraz prowadzenia gospodarstwa zgodnie z naj- wyższymi standardami rolni- ctwa ekologicznego - poinformował wójt Grzegorz Siwek na facebooku.

Arkadiusz Pożarowski to młody rolnik z gminy Firlej, także radny gminny.

W 2025 r. śledziliśmy jego perypetie w XII edycji progra- mu Rolnik Szuka Żony. Do go- spodarstwa Arkadiusza przyje- chały trzy panny - Ola, Patrycja i Julia. Arkadiusz od początku był zafascynowany Julią. Nie było niespodzianką, że akurat ją ostatecznie wybrał.

Marcin Kusyk

Dlaczego woda jest droższa od słodkich napojów? Cisowianka idzie do sądu

Producent wody mi- neralnej Cisowianka, spółka Nałęczów Zdrój, skierował pozew prze- ciwno Skarbowi Pań- stwa oraz złożył skargę do Komisji Europejskiej. Powodem jest obowią- zująca w Polsce stawka VAT na wodę butelko- waną, która wynosi 23 proc. Zdaniem spółki przepisy są niesprawied- liwe, ponieważ część napojów słodzonych i smakowych objęta jest preferencyjną, 5-procen- tową stawką podatku.

Woda z wyższym VAT niż część słodzonych napojów

Spór dotyczy nie tylko kwestii podatkowych, ale także zasad uczciwej konkurencji oraz polityki zdrowotnej państwa. Producent Cisowianki podkreśla, że woda - jako podstawowy i najzdrowszy napój - nie powinna być opodat- kowana wyżej niż część bardziej przetworzonych produktów do- stępnych na sklepowych półkach.

Firma domaga się od Skarbu Państwa ponad 5 mln zł od- szkodowania, argumentując, że obecne przepisy naruszają unijną zasadę neutralności po- datkowej i stawiają producen- tów wody w gorszej sytuacji niż część konkurencji.

Sprawą zajmie się Komisja Europejska

Pozew trafił do Sądu Okręgo- wego w Warszawie, natomiast Komisja Europejska przyjęła skargę do rozpoznania. Jeżeli uzna argumen- ty producenta za zasadne, Polska może zostać zobowiązana do zmiany przepisów dotyczących opodatkowania napojów.

Przedstawiciele Nałęczowa Zdroju przekonują, że obecny sy- stem podatkowy stoi w sprzecz- ności z deklarowaną przez pań- stwo promocją zdrowego stylu życia. Ich zdaniem wyższy VAT na wodę może zniechęcać konsu- mentów do jej wyboru, podczas gdy niektóre napoje z dodatkiem cukru lub soków korzystają z pre- ferencyjnych stawek.

Ministerstwo: Niższy VAT oznacza miliardowe koszty

Ministerstwo Finansów przy- znaje, że z punktu widzenia zdrowia publicznego niższy VAT na wodę byłby uzasadniony. Jednocześnie resort wskazuje, że jego obniżenie oznaczałoby

znaczne zmniejszenie wpływów do budżetu państwa. Według szacunków ministerstwa obni- żenie stawki do 8 proc. koszto- wałoby około 1,4 mld zł rocznie, a do 5 proc. - około 1,7 mld zł.

Skutki mogą odczuć producenci i konsumenci

Ewentualne rozstrzygnięcie może mieć wpływ nie tylko na rynek wody mineralnej, ale rów- nież na producentów napojów smakowych, soków i energe- tyków. Jeśli przepisy zostałyby zmienione, mogłoby to przeło- żyć się również na ceny produk- tów dostępnych w sklepach.

Obecnie Polska należy do krajów z jedną z najwyższych stawek VAT na wodę butelkowa- ną w Unii Europejskiej. Dla po- równania we Francji wynosi ona 5,5 proc., w Belgii i Holandii 6 proc., w Hiszpanii 10 proc., a w Portugalii i Grecji 13 proc.

Źródło: opracowanie na pod- stawie materiałów Wyborcza.biz oraz Bezprawnik.pl

Agnieszka Gołębiowska

Tragedia w Starej Jedlance. Jedna osoba nie żyje



W akcji ratowniczej brały udział jednostki straży pożarnej z powiatu lubartowskiego i z Lublina

Do tragedii doszło w niedzielę, 28 czerwca około godz. 18.

Jak informuje OSP KSRG Nowy Uścimów, straż pożarna otrzymała zgłoszenie o osobie, która wskoczyła do wody i nie wypłynęła.

- Działania polegały na prze- szukaniu akwenu, odnalezieniu i wyłowieniu osoby oraz stwier- dzeniu zgonu przez przybyły zespół ratownictwa medycznego

- informuje OSP KSRG Nowy Uścimów.

Oprócz tej jednostki w akcji brały udział także zastępy PSP Lubartów, OSP Nowa Jedlanka, OSP Ostrów Lubelski, Specja- listyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego 'LUBLIN-4', Zespół Ratownictwa Medyczne- go, Lotnicze Pogotowie Ratunko- we, policja.

Marcin Kusyk

WSP

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Hanna Rewucka, Serock
ur. 16 czerwca, g. 11.19; 3020 g, 49 cm
rodzice: Patrycja, Łukasz
rodzeństwo: Filip



Pola Dzioba, Radzyń Podlaski
ur. 23 czerwca, g. 11.45; 4200 g, 55 cm
rodzice: Aneta, Karol
rodzeństwo: Czarek



Anielka Socha, Annobór,
ur. 22 czerwca, g. 23.20; 3470 g, 56 cm
rodzice: Sylwia, Jacek
rodzeństwo: Pola



Gabrys Adamczyk, Serock
ur. 22 czerwca, g. 13.26; 3980 g, 61 cm
rodzice: Anna, Daniel



Jan Maciak, Serokomla
ur. 21 czerwca, g. 14.10, 3225 g, 55 cm
rodzice: Karolina i Paweł
siostra: Zosia



Ania Szajda z siostrą i bratem, Horodyszcze
ur. 19 czerwca, g. 9.43; 2850 g, 51 cm
rodzice: Kinga, Daniel
rodzeństwo: Olek, Basia



Zuzanna Szalast, Szczekarków
ur. 21 czerwca, g. 19.05; 3850 g, 56 cm
rodzice: Katarzyna, Jarosław



Kajetan Kardas, Sarnów
ur. 23 czerwca, g. 23.45; 3340 g, 52 cm
rodzice: Alicja, Przemek



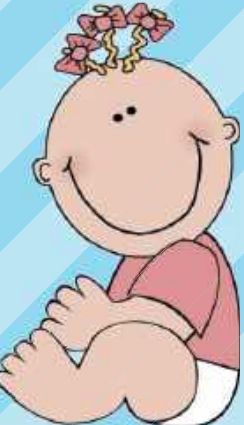
Ksawery Żarski, Dębowica
ur. 19 czerwca, g. 10.00, 4375 g, 58 cm
rodzice: Monika i Rafał
rodzeństwo: Patryk, Nela, Nikoś



Milenka Blicharz, Czemiernki
ur. 23 czerwca, g. 12.15; 3270 g, 52 cm
rodzice: Jadwiga, Mateusz
rodzeństwo: Zuzanka, Bartuś



Michalina Wiater, Radzyń Podlaski
ur. 23 czerwca, g. 10.30; 3890 g, 56 cm
rodzice: Ewa, Łukasz



Dzika sunia z lasu uratowana przez Milejowskie stowarzyszenie



Zwierzę leży wewnątrz boksu, a w jego ciemnych oczach wyraźnie maluje się głęboki niepokój oraz wzmożona czujność, co w pełni potwierdza opisywany przez wolontariuszy wysoki poziom lęku

Wolontariusze ze Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt z powodzeniem zakończyli trudną akcję odłowienia bezdomnego psa, który od dłuższego czasu błąkał się po okolicznym lesie. Zwierzę, zmuszone dotychczas do samotnej walki o przetrwanie, trafiło pod opiekę specjalistów. Przed przestraszoną czworonogiem długa droga do odzyskania zaufania do ludzi, jednak jego trwająca wiele miesięcy tułaczka została ostatecznie przerwana.

Często porzucone lub zdziczałe psy stają się skrajnie nieufne, co uniemożliwia ich tradycyjne zabezpieczenie. W tym przypadku konieczne okazało się zastosowanie specjalistycznej klatki-łapki, dzięki której udało się bezpiecznie schwycić czworonoga. Przedstawiciele organizacji Milejów Dla Zwierząt informują, że suczka jest obecnie bardzo zestresowana i przerażona nową sytuacją. Taka reakcja jest w pełni naturalna, ponieważ przez długi czas była zdana wyłącznie na siebie, zmagając się z głodem oraz niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi. Członkowie stowarzyszenia zapewniają, że suczka otrzyma teraz pełną opiekę, stałe schronienie oraz regularne posiłki, co pozwoli jej na stałe pożegnać się z dawną poniewierką i chłodem. Przed nią jednak najtrudniejsza faza, czyli socjalizacja. Proces ten wymaga czasu oraz cierpliwości, polegając na stopniowym oswojeniu zwierzęcia z obecnością człowieka i udowodnieniu mu, że nie grozi mu już żadne niebezpieczeństwo.

Grzegorz Kuczyński

Pobiegli dla Oliwki i zebrali pieniądze na jej leczenie



Biegacze z Oliwką na starcie

Oliwka to ośmioletnia dziewczynka, która walczy ze swoją niepełnosprawnością wynikającą z wrodzonych wad genetycznych. To one skutkują opóźnionym rozwojem psychoruchowym, padaczką, brakiem mowy, zaburzeniami żywienia, uszkodzeniem wzroku oraz wadami ośrodkowego układu nerwowego.

W Lubartowie, podczas festynu Kapucynalia i biegu Pokój i Dobro zbierane były pieniądze na leczenie dziewczynki. - Wspólnie zebraliśmy dla Oliwki: 32 135,19 zł w tym 8 pensów brytyjskich - poinformowało Stowarzyszenie Alwerina.

Marcin Kusyk

Niezlomny Filemon wygrał walkę o życie i szuka nowego domu

Wolontariusze ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt uratowali czarno-białego kocura, który znajdował się w stanie krytycznym. Zwierzę trafiło pod opiekę organizacji skrajnie wychudzone, wycieńczone, z ciężkim zapaleniem płuc, silną dusznością oraz zaatakowane przez liczne pasożyty. Choć lekarze weterynarii początkowo nie dawali mu szans na przeżycie, trwająca ponad miesiąc intensywnej terapii przyniosła oczekiwany skutek. Dziś około 8-letni Filemon jest już w pełni zdrowy i czeka na adopcję.

Opiekunowie opisują Filemona jako niezwykle łagodnego, spokojnego i towarzyskiego kota, który uwielbia bezpośredni kontakt z człowiekiem, chętnie wchodzi na kolana i domaga się głaskania. Zwierzę bezproblemowo odnajduje się w towarzystwie innych kotów i nie wykazuje



Niezlomny Filemon wygrał walkę o życie i szuka nowego domu

żadnych zachowań agresywnych. Jego cechą charakterystyczną jest stale zawinięta końcówka ogona. Kocur przeszedł już wszystkie niezbędne procedury weterynaryjne, w tym zabieg kastracji, szczepienia ochronne oraz kompleksowe odrobaczenie. Stowarzyszenie poszukuje dla niego odpowiedzialnego opiekuna i stałego domu, który zapewni mu bezpieczną i spokojną starość. Osoby zainteresowane adopcją mogą kontaktować się bezpośrednio z przedstawicielami Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt.

Grzegorz Kuczyński

Niesamowite historie Lublina

W miejscu Galerii Vivo ludzie łowili ryby, pracowały tu młyny wodne. Po wielkim stawie nie została nawet kałuża

Letni wypoczynek Lublinian skupia się nad miejskim sztucznym jeziorem - Zalewem Zembrzyckim. Nie wyobrażamy sobie miasta bez tego „lubelskiego morza”, jednak przez setki lat dla mieszkańców Lublina nieodłącznym miejscem był nie zalew, ale Wielki Staw Królewski, o którym dzisiaj pamięta coraz mniej osób.

W czasach średniowiecza Lublin rozwijał się na kilku lessowych wzgórzach, znajdujących się w widłach trzech rzek - Bystrzycy, Czechówki i Czerniejówki. Tereny w dolinie Bystrzycy, położone poniżej miejskich wzgórz były podmokłe i bagniste, przez co sprzyjały obronności, ale jednocześnie tereny te pozostawały niezagospodarowane.

Sytuacja uległa zmianie w XIV stuleciu. Wówczas to Lublin był już szybko rozwijającym się ośrodkiem miejskim, co zwiększało możliwości i zasoby społeczności zamieszkującej taką osadę.

Za panowania króla Kazimierza III Wielkiego rozpoczął się proces regulacji wodnej w dolinie Bystrzycy. Zachowane dokumenty z tamtej epoki mówią o systemie grobli, przekopów, tam i kanałów. W ten sposób powstały sztuczne stawy, z których największy zyskał miano Wielkiego Stawu Królewskiego (zobacz zdjęcia).

W roku 1358 król Kazimierz wydał pozwolenie na budowę dwóch młynów w Lublinie, z których jeden powstał na największym stawie. Jest to pierwsza wzmianka historyczna o tym zbiorniku wodnym.

Oczywisty punkt panoramy

Wielki Staw Królewski zmienił swój rozmiar na przestrzeni wieków. W szczytowym momencie rozciągał się od okolic dworku Grafa na Tatarach, przez ulicę Bronowicką do Starego Miasta. Pod wodą były



W stawie hodowano ryby, funkcjonowały przy nim młyny, jako zbiornik retencyjny chronił też podgrodzia przed zalaniem

Los stawu zmienił się w tragicznym dla Polski wieku XVII. Przez Lublin przetoczyły się wrocie armie: miasto uległo zniszczeniom. Przestał działać system grobli, tam i kanałów, staw zaczął zmieniać się w mokradła.

więc współczesne miejsca takie jak: galeria Vivo, młyn Krauzego (wtedy wyspa), ogródki działkowe pod zamkiem, aleja Unii Lubelskiej czy stadion MOSIR Bystrzyca przy ul. Kresowej.

Jego obszar wynosił około 100 ha, dla porównania Zalew Zembrzycki ma 278 ha. W stawie hodowano ryby, funkcjonowały przy nim młyny, jako zbiornik retencyjny chronił też podgrodzia przed zalaniem, a także zaopatrywał miasto w wodę (zobacz zdjęcia w galerii). Ważna była też jego funkcja obronna, gdyż w zasadzie całkowicie uniemożliwiał wdarcie się do miasta od wschodu.

Niestety, spływały też do niego ścieki z całego miasta. W każdym razie przez stulecia stał się oczywistym elementem w panoramie Lublina.



Wielki Staw Królewski zmienił swój rozmiar na przestrzeni wieków. W szczytowym momencie rozciągał się od okolic dworku Grafa na Tatarach, przez ulicę Bronowicką do Starego Miasta

Powolna degradacja i próby ratunku

Los stawu zmienił się w tragicznym dla Polski wieku XVII. Przez Lublin przetoczyły się wrocie armie: szwedzka, kozacka i siedmiogrodzka. Miasto uległo wielu zniszczeniom, które nie ominęły zbiornika wodnego. Przestał działać system grobli, tam i kanałów, w wyniku czego staw zaczął ulegać degradacji i stopniowo zmieniać się w mokradła.

W wieku XVIII Lublinianie próbowali ratować sytuację, podejmując się odbudowy systemu melioracyjnego, co zaowocowało odrodzeniem stawu, chociaż w skromniejszym już rozmiarze. Na nowo zaczęły też działać młyny wodne.

Odrodzenie nie trwało jed-

nak długo, gdyż podmokły i zanieczyszczony teren utrudniał rozwój Lublina. W roku 1815 przeprowadzono prace melioracyjne, w wyniku których coraz więcej terenów po stawie zamienione zostało w łąki.

Ostateczny koniec Wielkiego Stawu Królewskiego był efektem postępu technologicznego. Pod koniec wieku XIX wynaleziono młyny wodno-parowe oraz parowe, które zastąpiły tradycyjne młyny wodne napędzane energią kinetyczną płynącej wody. Z tego powodu utrzymywanie spiętrzeń wody tworzących staw stało się nieopłacane i niepotrzebne (zobacz zdjęcia w galerii). W taki sposób staw zniknął pod koniec XIX wieku.

Co zostało do dzisiaj?

Współcześnie Wielki Staw Królewski jest już tylko wspomnieniem, a Lublin wybudował sobie inny zbiornik wodny, bardzo podobny do tego średniowiecznego. Zalew Zembrzycki również powstał poprzez spiętrzenie wód rzeki Bystrzycy i również jest płytki (około 3-4 metrów głębokości).

Nawet podłoże obydwu zbiorników jest bardzo podobne - to dno torfowo-bagienne. Wszystkie te czynniki sprzyjają zarastaniu. Można więc obecne „lubelskie jezioro” w Zembrzycach uznać za młodszego brata Wielkiego Stawu Królewskiego - włącznie z jego zaletami i wadami. Do dzisiaj widać też wyraźnie, gdzie znajdował się dawny

Obszar Wielkiego Stawu Królewskiego wynosił około 100 ha, dla porównania Zalew Zembrzycki ma 278 ha

staw.

Rozległy teren od alei Unii Lubelskiej do Bystrzycy i Tatar wciąż pozostaje niezabudowany, mimo iż jest to ścisłe centrum miasta (zobacz zdjęcia w galerii). Znajdują się tam tylko ogródki działkowe oraz młyn Krauzego, który pamięta jeszcze ostatnie lata Wielkiego Stawu Królewskiego. Teren ten jest bowiem nadal podmokły i bagienne, co mocno ogranicza możliwości jego zabudowy. Właśnie tutaj znajdowało się serce stawu.

Może wróci...

W tym roku mija równo dziesięć lat, od kiedy pojawił się plan odtworzenia stawu. O tym pomysle było głośno w 2016 roku i wydawało się wówczas, że naprawdę coś może się w tym temacie wydarzyć. Minęła jednak dekada, a śladu po stawie nadal nie ma.

Przypomnijmy, że plany sprzed 10 lat mówiły o odtworzeniu stawu w mocno pomniejszonej wersji oraz otoczenie go 70-hektarowym parkiem. Wszystko to miało powstać na rozległym obszarze podmokłym ciągnącym się za dzisiejszą galerią Vivo w kierunku Bystrzycy (zobacz zdjęcia w galerii). Wiązałoby się to z likwidacją ogródków działkowych, co nie podobało się ich właścicielom. Ostatecznie od lat panuje w tym temacie cisza, a po stawie zostały tylko stare ryciny sprzed wieków.

Kamil Dąbski

**WIĘCEJ PUBLIKACJI
Z CYKLU NIESAMOWITE
HISTORIE LUBLINA
ZNAJDZIESZ NA**

Lublin24.pl

WSP

Niesamowite historie Lublina

Tajemniczy zamek i skarb arabskich monet



Przez lata powstały rozległe osiedla bloków z wielkiej płyty, a także obiekty użyteczności publicznej



Od końca lat 50. powstały rozległe osiedla bloków z wielkiej płyty, a także obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, kościoły, biblioteki czy Szpital Kliniczny nr 4

Skąd się wziął i co pozostało po tajemniczym zamku? Czym jest skarb arabskich monet? I kiedy ta kryjąca wiele tajemnic przestrzeń stała się częścią miasta Lublina?

Losy Czechowa sięgają średniowiecza. Między blokami wciąż skrywają się ślady wielowiekowej przeszłości. Trzeba się tylko dobrze rozglądać.

Zboże dla miasta

Najstarsze zapiski o Czechowie pochodzą z roku 1326, kiedy to był jeszcze zwykłą podlubelską wsią. Nazwa pochodziła od przepływającej tędy rzeki Czechówki. W roku 1369 król Kazimierz Wielki nadał wieś niejakiemu Stogniewowi, który jest pierwszym znanym właścicielem wsi. Od króla dostał on zgodę na wybudowanie tu młyna. Dzięki temu wieś zaczęła się rozwijać i rozrastać.

Chłopi z Czechowa uprawiali duże polacie zboża, które sprzedawali w Lublinie. Wieś była więc zamożna, gdyż uprawy pozwalały nie tylko wyżywić się samemu, ale również odsprzedać część z zyskiem.

Lubomelszczyzna, czyli zamek

W XV stuleciu na terenie wsi Czechów pojawia się obronny, murowany budynek. Powstał na stoku wzniesienia opadającego ku rzece

Czechówce, a w najstarszych dokumentach nazywany był „kamienicą”. Później pojawiają się już określenia jasno kojarzone z obroną - fortalicjum lub zamek.

Miejsce to mieszkańcy określali mianem „lubomelszczyzny”, gdyż początkowo zamek należał do żyjących w Lublinie bogatych mieszczan pochodzących z Lubomla na Kresach. Fortalicjum swój złoty okres przeżywało w wiekach XVI i XVII, natomiast w roku 1681 uległo zniszczeniu i już nie wróciło do świetności.

W XVIII stuleciu należało do magnackiej rodziny Tartów. W tym samym stuleciu doszło do katastrofy budowlanej, w wyniku której w zamku zginęły trzy osoby. Od tej pory opuszczona budowla popadała w ruinę. Na początku XX wieku w jej miejscu wzniesiono kościół mariawitów. Jest to chrześcijańskie wyznanie nieuznające papieża, które powstało w Polsce i na początku XX wieku zebrało sporo wyznawców na Lubelszczyźnie.

Podział wsi i dwór na Bielszczyźnie

W XVI stuleciu Czechów uległ długotrwałemu podziałowi na Czechówkę Dolną i Górną. Wieś „dolna” leżała bliżej miasta, a głównym obiektem na jej terenie był dwór, zwany dworem na Bielszczyźnie lub dworem Chrzanowskich.

Czechówka Górna znaj-

dowała się bliżej Sławina, a w XIX wieku wydzieliła się jeszcze jedna wioska chłopska - Piorunówka. Dwór na Bielszczyźnie związany był silnie z miastem, a współcześnie znajduje się na terenie dzielnicy Śródmieście.

Niedoszła dzielnica robotnicza

Koniec XIX i początek XX wieku to czas szybkiego rozwoju Czechowa. W obydwu wsiach powstały cegielnie, znane jako Czechówka Dolna i Czechówka Górna. Wieś dolna została w roku 1916 włączona w skład miasta Lublin, podczas gdy górna pozostała jeszcze poza jego obrębem.

W okresie międzywojennym władze niepodległej Polski planowały zabudowanie Czechówki Dolnej osiedlami mieszkaniowymi. Była to część tzw. planu Wielkiego Lublina. Przed wybuchem wojny zdołano wybudować osiedle niskiej zabudowy dla robotników pracujących w cegielni. Inwestycji tej dokonało Towarzystwo Osiedli Robotniczych.

Na granicy Wieniawy i Czechowa powstał basen, popularne miejsce do wypoczynku przez najbliższe dziesięciolecie. Wybuch wojny zahamował jednak rozwój Czechowa jako dzielnicy robotniczej. W czasie okupacji na jej terenie panował zastój, a pobliskie Górki Czechowskie stały się miejscem kaźni dla więźniów zamku lubelskiego.

Powojenne odkrycie skarbu sprzed wieków

W roku 1945, gdy ledwo ucihła wojenna zawierucha, prosty rolnik z Czechówki Stanisław Woliński podczas prac polowych odkrył prawdziwy skarb. Z ziemi wydobył tajemnicze i kruche naczynie, które rozpadło się, ukazując zawartość: ponad 3 kilogramy arabskich monet srebrnych, znanych jako dirhemy. Były tam także dwie srebrne sztabki, pół paciorka i ozdobna zausznica.

Rolnik zachował skarb w tajemnicy do roku 1948, kiedy to sprzedał go inżynierowi Pattowi, a ten udostępnił go do badań doktorowi Lewickiemu z UMCS. Niestety, przy okazji Patt sprzedał około ¼ skarbu różnym osobom, pozostałe ¾ szczęśliwie udało się zabezpieczyć. Skarb monet arabskich znajduje się dzisiaj w Muzeum Narodowym w Lublinie i ważny ok. 2 kilogramy.

Budowa wielkich osiedli

W roku 1957 Czechówka Górna została wreszcie oficjalnie włączona, wraz z kilkoma innymi wsiami, w obręb miasta. Wówczas ruszyły pełną parą przedwojenne jeszcze plany zabudowania tego terenu osiedlami mieszkaniowymi. Nowe dzielnice nazwano Czechów Południowy oraz Czechów Północny, a nazwy takie jak Czechówka czy Piorunówka zaczęły zanikać.

W roku 1957 Czechówka Górna została wreszcie oficjalnie włączona, wraz z kilkoma innymi wsiami, w obręb miasta. Wówczas ruszyły pełną parą przedwojenne jeszcze plany zabudowania tego terenu osiedlami mieszkaniowymi

Najstarsze zapiski o Czechowie pochodzą z roku 1326, kiedy to był jeszcze zwykłą podlubelską wsią. Nazwa pochodziła od przepływającej tędy rzeki Czechówki

Przez następne lata powstały rozległe osiedla bloków z wielkiej płyty, a także obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, kościoły, biblioteki czy Szpital Kliniczny nr 4.

Jednocześnie uregulowano rzekę Czechówkę i zlikwidowano cegielnię, a także basen przy ul. Lubomelskiej. Wszystko po to, aby zrobić miejsce dla trasy W-Z. W ciągu kilkunastu lat krajobraz Czechowa zmienił się nie do poznania.

Ślady przeszłości i walka o górki

Współcześnie na terenie Czechowa powstają nowe bloki, wypełniając niezabudowane dotąd luki, jednocześnie regularnie powstają miejsca zielone dla mieszkańców. Drzewa i krzewy sadzone w latach 60. i 70. urosły i zapewniają niezbędny cień i kontakt z naturą na star-

szych blokowiskach. Dzielnica ma typowo mieszkalny charakter, a po jego robotniczej przeszłości niewiele zostało. Od lat mieszkańców miasta rozgrzewa walka o zachowanie Górek Czechowskich i powstrzymanie zabudowy na tym obszarze.

Między blokami pozostały ślady Czechówki Dolnej i Górnej. W miejscu zamku stoi ponad stuletni kościół starokatolicki mariawitów, a w jego pobliżu zachowały się resztki dawnej ulicy Drobnej. Kocie łby wykorzystywane dzisiaj jako chodnik doskonale oddają dawny klimat dzielnicy.

Stoi również dwór na Bielszczyźnie. Choć obecnie włączony jest w obręb dzielnicy Śródmieście, to przez lata związany był z historią Czechówki Dolnej. Bezustannie płynie też rzeka Czechówka, od której cała ta opowieść się zaczęła.

Kamil Dąbski

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Górnik buduje nową drużynę.

Bramkostrzelny napastnik, doświadczony wahadłowy

Ciekawe ruchy kadrowe w Górniku. Klub z Łęcznej komponuje zespół, który ma walczyć o awans. Zielono-czarni zakontraktowali m.in. skutecznego napastnika, ogranego w GKS-ie Katowice wahadłowego czy bramkarza-młodzieżowca.

Trener Jurij Szatałow ma do dyspozycji coraz szerszą kadrę. W minionym tygodniu klub ogłosił kilka istotnych ruchów kadrowych.

Doświadczenie z GKS-u Katowice

Drużynę wzmocnił m.in. Grzegorz Rogala. To doświadczony, 30-letni lewy wahadłowy, który ostatnie lata spędził w GKS-ie Katowice, którego był ważnym ogniwem. Zagrał tam bowiem w 173 spotkaniach (84 w I lidze, 63 w II lidze, 17 na po-



Za strzelanie goli w nadchodzącym sezonie odpowiadać ma Hubert Antkowiak. 29-letni napastnik udowodnił, że potrafi regularnie wpisywać się na listę strzelców, choć na niższym poziomie rozgrywkowym

ziomie Ekstraklasy i dziewięć w Pucharze Polski). Dziewięć razy wpisywał się na listę strzelców. Poza tym Grzegorz Rogala reprezentował barwy m.in. Rakowa Częstochowa czy Błękitnych Stargard.

- Od początku budowy nowego zespołu zależy nam nie tylko na jakości piłkarskiej, ale również na odpowiednim ogniwem. Zagrał tam bowiem w 173 spotkaniach (84 w I lidze, 63 w II lidze, 17 na po-

Grzegorz doskonale wpisuje się w tę filozofię. Wierzę, że będzie ważnym ogniwem naszej drużyny, a jego doświadczenie i mentalność będą dużym wsparciem również dla młodszych zawodników - mówi Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika, cytowany przez klubowe media. Grzegorz Rogala podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

W III lidze strzelać jak na zawołanie

Za strzelanie goli w nadchodzącym sezonie odpowiadać ma Hubert Antkowiak. 29-letni napastnik udowodnił, że potrafi regularnie wpisywać się na listę strzelców, choć na niższym poziomie rozgrywkowym. Zawodnik ten od wiosny sezonu 2023/2024 rozegrał dla ŁKS-u Łomża 77 meczów w III lidze, w których trafił do bramki rywala aż 64 razy. Napastnik w przeszłości grał m.in. dla Jaroty Jarocin, Miedzi Legnica, Resovii, Elany Toruń czy Podhala Nowy Targ.

Antkowiak podpisał z Górnikiem 3-letni kontrakt.

Nastolatkiem z Zabrze i Lubina

Łęczyński klub wypożyczył także dwóch 19-latków.

Barwy Górnika reprezentować przez najbliższy sezon będzie wahadłowy Samuel Quainoo, wypożyczony z Górnika Zabrze. Urodzony w Niemczech zawodnik piłkarskiego rzemiosła uczył

się za naszą zachodnią granicą, m.in. w 1. FC Köln. Mierzący 190 cm wzrostu piłkarz jesienią 2024 roku trafił do Zabrze, ale dotychczas nie zadebiutował w pierwszej drużynie Górnika. W ubiegłym sezonie zanotował 26 spotkań w trzeciogowych rezerwach, w których strzelił jednego gola.

- Jest młodzieżowcem, ma dobrą dynamikę, lubi grać odważnie i potrafi napędzać akcje ofensywne: to szybki, przebojowy piłkarz, który da drużynie dodatkowe możliwości na skrzydle. Mimo ofensywnej charakterystyki potrafi też pracować dla zespołu w defensywie - opisuje Grzegorz Szkutnik za pośrednictwem strony internetowej klubu.

Z kolei bramkarz Adam Matyszek przychodzi do Górnika na roczne wypożyczenie z Zagłębia Lubin. Nastolatek w ostatnim czasie grał w rezerwach „Miedziowców” na poziomie II i III ligi.

- Przyjście Adama stanowi również bardzo ważny impuls dla naszych młodych bramkarzy z Akademii, którzy od dłuższego czasu regularnie trenują z pierw-

szym zespołem pod okiem trenera Sergiusza Prusaka. Dotyczy to Kuby Wilka oraz Dawida Kłosa - uważa Grzegorz Szkutnik w rozmowie z klubowymi mediami.

Pożegnania i sparingi

Już wcześniej Górnik zakontraktował 24-letniego ofensywnego pomocnika Bartłomieja Korbeckiego oraz 29-letniego środkowego pomocnika Michała Walskiego.

Z Górnika odeszli za to Bartosz Śpiączka, Branislav Spăcil, Luka Guček, Branislav Pindroch oraz Łukasz Budziłek. Z kolei kilku zawodnikom skończyły się wypożyczenia do zielono-czarnych i wrócili do swoich klubów - chodzi o: Bartosza Biedrzyckiego (Cracovia), Patryka Paryzka (Pogoń Szczecin) czy Kamila Nowogosińskiego (Zagłębie Lubin).

Za zielono-czarnymi pierwszy sparing, przegrany 1:2 z rumuńskim ekstraklasowym Dinamem Bukareszt. Kolejny mecz kontrolny w sobotę, 4 lipca - rywalem Łęcznian będzie pierwszoligowy Stal Rzeszów.

Dominik Smagała

Nowe władze Wisły Puławy. Klub szuka ratunku i planu na przyszłość

W Wiśle Puławy rozpoczął się kolejny etap walki o przyszłość jednego z najbardziej zasłużonych klubów sportowych regionu. Podczas Walnego Zebrania Delegatów doszło do istotnych zmian personalnych w zarządzie oraz komisji rewizyjnej. Nowe władze zapowiadają uporządkowanie sytuacji organizacyjnej i finansowej, a także przygotowanie planu wyjścia z kryzysu, który od miesięcy dotyka klub.

Jeszcze przed rozpoczęciem obrad rezygnację z pełnionych funkcji złożyli dotychczasowy prezes Piotr Owczarzak oraz sekretarz Katarzyna Turek. Delegaci zdecydowali o powołaniu nowych członków zarządu, powierzając funkcje Łukaszowi Marcukowi, Michałowi Świderskiemu i Kamilowi Kamoli. W składzie pozostał dotychczasowy wiceprezes Piotr Włodarczyk.

Po ukonstytuowaniu się nowych władz zarząd Wisły Puławy tworzą:

Łukasz Marcuk - prezes zarządu,

Piotr Włodarczyk - wiceprezes zarządu,

Michał Świderski - członek zarządu,

Kamil Kamola - sekretarz.

Zmiany objęły również Komisję Rewizyjną. Z pracy w tym organie zrezygnowali Michał Świderski oraz Ewelina Kurpińska. Obecnie komisję tworzą Piotr Szymański, Marek Goldsztejn oraz Marek Saran.

Sponsorzy przejmują odpowiedzialność

Łukasz Marcuk i Kamil Kamola od 2023 roku wspierają Wisłę Puławy jako sponsorzy. Ich wejście do struktur zarządzających ma być świadomym krokiem w kierunku ustabilizowania sytuacji klubu. Nowe władze deklarują, że priorytetem będzie uporządkowanie finansów, zapewnienie bieżącego funkcjonowania oraz przygotowanie skutecznego programu spłaty historycznych zobowiązań.



Od lewej: Łukasz Marcuk (prezes zarządu), Piotr Włodarczyk (wiceprezes), Kamil Kamola (sekretarz), Michał Świderski (członek) (fot. lpu24.pl)

Istotną rolę ma odegrać również Piotr Włodarczyk, który kontynuuje pracę w zarządzie, a także Michał Świderski, wracający do władz klubu po niemal dwuletniej przerwie. Jego doświadczenie ma być szczególnie cenne w kwestiach związanych z funkcjonowaniem pionu sportowego.

Najpierw analiza finansów, później plan naprawczy

Nowy zarząd zapowiada szczegółową analizę sytuacji ekonomicznej Wisły. W najbliższych tygodniach mają zostać zweryfikowane wszystkie zobowiązania oraz określona ich rzeczywista

skala. Nie wyklucza się także rozpoczęcia postępowania restrykcyjnego i zawarcia układu z wierzycielami.

Delegatom przedstawiono już wstępne założenia programu naprawczego. Kolejne Walne Zebranie zaplanowano na 8 lipca. Wówczas działacze mają zaprezentować pierwsze efekty podjętych działań oraz przedstawić bardziej szczegółowe informacje dotyczące sytuacji finansowej.

Spotkanie ludzi Wisły

W obliczu narastających problemów klub postanowił zwrócić się do osób, które przez lata tworzyły historię „Dumy Powiśla”. W sali konferencyjnej odbyło się spotkanie byłych zawodni-

Delegatom przedstawiono już wstępne założenia programu naprawczego. Kolejne Walne Zebranie zaplanowano na 8 lipca. Wówczas działacze mają zaprezentować pierwsze efekty podjętych działań oraz przedstawić bardziej szczegółowe informacje dotyczące sytuacji finansowej

ków, trenerów, działaczy oraz kibiców, podczas którego rozmawiano o aktualnym położeniu Wisły i możliwościach wsparcia.

Organizatorzy podkreślali, że klub potrzebuje dziś przede wszystkim jedności i zaangażowania środowiska. Przypomniano, że Wisła Puławy to nie tylko drużyna piłkarska, ale również ważny element lokalnej tożsamości i wieloletnia tradycja sportowa miasta.

Sportowy upadek i wiele znaków zapytania

Problemy organizacyjne i finansowe zbiegły się z bardzo słabymi wynikami sportowymi. Piłkarze Wisły zakończyli sezon Klasy Okręgowej na ostatnim miejscu w tabeli i zostali zdegradowani do Klasy A. To jeden z najtrudniejszych momentów w najnowszej historii klubu.

Czy zmiany personalne okażą się początkiem odbudowy „Dumy Powiśla”? Jak będą funkcjonować pozostałe sekcje sportowe? Jak wysokie są rzeczywiste zadłużenie i zobowiązania klubu? To pytania, na które na razie nie ma jednoznacznych odpowiedzi.

Dotychczas informacje dotyczące stanu finansów pozostawały znane jedynie wąskiemu gronu osób zarządzających klubem. Kibice liczą jednak, że nowe władze zdecydują się na pełną transparentność i ujawnią skalę problemów, z którymi przyjdzie się zmierzyć. Od tego może zależeć nie tylko odbudowa reputacji Wisły Puławy, ale przede wszystkim jej dalsze istnienie i możliwość powrotu na wyższy poziom rozgrywkowy.

W powiecie parczewskim najlepiej gotują gospodynie z Podedwórze



KGW w Podedwórze działa od 2018 r. i liczy 31 członków. Przewodniczącą Koła od początku działalności jest Halina Kropiwek, w skład Zarządu wchodzi jeszcze Krystyna Karbowska i Bożena Zaim

- Nasza działalność to udział w imprezach i uroczystościach organizowanych przez Urząd Gminy i Gminną Bibliotekę Publiczną. Przygotowujemy stoiska z produktami regionalnymi, wykonujemy wieńce dożynkowe, organizujemy sylwestry, warsztaty kulinarne dla dzieci. Zgłaszamy swój udział w różnych konkursach kulinarnych, na których kilka razy byliśmy laureatami. Największym sukcesem było wygranie konkursu na szczeblu wojewódzkim i znaleźliśmy się w gronie 16 najlepszych kół w kraju. W roku bieżącym do konkursu Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie z Ewą Wachowicz zgłosiliśmy dwie potrawy „Gołąbki z jajem” i „Szczupak gotowany na wodach Zielawy” i to właśnie ta potrawa została doceniona i zajęła pierwsze miejsce. Bardzo nas to cieszy, gdyż tak zacne jury z Ewą Wachowicz na czele doceniło nasz wysiłek, uzasadniając to tym, że ryba, jaką jest szczupak, należy do gatunku nietłustego do przygotowania, tym bardziej nas to cieszy i motywuje to nas do dalszych działań - dodają gospodynie z Podedwórze.

Na konkursie koło reprezentowane było przez Halinę Kropiwek, Krystynę Karbowską, Bożenę Zaim i Jolantę Burzec



Anna Suszczyk-Bójczuk, Emilia Kondrat, Emilia Lisowska, Diana Sidor na konkursie reprezentowały KGW Tyśmienica

- III miejsce w prestiżowym konkursie Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie, którego gościem specjalnym i ambasadorką była - Ewa Wachowicz to ogromny sukces. To wyjątkowe wyróżnienie jest owocem ciężkiej pracy, ale przede wszystkim ogromnej pasji i chęci ocalenia od zapomnienia tego, co najcenniejsze - lokalnego dziedzictwa i tradycyjnych smaków. To wyróżnienie z rąk pani Ewy Wachowicz to dla nas ogromny zaszczyt i motywacja do dalszego działania. Wszystko, co robimy, wypływa z głębokiej miłości do tradycji. Chcemy pokazać, że nasz region ma do zaoferowania skarby, którymi warto się chwalić. I takim daniem okazała się Prażucha z chołojcem. To już nie pierwszy raz, kiedy nasz prażucha zdobyła nagrodę. A danie jest bardzo proste, smaczne, a zarazem syćące - mówią z dumą gospodynie z Tyśmienicy



Podczas konkursu kulinarnego „Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie” gościem specjalnym i przewodniczącą jury była znana dziennikarka, producentka i propagatorka polskiej kuchni Ewa Wachowicz. Na stole KGW Tyśmienica królowała prażucha. Udział w konkursie to nie tylko szansa na zdobycie prestiżowych laurów, ale przede wszystkim okazja do zaprezentowania unikalnych dań. Był też czas na wspólne zdjęcia z Ewą Wachowicz



Sylwia Kropiwek-Wójcik i Agata Korpysz reprezentowały w Radzynie Podlaskiej Koło Gospodyń Wiejskich w Kudrach „Drużyna Sprzed Olszyny”. Koło na konkursie zaprezentowało trzy dania: pajda chleba smażonego z kwaszoną łobodą i kozim serem, barszcz szczawiowy z jajkiem i ziemniakami drapanymi oraz babecine mięso ze słoika na chlebie gryczanym z pestkami dyni pieczonymi solance



KGW Kudry - Drużyna sprzed Olszyny zaskoczyła prostotą dań Barszcz szczawiowy z jajkiem i ziemniakami drapanymi to dla wielu z nas smaki dzieciństwa, gospodynie z Kudr podzieliły się z czytelnikami swoim przepisem.

Świeży szczaw umyć, pokroić, posolić i dobrze wymieszać aż puści sok. Zalać wodą aż go przykryje i gotować około 15 minut. W szklance mleka (najlepiej pełne, wiejskie) rozmieszać 1 łyżkę mąki pszennej, wlać do szczawiu. Doprawić do smaku solą, można pieprzem i octem. Ziemniaki młode odrapać ze skórki, ugotować. Stoninkę pokroić w kostkę i zrumienić na złote skwarki Do talerza z barszczem dodać jedną łyżkę kwaśnej śmietany (minimum 18 proc.), ugotowane jajko i łyżkę skwarków. Serwować z okraszonymi ziemniakami posypanymi koperkiem

Kulinarna rywalizacja, ale przede wszystkim święto tradycji i integracja, a wszystko w świetle reflektorów. Laureaci pierwszych miejsc w tym Koło Gospodyń Wiejskich z Podedwórze otrzymali nagrody finansowe w wysokości 3000 zł.

W niedzielę, 21 czerwca w Radzynie Podlaskiej odbył się finał regionalny konkursu:

„Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie” z Ewą Wachowicz z udziałem Kół Gospodyń

Wiejskich z naszego powiatu. Gościem specjalnym wydarzenia i przewodniczącym komisji konkursowej była oczywiście Ewa Wachowicz. W konkursie wzięły udział 43 Koła Gospodyń Wiejskich z czterech powiatów: parczewskiego, radzyńskiego, łukowskiego i białskiego.

Na konkursowych stołach pojawiły się pyszne zupy, dania mięsne i wypieki. Oprócz talentu i kulinarnej pasji panie pokazały, że mają ogromne serce do kultywowania regionalnych smaków. Największym sukcesem w powiecie parczewskim może pochwalić się Koło Gospodyń Wiejskich z Podedwórze,

które zaprezentowało gołąbki z jajem oraz szczupaka gotowanego na wodach Zielawy i właśnie to danie przyniosło im zwycięstwo. Nie mniej interesujące dania zaprezentowały panie KGW Wierzbówka - nagrodę przyniosła im „kwasówka wigilijna”, czy KGW Tyśmienica, które kolejno zajęły II i III miejsce, a wy-

różnienia trafiły do gospodyń z KGW Jabłoń i KGW Kudry - Drużyna sprzed Olszyny. Panie wkładają mnóstwo serca w ocalenie dawnych przepisów, dlatego możemy być pewni, że z taką ekipą na pokładzie smaki naszego regionu na pewno przetrwają.

ema

Victoria nie zagra w IV lidze

Kibice Victorii Parczew nie zobaczą swojej drużyny na czwartoligowych boiskach w sezonie 2026/2027. Zarząd klubu poinformował o rezygnacji z udziału w rozgrywkach IV ligi, wskazując na brak wystarczających środków finansowych niezbędnych do funkcjonowania zespołu na tym poziomie.

W opublikowanym oświadczeniu władze klubu podziękowały sponsorom, partnerom, przedsiębiorcom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w ostatnich tygodniach w poszukiwanie funduszy, które miały umożliwić grę w IV lidze.

Jak podkreślono, mimo licznych rozmów i negocjacji nie



Victoria wywalczyła wicemistrzostwo Klasy Okręgowej. Ze względu na brak odpowiednich środków nie zagra w IV lidze. Szkoda

udało się zgromadzić minimalnego budżetu, który gwarantowałby bezpieczne funkcjonowanie drużyny przez cały sezon.

- Nie udało się skompletować minimalnego budżetu do zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania drużyny na poziomie IV ligi w nadchodzącym sezonie - poinformował zarząd Victorii Parczew.

Działacze zaznaczają, że decyzja o wycofaniu zespołu z rozgrywek była niezwykle trudna, jednak została podjęta z myślą o zachowaniu stabilności finansowej klubu. - Nie chcemy podejmować zobowiązań, których realizacja mogłaby być zagrożona w trakcie sezonu - czytamy w komunikacie.

Kibice oczekują odpowiedzi

Decyzja zarządu wywołała reakcję kibiców. Jeden z nich, Daniel Sekuła, skierował do burmistrza Parczewa Pawła Kędrackiego apel o przedstawienie planów dotyczących przyszłości klubu.

W przekazie na portalu społecznościowym podkreślał, że

mieszkańcy i sympatycy Victorii chcą poznać zamierzenia dotyczące funkcjonowania klubu w sezonie 2026/2027, a także przygotowań do przypadającego wkrótce jubileuszu 60-lecia jego istnienia.

Kibice pytają również o planowane wsparcie finansowe miasta dla jedynej drużyny piłkarskiej w Parczewie oraz o cele sportowe na najbliższe lata. Jak zaznaczają, mieszkańcy mają prawo wiedzieć, czy klub będzie dążył do gry na wyższym poziomie rozgrywkowym i czy odpowiednie przygotowania finansowe zostaną podjęte z odpowiednim wyprzedzeniem.

Burmistrz: bez sponsorów nie ma możliwości gry w IV lidze

Do sprawy odniósł się burmistrz Parczewa Paweł Kędracki. Jak poinformował, uczestniczył w rozmowach z przedsiębiorcami oraz potencjalnym sponsorem strategicznym, zachęcając ich do wsparcia drużyny.

Według przedstawionych przez niego informacji koszt występów Victorii w IV lidze został oszacowany przez zarząd klubu na kwotę od 550 do 650 tys. zł rocznie.

Burmistrz przypomniał jednocześnie, że gmina przeznaczająca każdego roku ponad 250 tys. zł na szkolenie dzieci i młodzieży w klubie, wskazując, że rozwój młodych zawodników pozostaje priorytetem samorządu. - Nie ma możliwości, by wydatkować kolejne setki tysięcy złotych na klub. Bez wsparcia sponsorów nie widzę możliwości finansowania rozgrywek - podkreślił Paweł Kędracki.

Jak dodał, rozmowy dotyczące sponsoringu powinny rozpoczynać się już wiosną, aby jeszcze przed zakończeniem sezonu było wiadomo, czy klub będzie dysponował środkami pozwalającymi na grę w IV lidze.

mp

„Renek” w klubie Ekstraklasy!

To kolejny ważny krok w karierze jednego z najmłodszych i najbardziej perspektywicznych polskich trenerów. Artur Renkowski został nowym asystentem Tomasa Kaczmarka w Radomiu. Po kilku sezonach pracy w roli pierwszego szkoleniowca 28-latek po raz pierwszy dołącza do sztabu zespołu występującego na najwyższym szczeblu rozgrywkowym.



Artur Renkowski zaczyna pracę w Radomiu. Jeszcze nie tak dawno był trenerem Podlasia Biała Podlaska

Dla urodzonego w Białymstoku trenera to awans będący efektem konsekwentnie budowanej ścieżki szkoleniowej. Choć jeszcze kilka lat temu występował na boiskach niższych lig jako zawodnik rezerw Jagiellonii Białystok, Podlasia Biała Podlaska, Orląt Radzyń Podlaski i Huragana Międzyrzec Podlaski, szybko zdecydował się zakończyć piłkarską karierę i skupić wyłącznie na pracy trenerskiej.

Przełom nastąpił w 2022 roku, kiedy powierzono mu prowadzenie trzecioligowego Podlasia Biała Podlaska. Renkowski został wówczas najmłodszym trenerem prowadzącym senior-

ski zespół w Polsce. W ciągu blisko trzech sezonów zbudował drużynę regularnie walczącą o czołowe lokaty w Betclic III lidze. Pod jego wodzą Podlasie kończyło rozgrywki odpowiednio na piątym i szóstym miejscu, a w sezonie 2024/2025 zajmowało dziewiątą pozycję w momencie jego odejścia, do którego doszło na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek.

Przed sezonem 2025/2026 szkoleniowiec objął KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Również tam potwierdził swoje umiejętności. W 28 ligowych spotkaniach jego zespół zdobywał średnio 2,11 punktu na mecz,

a w chwili zakończenia współpracy zajmował pozycję wicelidera Betclic III ligi, pozostając w grze o awans.

Teraz przed Arturem Renkowskim nowe wyzwanie. W Radomiu Radom będzie odpowiadał za pracę w sztabie szkoleniowym Tomasza Kaczmarka, rozpoczynając pierwszy etap swojej kariery w klubie PKO BP Ekstraklasy. Dla młodego trenera to szansa na zdobycie doświadczenia na najwyższym poziomie i kolejny krok w dynamicznie rozwijającej się karierze.

mp

Wicemistrzostwo Polski Mai Di Silvestro. Sukces zawodniczek z Białej Podlaskiej

W Ełku odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów oraz Puchar Polski Juniorów w skokach na trampolinie, ścieżce i podwójnej mini trampolinie. Był to najważniejszy start sezonu dla seniorów, podczas którego nie zabrakło sportowych emocji, koncentracji i rywalizacji o najwyższe lokaty.

Świetnie zaprezentowały się reprezentantki Białej Podlaskiej, potwierdzając, że systematyczna praca treningowa przynosi wymierne efekty.

Największy sukces odniosła Maja Di Silvestro, podopieczna trenera Michała Biegajły z AZS-AWF Biała Podlaska. W konkurencji skoków na ścieżce w klasie mistrzowskiej

wywalczyła srebrny medal i tytuł Wicemistrzyni Polski.

Maja już wcześniej triumfowała w zawodach Pucharu Polski, a podczas najważniejszej imprezy sezonu ponownie potwierdziła swoją przynależność do krajowej czołówki. Zawodniczka znakomicie zrealizowała założenia startowe, a wysokie noty za styl wykonania pozwoliły jej stanąć na drugim stopniu podium mistrzostw kraju.

Udany występ zanotowała również Lena Lewczuk z MKS Żak Biała Podlaska. W rywalizacji skoków na ścieżce w klasie II zajęła 9. miejsce, będąc bardzo blisko awansu do finałowej ósemki. To kolejne cenne doświadczenie dla młodej zawodniczki, która konsekwentnie rozwija swoje umiejętności i ma realne szanse na walkę o najwyższe lokaty w przyszłych startach.

mp



Największy sukces odniosła Maja Di Silvestro, podopieczna trenera Michała Biegajły z AZS-AWF Biała Podlaska. W konkurencji skoków na ścieżce w klasie mistrzowskiej wywalczyła srebrny medal i tytuł Wicemistrzyni Polski

BIA

Budowa czterech odcinków na wschód od Siedlec pochłonęła blisko 3 mld zł, z czego ponad 1,3 mld zł stanowiło wsparcie z unijnego programu FEnIKS

Warszawa i Biała Podlaska połączone autostradą. Zawierowania na trasie do granicy

Biała Podlaska doczekała się bezpośredniego i szybkiego połączenia ze stolicą. 26 czerwca drogowcy oficjalnie oddali do ruchu kluczowe odcinki autostrady A2, skracając czas dojazdu do Warszawy do niewiele ponad godziny. Tymczasem Krajowa Izba Odwoławcza wstrzymuje wyłonienie wykonawcy na fragmencie trasy w kierunku granicy z Białorusią.

Rewolucja komunikacyjna dla Południowego Podlasia

Piątkowy poranek, 26 czerwca, na stałe zapisze się w historii infrastruktury wschodniej Polski. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad udostępniła kierowcom brakujący, blisko 30-kilometrowy odcinek autostrady A2 pomiędzy węzła-

mi Siedlce Wschód i Łukowisko. Dzięki temu spięto w całość 65-kilometrowy ciąg drogi od Siedlec do Białej Podlaskiej.

W otwarciu uczestniczyli między innymi minister infrastruktury Dariusz Klimczak i przedstawiciele inwestora, podkreślając, że nowa trasa to ogromny impuls dla gospodarki i logistyki w regionie. Inwestycja drastycznie skraca czas podróży – nierzadko trzygodzinna przeprawa starą drogą krajową numer 2 została zastąpiona szybkim, godzinnym przejazdem. Budowa czterech odcinków na wschód od Siedlec pochłonęła blisko 3 mld zł, z czego ponad 1,3 mld zł stanowiło wsparcie z unijnego programu FEnIKS. Droga ułatwi również dojazd do suchego portu w Małaszewiczach i lokalnych stref ekonomicznych.

Strategiczny węzeł

Szczególne znaczenie ma nowo otwarty węzeł Łukowisko,

gdzie autostrada A2 krzyżuje się z budowaną drogą ekspresową S19, będącą częścią szlaku Via Carpatia. Choć obecnie funkcjonuje tam tymczasowe połączenie, docelowy układ będzie gotowy w przyszłym roku, tworząc kluczowe skrzyżowanie dróg szybkiego ruchu w tej części kraju.

Kłopoty w drodze do granicy

O ile ten etap prac zakończył się sukcesem, to postępowanie przetargowe na 16-kilometrowy fragment Biała Podlaska – Kijowiec wróciło do etapu ponownej oceny. W marcu drogowcy wybrali wycenioną na 571 milionów złotych ofertę konsorcjum Mirbud i Budpol. Decyzję zakazała firma PORR, a Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła to odwołanie. W efekcie inwestor musiał unieważnić wybór i odrzucić ofertę firmy Trakcja.

Rzecznik GDDKiA uspokaja jednak, że propozycja liderujące-

go konsorcjum Mirbud i Budpol nie podlegała odrzuceniu i formalnie wciąż pozostaje w grze z najniższą ceną. Jeśli ponowna ocena przebiegnie bez przeszkód, droga do podpisania 32-miesięcznej umowy zostanie otwarta.

Mimo tych zawirowań sąsiednie fragmenty A2 nabierają kształtów. W czerwcu podpisano umowę na realizację 9-kilometrowego odcinka Kijowiec – węzeł Dobryń za 460 milionów złotych, z terminem ukończenia w 2029 roku. Sfinalizowanie wszystkich prac ostatecznie połączy zachodnią granicę Polski z terminalem w Koroszczynie, domykając transeuropejski korytarz transportowy E30.

Kamil Pulik

Będą problemy komunikacyjne – sygnalizują byli radni

Kiedy lepszy dojazd do A2? Oj, nieprędko

Otwarcie 26 czerwca brakującego odcinka A2 na trasie Siedlce Wschód – Łukowisko to ważne wydarzenie dla regionu, jednak w jego cieniu pojawiła się dyskusja dotycząca dojazdu z Białej Podlaskiej do nowej trasy.

Urząd miasta uspokaja i przypomina, że planowane są zmiany w organizacji ruchu. Jak informuje Renata Tychmanowicz, naczelnik Wydziału Dróg, w miejscu obecnego wiaduktu w ciągu drogi wojewódzkiej od strony ul. Janowskiej przewidziano budowę ronda.

- To jest aktualna koncepcja, w tej chwili trwają prace projektowe - przekazuje urzędniczka.

Jednocześnie podkreślono, że nie przewiduje się budowy dodatkowego zjazdu z A2 w innym miejscu, choć były starania, aby GDDKiA jeszcze się tego podjęła. Niestety, w Warszawie uznano, że na tym etapie będzie to zbyt kosztowne. Miasto zostało z tym samo, ale przychylnie na sprawę spojrział marszałek Jarosław Stawiarski, bo przecież chodzi o drogę wojewódzką. Inwestycja realizowana będzie przez miasto Biała Podlaska oraz województwo lubelskie.

- Problem jest faktycznie, mamy uzgodnienia z marszałkiem, tylko trzeba czasu - podkreśla Wojciech Sosnowski, radny sejmiku.

Beata Malczuk

8 z 16 koni wystawionych na aukcję Pride od Poland pochodzi z Janowa Podlaskiego

Stadnina się szykuje, branża turystyczna też

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa 25 czerwca ogłosił oficjalny program tegorocznych Dni Konia Arabskiego. Jak co roku główne punkty tego wydarzenia odbędą się w Janowie Podlaskim, dokąd zjadą kupcy, hodowcy i miłośnicy tej rasy z wielu stron świata.

Tegoroczne Dni Konia Arabskiego zaplanowano na 7-11 sierpnia. W ich ramach odbędą się m.in. XLVIII Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi oraz LVII Aukcja Pride of Poland i towarzysząca jej Summer Sale. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie ma nie tylko charakter hodowlany, ale także promocyjny – pokazując Polskę jako jeden z kluczowych światowych ośrodków hodowli koni arabskich.

16 koni na aukcję, 100 na czempionat

Podczas konferencji prasowej w centrali KOWR przedstawiono najważniejsze założenia tego-

rocznej edycji oraz listę „gwiazd” aukcyjnych. W ofercie znalazły się konie z państwowych stadnin w Janowie Podlaskim, Michałowie i Białce, a także z wybranych hodowli prywatnych. Jak co roku, kluczowym punktem programu będzie Narodowy Czempionat Polski.

- Sam czempionat jest rozgrywany od 1979 roku i każdorazowo gromadzi ok. 100 koni ocenianych przez międzynarodową komisję sędziowską. W tym roku do grona oficjeli należą przedstawiciele z takich krajów jak Stany Zjednoczone, Brazylia, Arabia Saudyjska i Niemcy. Przed nimi bardzo trudne zadanie wyłonienia najlepszych koni z grona tych najlepszych, ocenianych przez międzynarodową komisję sędziowską z udziałem ekspertów m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Arabii Saudyjskiej i Niemiec. Do rywalizacji stanie około 100 koni, co czyni wydarzenie jednym z najważniejszych przeglądów hodowlanych w Europie - podkreśla podczas konferencji prasowej Weronika Sosnowska, prezes SK w Janowie Podlaskim.

Organizatorzy podkreślają, że oferta aukcyjna została przygotowana na podstawie wielomiesięcznych analiz i selekcji najlep-



Ogier Erantis z Janowa - jedna z gwiazd sierpniowej aukcji

szych osobników. Trzon stanowią tradycyjnie klacze, które od lat budują renomę polskiej hodowli arabów na świecie.

Wśród tegorocznych „gwiazd” aukcji wymienia się m.in. klacze Poganinka i El Bella ze Stadniny Koni Michałów, Piłę i ogiera Erantis z Janowa Podlaskiego oraz Ejna z Białki. Zwierzęta te mają być jednymi z głównych punktów zainteresowania kupców z kraju i zagranicy.

Szykują się na przyjęcie gości i turystów

Branża turystyczna przygotowuje się na zwiększony ruch gości w regionie. Pensjonaty, hotele i kwatery agroturystyczne w okolicach Janowa Podlaskiego od dawna traktują sierpniowe dni konia jako jeden z najważniejszych okresów w sezonie. Z roku na rok poszerzają swoją ofertę, dostosowując ją do rosnącej licz-

by turystów z Polski i zagranicy.

Dni Konia Arabskiego to także istotna szansa dla lokalnych rzemieślników i producentów regionalnych. Podczas wydarzenia organizowane są jarmarki, na których można zaprezentować i sprzedawać wyroby rękodzielnicze, produkty spożywcze oraz pamiątki związane z regionem. Dzięki temu impreza ma również wymiar gospodarczy, wspierając lokalną przedsiębiorczość.

Beata Malczuk

Gospodynie górą. Tatiana Przystupa królową!

W Milanowie odbyły się powiatowe zawody w piłce nożnej dziewcząt w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W rywalizacji udział wzięły reprezentacje Szkoły Podstawowej w Milanowie, Szkoły Podstawowej nr 3 w Jabłoni oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Parczewie.

Turniej dostarczył wielu sportowych emocji, a zawodniczki zaprezentowały wysoki poziom umiejętności oraz ogromne zaangażowanie. Gratulacje należą się wszystkim uczestniczkom za sportową postawę, ambitną walkę i grę w duchu fair play.

Gospodynie zawodów rozpoczęły turniej od efektownego zwycięstwa nad drużyną SP nr 3 Jabłoń, wygrywając aż 6:0. W kolejnym meczu piłkarki z Milanowa potwierdziły swo-



SP Milanów: Aleksandra Abramczuk, Anita Chomicka, Małgorzata Gromysz, Małgorzata Kosowska, Aleksandra Kuźniak, Milena Łotys, Natalia Nazaruk, Tatiana Przystupa, Wiktoria Wedyniuk. Opiekun: Tomasz Ściuba

ją dominację, pokonując SP nr 3 Parczew 11:0 i zapewniając sobie pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej. W ostatnim spotkaniu turnieju reprezentacja Jabłonia zwyciężyła z zespołem z Parczewa 4:0, co pozwoliło jej zająć drugą lokatę.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. SP Milanów
2. SP Jabłoń
3. SP nr 3 Parczew



SP nr 3 Parczew: Alicja Czarnacka, Helena Czech, Julia Denka, Nikola Iwanejko, Nikola Kalinowska, Arina Mkrtychian, Maria Ostapiuk, Hanna Schabowicz. Opiekun Andrzej Dorosz

mp



SP Jabłoń: Martyna Bujnik, Julia Chlebek, Julia Janiak, Anna Klimiuk, Karolina Klimiuk, Lena Łobejko, Magdalena Sz waj, Róża Świderska. Opiekun Tomasz Jaroszkiewicz



Tatiana Przystupa zdobyła siedem goli i została królową strzelczyń!

Z bramki do klatki. Mateusz Staniukiewicz wygrał drugą walkę w MMA

Jeszcze kilka lat temu bronił dostępu do bramki Victorii Parczew. Dziś z powodzeniem rywalizuje w klatce MMA. Mateusz Staniukiewicz reprezentujący klub Dzikie Wschód Biała Podlaska odniósł drugie zwycięstwo w swojej półzawodowej karierze. Tym razem pokonał Jakuba Chorążego z warszawskiego klubu Nemesis Pro Team podczas gali Taurus Fight Arena w Siedlcach.



Jeszcze kilka lat temu bronił dostępu do bramki Victorii Parczew. Dziś z powodzeniem rywalizuje w klatce MMA. Mateusz Staniukiewicz odniósł drugie zwycięstwo w swojej półzawodowej karierze

Była to inauguracyjna edycja wydarzenia organizowanego w Siedlcach. Jak podkreśla zawodnik, organizatorzy stanęli na wysokości zadania. - Jak na debiut wszystko zostało przygotowane naprawdę bardzo dobrze. Było dużo kamer, profesjonalny komentarz

i świetna oprawa. To mój drugi pojedynek w niewiele ponad dwa miesiące i drugie zwycięstwo. Wygrałem decyzją sędziów, choć w trzeciej rundzie byłem blisko przedwczesnego zakończenia walki, zarówno z doświadczenia, jak i będąc za plecami rywala. Zabrakło jednak

sił, a upał tego dnia nie sprzyjał zawodnikom - mówi Mateusz Staniukiewicz.

25-latek kończy studia magisterskie w Białej Podlaskiej. Sport towarzyszy mu od najmłodszych lat, jednak drogę do MMA rozpoczął stosunkowo niedawno.

- Ćwiczę właściwie całe życie, ale sporty walki trenuję od pięciu i pół roku. Początkowo chciałem po prostu nauczyć się bronić, jednak ambicja szybko sprawiła, że zacząłem wyznaczać sobie coraz większe cele. Kiedy rozpocząłem studia, postanowiłem, że przez pięć lat dam z siebie wszystko i doprowadzę do pierwszej walki. Mimo kontuzji - zerwanych więzadeł, uszkodzonych palców czy naderwanego mięśnia - trenowałem tyle, ile mogłem. Dwie ostatnie wygrane pokazały, że ten wysiłek nie poszedł na marne. To zwińczenie pięciu lat ciężkiej pracy i całego okresu studiów - podkreśla.

Piłkarską karierę rozpoczął w Victorii Parczew, gdzie występował od najmłodszych kategorii wiekowych.

- Lubiłem sport w rękawicach, więc z pozycji bramkarza Victorii Parczew naturalnie przenieśliem się do klatki. W Victorii trenowałem pod okiem Andrzeja Kopińskiego od drugiej klasy szkoły podstawowej aż do 19. roku życia. Przeszedłem wszystkie kategorie wiekowe, a później grałem jeszcze sporadycznie

w seniorach. Zdaniem mojego obecnego trenera po prostu dośrołem i zmieniłem dyscyplinę sportu - uśmiecha się zawodnik.

Obecnie reprezentuje klub Dzikie Wschód Biała Podlaska, gdzie trenuje pod okiem Łukasza Grochowskiego. - Łukasz Grochowski był najpierw moim kolegą z grupy na studiach, a później został moim trenerem. Mam do niego ogromny szacunek. Nie tylko nauczył mnie sportu, ale również podejścia do życia i rozwoju mentalnego. Uważam, że w pozytywny sposób utemperował mój charakter. Jestem mu bardzo wdzięczny za poświęcony czas - zaznacza.

Jak przyznaje, przygotowania do walk trwają miesiącami, choć sam pojedynek mija błyskawicznie. - Najlepsze jest to, że przygotowujesz się kilka miesięcy, wychodzisz do dziesięciominutowej walki, a później niewiele z niej pamiętasz. Po tym pojedynku usłyszałem wiele pochwał, ale sam widzę błędy. Każda walka pokazuje kolejne elementy, które trzeba poprawić. To motywuje do dalszej pracy - mówi.

Przed Staniukiewiczem kolejne życiowe decyzje. Po ukończeniu studiów planuje wrócić w rodzinne strony i prawdopodobnie zmienić klub. - Kończę studia i chcę uporządkować swoją drogę zawodową. Najprawdopodobniej będę związany z Parczewem lub Lublinem, więc zapewne będę musiał zmienić klub. Nadal chcę prowadzić treningi personalne w Parczewie oraz zajęcia bokserskie w siłowni Real Gym Karwat. Dziękuję Konradowi Karwatowi za wsparcie finansowe podczas przygotowań do dwóch ostatnich walk - podkreśla.

Choć marzy o zawodowym MMA i występach dla największych organizacji, twardo stąpa po ziemi. - Każdy zawodnik MMA marzy o walce dla najlepszych organizacji na świecie. Dziś pozostaje to marzeniem, ale chcę zrobić wszystko, żeby kiedyś je spełnić. A jeśli się nie uda, przynajmniej nie będę miał do siebie pretensji, że nie spróbowałem - kończy Mateusz Staniukiewicz.

mp
PAR



Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w piękno swoich marzeń

STYPENDIALNA GALA: Sukcesy, nagrody i nowy tytuł „Prymusa”



Ponad dwie godziny trwało uroczyste wręczenie stypendiów wójta gminy Borki dla najzdolniejszych uczniów. W tym roku wydarzenie miało wyjątkowy charakter – nie tylko ze względu na imponującą liczbę wyróżnionych, ale przede wszystkim przez wejście w życie nowego regulaminu przyznawania nagród.

Najważniejszą zmianą w zasadach nagradzania jest ustanowienie prestiżowego tytułu „Prymusa Gminy Borki”. Trafił on do trójki uczniów, którzy uzyskali najwyższą średnią ocen spośród wszystkich pię-

ciu szkół podstawowych prowadzonych przez gminny samorząd. Laureaci otrzymali pamiątkowe statuetki przedstawiające Prymusa siedzącego na globusie oraz – co jest nowością – stypendium wypłacane co miesiąc przez cały rok szkolny.

Kim są pierwsi „Prymusi Gminy Borki”?

Jowita Filip – uczennica klasy VII z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach, średnia ocen **5,77**;

Michał Sosnowski – uczeń klasy IV ze Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej, średnia ocen **5,70**;

Błażej Niewęgłowski – uczeń klasy VI ze Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Wyklętych w Krasewie, średnia ocen **5,64**.

Serdecznie gratulujemy!

Co trzeci uczeń ze stypendium

Gmina Borki wypada imponująco pod względem poziomu edukacji. W pięciu szkołach uczy się łącznie ponad 500 uczniów, a w trakcie tegorocznej gali nagrodzono około 150 osób. Oznacza to, że co trzeci uczeń w gminie sięgnął po laury.

Kto otrzymał nagrody? Kryterium przyznania jednorazowego stypendium naukowego wójta gminy Borki była wysoka średnia ocen – powyżej 5,0. Oprócz wybitnych umysłów ścisłych i humanistycznych, w hali widowiskowej nagrodzono także liczne grono stypendystów artystycznych oraz uczniów z wybitnymi zasługami sportowymi.

Uroczystość, choć długa i wymagająca ze względu na letnie upały, była wielkim świętem lokalnej społeczności. Nagrody wspólnie z wój-

tem Marcinem Czyżakiem wręczali: Tomasz Kwaśny – przewodniczący Rady Gminy, Danuta Kucio – zastępca wójta, dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych oraz obecni na sali radni Rady Gminy Borki, a sala Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej wypełniła się po brzegi rodzicami laureatów, którzy również odebrali specjalne Listy Gratulacyjne.

Życzenia na bezpieczne wakacje

Oficjalną część uroczystości zamknęły życzenia skierowane do młodzieży przed zasłużonym odpoczynkiem. Wójt w imieniu samorządu życzył wszystkim uczniom przede wszystkim spokojnych, udanych i bezpiecznych wakacji, a także regeneracji sił po miesiącach tak wytężonej – co doskonale widać po wynikach – pracy naukowej.

Koniec kadencji i zasłużone wakacje. Młodzieżowa Rada Gminy Borki 2025- 2026 idzie na wolne

22 czerwca na zaproszenie wójta gminy Marcina Czyżaka oraz radnej Beaty Guz – przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Wychowania – młodzi radni wzięli udział w obradach komisji.

Młodzi radni w ciągu mijającego roku angażowali się w projekty społeczne, ale także od kuchni poznawali mechanizmy funkcjonowania lokalnego samorządu. Miało to wymiar nie tylko teoretyczny, ale i bardzo praktyczny – młodzież miała okazję zapoznać się z kluczowymi dokumentami strategicznymi, w tym poznać i zaopiniować Strategię Rozwoju Gminy Borki do roku 2035.

Dzięki tej pracy radni MRG zdobyli cenne doświadczenie

W praktyce dowiedzieli się, czym jest m.in. procedowanie uchwał czy udzielenie absolutorium za wykonanie budżetu. Krótkiego wprowadzenia w zawiłą terminologię urzędniczą udzieliła młodzieży przewodnicząca Beata Guz oraz Skarbnik Gminy Katarzyna Czyżak. Z kolei Wójt Gminy zapoznał radnych z kluczowymi wskaźni-



kami finansowymi dotyczącymi realizacji budżetu gminy Borki na 2026 rok, a także przedstawił najważniejsze inwestycje, które stanowią obecnie siłę napędową rozwoju gminy.

– Mamy nadzieję, że była to dla Was cenna, praktyczna lekcja samorządności. Wierzimy, że zdobyte doświadczenia zaprezentują w niedalekiej przyszłości – podkreślano podczas spotkania, dziękując młodzieży za aktywność i chęć do działania.

Gmina
Dębowa KłodaGmina
PodedwórzeGmina
Sosnowica

Ujemny przyrost naturalny, ale dodatnie saldo migracji

Sosnowica: 2343 wynosiła liczba mieszkańców gminy Sosnowica na koniec 2025 roku. W tym gronie jest 1191 kobiet i 1152 mężczyzn.

W 2025 r. w gminie Sosnowica: urodziło się 10 osób, w tym cztery dziewczynki i sześciu chłopców. Zmarło 29 osób – 16 kobiet i 13 mężczyzn. Wobec tego odnotowano ujemny przyrost naturalny. Pozytywny jest jednak inny parametr – zameldowano 58 osób (47 na pobyt stały, a 11 na czasowy), podczas gdy wymeldowano 30. Gmina zanotowała zatem tzw. dodatnie saldo migracji. Związek małżeński zawarło 17 par.

Dochody gminy w 2025 roku wyniosły 26 567 474 zł, a wydatki bieżące – 19 069 058 zł. W ramach funduszu sołeckiego, wyodrębnionego w gminie Sosnowica w 2025 r., zrealizowano wydatki na łączną kwotę 336 395 zł, czyli 95,82 proc. planowanych środków.

Na 31 grudnia 2025 roku z tytułu kredytów i pożyczek gmina

posiadała zadłużenie w wysokości 4 720 000 zł. Na obsługę zadłużenia wydano 85 731 zł – są to odsetki od zaciągniętych kredytów i pożyczek. W 2025 r. spłacono 1,5 mln zł kredytów i pożyczek.

Stan zatrudnienia w Urzędzie Gminy

Na 31 grudnia 2025 r. w Urzędzie Gminy Sosnowica zatrudnionych na umowę o pracę było 40 osób, co stanowiło 39,125 etatów, w tym: na stanowiskach urzędniczych – 22,75 et., stanowiska pomocnicze – 3 et., stanowiska obsługi – 13,375 et. (przy uwzględnieniu etatów wynikających z regulaminu organizacyjnego, umów na zastępstwo, umów w ramach współpracy z Urzędem Pracy).

W roku 2025 w Urzędzie Gminy Sosnowica zorganizowano w ramach współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Parczewie prace interwencyjne dla trzech osób. Jedna osoba była zatrudniona w ramach współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Lubartowie. Zorganizowano też pięć staży dla osób bezrobotnych.

Inwestycje zrealizowane w 2025 roku:

Remont drogi gminnej nr 104000L relacji dr. powiatowa 1626L Lejno – ośrodek wypoczynkowy Zagłębockie wykonywany na odcinku o długości 0,939 km od km 0+000 do km 0+948 zlokalizowanym w miejscowości Lejno

Remont drogi obejmował wykonanie nowych warstw asfaltowych na jezdni i zjazdach asfaltowych, uzupełnienie kruszywem łamanym istniejących poboczy i zjazdów gruntowych do poziomu krawędzi jezdni po remoncie, remont nawierzchni chodnika z kostki betonowej, przebrukowanie istniejących zjazdów z kostki betonowej z regulacją krawężników, wymianę uszkodzonych i uzupełnienie brakujących znaków pionowych. Droga dostosowana do ruchu pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej do 11,5 t.

Całkowita wartość inwestycji: **1 131 245 zł**

Źródła finansowania zadania: środki własne: **565 622 zł**, dofinansowanie zewnętrzne: **565 622 zł**

Bezpieczne drogi w gminie Sosnowica poprzez budowę drogi Olchówka-Sosnowica, przebudowę ul. Nowej i Spacerowej.

Inwestycja obejmowała budowę drogi gminnej na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową 1623L w kierunku Olchówki o długości ok. 1,780 km oraz przebudowę/budowę ulicy Nowej w Sosnowicy na odcinku o długości ok. 403 m.

Środki własne: **255 206 zł**, w tym opracowanie i aktualizacja PFU,

nadzór inwestorski, tablica informacyjna

Dofinansowanie zewnętrzne: **3 655 55 zł**

Wartość przedsięwzięcia/zadania inwestycyjnego: **3 910 756 zł**

Bezpieczne drogi w gminie Sosnowica- I etap budowy drogi gminnej w miejscowości Bohutyn oraz przebudowy drogi gminnej relacji Pasieka- Izabelin

Inwestycja obejmowała budowę drogi gminnej Pasieka - Izabelin o długości ok. 1750 m, zlokalizowanej na działce 910 wraz z przebudową skrzyżowania z drogą wojewódzką 819 oraz budowę drogi gminnej w Bohutynie o długości ok. 1300 m

Zakres robót obejmował: wykonanie robót przygotowawczych i pomiarowych, wykonanie podbudowy z kruszywa łamanego, wykonanie nawierzchni asfaltowej, wykonanie zjazdów z kruszywa łamanego, roboty porządkowe, oznakowanie drogi oraz pobocza.

Źródła finansowania zadania: środki własne: **572 970 zł**,

dofinansowanie zewnętrzne: **3 976 354 zł**

Wartość przedsięwzięcia: **4 549 324 zł**

Modernizacja oświetlenia ulicznego w gminie Sosnowica

Inwestycja polegała na wymianie istniejących opraw oświetleniowych na oprawy oświetleniowe LED.

Źródła finansowania zadania: środki własne: **186 913 zł**,

dofinansowanie zewnętrzne: **510 696 zł**

Wartość przedsięwzięcia: **680 820 zł**

Remont wież kościelnych i parkanu wokół kościoła parafialnego p.w. Trójcy Przenajświętszej w Sosnowicy - ETAP II

Inwestycja obejmowała remont elewacji dwóch wież (dzwonnicy) przykościelnych

Źródła finansowania zadania: środki własne: **7 530 zł**,

dofinansowanie zewnętrzne: **368 970 zł**

Wartość przedsięwzięcia: **376 500 zł**

Służba zdrowia

1780 osób było objętych opieką sosnowickiej przychod-

ni. Przychodnia czynna jest codziennie w dni powszednie w godzinach 8 – 16. Obsada kadrowa wynosiła: trzech

lekarzy rodzinnych, jedna pielęgniarka środowiskowa/rodzinna, jedna pielęgniarka w środowisku nauczania i wy-

chowania, dwie pielęgniarki ambulatoryjne i jedna położna.

Grzegorz Rekiel

Gmina Dębowa Kłoda. Oto skład strażackich gremiów

Za nami zjazd gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Dębowej Kłodzie. W trakcie wydarzenia podsumowana została działalność organizacji, przeprowadzono też wybory władz na kolejną kadencję.

Delegaci dokonali wyboru Zarządu Gminnego, Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na zjazd powiatowy.

W zjeździe uczestniczyli m.in. dh Wiesław Nowak - członek Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP w Lublinie, dh Janusz Zieliński



Delegaci dokonali wyboru Zarządu Gminnego, Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na zjazd powiatowy

- wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP w Parczewie oraz przewodniczący Rady Powiatu w Parczewie, mł. bryg. Krzysztof Gomułka - zastępca Komendanta Komen-

dy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie oraz kapelan gminny - ksiądz Artur Petkiewicz, proboszcz parafii w Dębowej Kłodzie - wylicza Grażyna Lamczyk,

wójt gminy Dębowa Kłoda.

Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP: prezes - Grażyna Lamczyk, wiceprezes - Sławomir Tchórz, komendant gminny - Janusz Słom-

kowski, sekretarz - Grzegorz Stadnik, skarbnik - Krzysztof Matejczuk, członek zarządu - ks. Artur Petkiewicz, członek zarządu - Daniel Greń, członek zarządu - Henryk

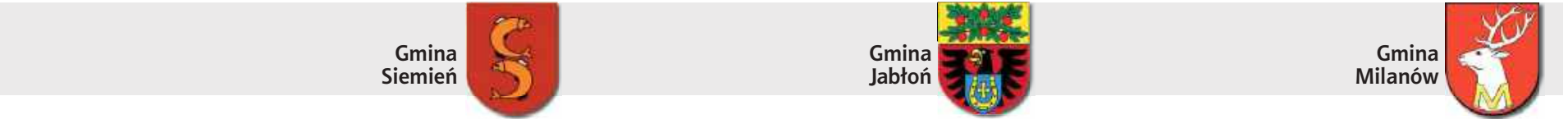
Jakowiecki, członek zarządu - Michał Lato, członek zarządu - Krzysztof Łukaszk, członek zarządu - Jacek Madej, członek zarządu - Adam Suchorab, członek zarządu - Wojciech Sutryk, członek zarządu - Mirosław Wawrzczyk

Członkowie Komisji Rewizyjnej Oddziału Gminnego Związku OSP RP:

przewodniczący - Tomasz Tarasiuk, wiceprzewodniczący - Sławomir Jarmuż, sekretarz - Wiesław Słomkowski

Delegaci na zjazd Oddziału Powiatowego ZOŚP RP:

prezes - Grażyna Lamczyk, wiceprezes - Sławomir Tchórz, komendant - Janusz Słomkowski, sekretarz - Grzegorz Stadnik, skarbnik - Krzysztof Matejczuk



Historyczny sukces uczniów z Jabłonia



Drużyna, jaką stanowili Michał Osip i Szymon Abramczyk, zdobyła II miejsce drużynowo, wykazując się rozległą wiedzą na temat życia i działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz historii Polski pierwszej połowy XX wieku



Tomasz Żelazko, Adam Fryszko i Michał Osip pokazali, że historia nie ma przed nimi tajemnic. Do konkursu przygotowywali się pod czujnym okiem nauczyciela historii Agnieszki Żelazowskiej

Jabłoń: Sukces w konkursie otwiera młodym pasjonatom historii drzwi do najlepszych szkół i uczelni wyższych w kraju. Tytuł laureata to efekt wielomiesięcznej, systematycznej pracy wykraczającej daleko poza podstawę programową.

Sukcesem w ogólnopolskim konkursie historycznym mogą poszczycić się uczniowie z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoni. Drużyna w składzie: Michał Osip i Szymon Abramczyk z klasy III

wzięła udział w VI Ogólnopolskim Konkursie Historycznym Szkół Rolniczych „Józef Piłsudski – człowiek czynu i legendy”, zorganizowanym przez ZSKKR w Okszwie. Zdobyla II miejsce drużynowo. To nie koniec sukcesów uczniów z historii, trzyosobowa drużyna w składzie Tomasz Żelazko, Michał Osip i Adam Fryszko wzięli udział III Ogólnopolskim Konkursie Historycznym Szkół Rolniczych „Wincenty Witos – życie i działalność”, organizowanym przez ZSKKR im. Wincen- tego Witos w Leśnej Podlaskiej i zakwalifikowali się do II etapu konkursu.

ema

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY MILANÓW

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Milanów ul. Kościelna 11A oraz na stronie internetowej www.ugmilanow.bip.lubelskie.pl, został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 25.06.2026 r. do dnia 15.07.2026 r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Milanów przeznaczonych do użyczenia. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu (83) 356 76 27.

Ruszyły wakacyjne remonty szkół

Siemień: Ruszyła kolejna milionowa inwestycja na terenie gminy Siemień. Umowa z wykonawcą podpisana, a projekt obejmuje remont dwóch szkół.

Wakacyjny remont ruszył w Zespole Placówek Oświatowych w Siemieniu oraz Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Juliopolu. Wartość umowy to ponad 1 400 000 zł, a projekt w 85 proc. jest finansowany ze środków unijnych, gmi-



Zadanie zrealizuje Zakład Remontowo-Budowlany Paulina Jedut z Lubartowa, prace przewidziane są na okres czterech miesięcy, te najbardziej uciążliwe wykonane zostaną oczywiście w okresie wakacji

na dołoży do inwestycji niewiele ponad 200 tys. zł. W szkole w Siemieniu zostaną wymienione i ujednolicone drzwi z uwzględnieniem potrzeb użytkowników z różnymi ograniczeniami, podłogi zyskają antypoślizgowa nawierzchnię, a w oknach zostaną zamontowane rolety. W szkole w Juliopolu prace będą polegały na zaadoptowaniu sali na potrzeby oddziału przedszkolnego. Powstanie łazienka i sanitariaty dostosowane do potrzeb najmłodszych.

ema

Spotkanie autorskie z Wojciechem Widłakiem

Milanów: W gościnnych murach Szkoły Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie odbyło się wyjątkowe spotkanie autorskie z Wojciechem Widłakiem cenionym pisarzem i autorem książek dla dzieci, znanym przede wszystkim z serii o Panu Kuleczce.

W spotkaniu, którego organizatorem była Gminna Biblioteka Publiczna w Milanowie, uczestniczyli nie tylko uczniowie, ale też nauczyciele. Autor w niezwykle ciekawy i pełen humoru sposób opowiadał o swojej pracy pisar-



Spotkanie było doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań czytelniczych, poznania kulis powstawania książek oraz bezpośredniego kontaktu z autorem

skiej, inspiracjach do tworzenia książek oraz bohaterach swoich utworów. Ważnym elementem spotkania było

omówienie procesu tworzenia ilustracji do książek. Szczegółne zainteresowanie wzbudziła opowieść o tworze-

niu książek dla najmłodszych czytelników.

ema

Sukces uczniów z Dawid

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Unitów Podlaskich wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie Przedmiotowym LEON z języka angielskiego i matematyki. Uczniowie kl. I - VIII mogli sprawdzić swoje umiejętności na tle rówieśników z całej Polski. Regulamin konkursu zakłada, że 10 pierwszych miejsc otrzymuje tytuł laureata. A nie było łatwo znaleźć się w gronie laureatów, bo konkurs zawierał wysoki poziom trudności oraz szereg podchwytliwych pytań.

ema



Dyplom Laureata i nagrodę książkową z języka angielskiego za zajęcie III miejsca otrzymał Gabriel Borzym. Dyplomy Laureata z języka angielskiego za zajęcie miejsc od IV do X otrzymali: Atoni Kozak, Alicja Mysiak, Mikołaj Milaniuk, Bartłomiej Szypulski, Kacper Kozak, Piotr Szypulski, Weronika Sobiecka i Marta Kowalczuk. Dyplom Laureata z matematyki za zajęcie V miejsca otrzymał Szymon Kozak

Co się stanie, jeśli w szpitalu wybuchnie pożar? Ćwiczenia strażaków

W Parczewie zostały zorganizowane ćwiczenia zgrywające jednostek krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz służb współdziałających z powiatu parczewskiego.

W ćwiczeniach wzięło udział sześć jednostek OSP: Jasionka, Koczergi, Laski, Dębowa Kłoda, Milanów i Wierzchowiny Stare, dwa zastępy z JRG Parczew, strażacy Komendy Powiatowej PSP w Parczewie, a także policja i pracownicy szpitala.

Głównym punktem programu był pozorowany pożar jednej z sal na oddziale rehabilitacji, gdzie poszkodowanych zostało czterech pacjen-



Głównym punktem programu był pozorowany pożar jednej z sal na oddziale rehabilitacji

tów. Dokonano praktycznego sprawdzenia organizacji oraz warunków ewakuacji pacjentów oraz personelu oddziału rehabilitacji SP ZOZ w Parcze-

wie. Zaangażowani byli również pracownicy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Drugim punktem programu był pozorowany wypadek jed-

nego z pracowników SP ZOZ w Parczewie, który podczas konserwacji klimatyzatorów zasłabł na dachu budynku.

GR

Udany występ zespołu „Kalina”

Powiat parczewski:
Za nami finał regionalny konkursu „Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie z Ewą Wachowicz” w Radzynie Podlaskim.

Z powiatu parczewskiego do walki o miano najlepszych stanęły: Koło Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy, KGW Kudry, KGW Podedwórze, KGW Jabłoń, KGW Wierzbówka.

- Szczególne podziękowania kierujemy do zespołu „Kalina”, którego występ był wspaniałą oprawą tego wydarzenia. Wasza pasja, dbałość o detale i umiejętność przekuwania tradycji w żywą kulturę są dla nas wszystkich inspiracją.



Przedstawicielki KGW w Podedwórze w towarzystwie dyrektora PBP-CK Marleny Świć

Nie tylko obserwujemy Wasze sukcesy, ale również bardzo dziękujemy za każdą chwilę

poświęconą na promocję naszej małej ojczyzny - informuje Powiatowa Biblioteka

Publiczna-Centrum Kultury w Parczewie.

GR

Przeгляд piosenki biesiadnej w gminie Siemień

W świetlicy wiejskiej w Jeziorze został zorganizowany V przegląd piosenki biesiadnej.

- Z przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie od Kgw Jezioro oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Siemieniu. Wspólny śpiew, autentyczna ludowa nuta i gościnność tworzą więzi, które czynią naszą lokalną kulturę wyjątkową. Dziękujemy za możliwość bycia częścią tego spotka-



nia, w którym tradycja stała się wspólnym głosem społeczności.

Gratulujemy wspaniałej atmosfery - informują przedstawiciele

PBP-CK w Parczewie.

GR

Trenowali udzielanie pierwszej pomocy



Parczew: Na stadionie MO-SiR w Parczewie strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie zorganizowali piknik edukacyjny „Krajo- wy trening pierwszej pomocy” połączony z zawodami na rowerach i hulajnogach – Pumptrack Parczew 2026.

Strażacy razem z funkcjonariuszami z Komendy Po-

wiatowej Policji w Parczewie i ratownikami medycznymi z Rejonowej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Parczewie prowadzili zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy, w tym oceny bezpieczeństwa miejsca zdarzenia, wezwania pomocy, sprawdzania przytomności poszkodowanego, resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz użycia AED.

GR

Integrowali się przez muzykę



Atrakcją była możliwość spotkania z uczestnikami innych placówek

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parczewie wzięli udział w XIX Nadbużańskim Integracyjnym Festiwalu Muzycznym w Kodniu.

- To był dzień pełen muzyki, radości i wspólnego świętowa-

nia. Wspaniałe występy, serdeczna atmosfera oraz możliwość spotkania z uczestnikami innych placówek sprawiły, że wróciliśmy z Kodnia z pięknymi wspomnieniami - informują.

GR

Parczew. Ważne wydarzenie w życiu księdza Karola



Na zakończenie Eucharystii ksiądz proboszcz złożył Księdzu Prymicyjowi serdeczne życzenia, aby był „Bożą iskrą”

W Bazylice Parczewskiej miała miejsce uroczysta Msza Święta Prymicyjna ks. Karola Borkowskiego, który miał w parafii swoją praktykę diakon-ską podczas Adwentu i Wielkiego Postu.

Homilię wygłosił ks. Leszek Gwardecki, rozpoczynając ją od słów z obrazka prymicyjne-

go: „Czym się Panu odpłacę za wszystko, co mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wezwę imienia Pana” (Ps. 116). Nawiązując do tego fragmentu, ukazał kapłaństwo jako odpowiedź wdzięczności na Boże dary oraz przywołał postać bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego – patrona harcerzy, jako wzór wiernej służby Chrystusowi.

GR

PAR



Duchowny stracił samochód. A to tylko jeden z elementów kary...

Ksiądz skazany przez sąd za jazdę po pijanemu w Wielki Piątek. „Poczułem silny głód, lodówka była pusta”

Krótki proces, a potem dotkliwy wyrok w sprawie księdza Konrada Ż. z jednej z lubelskich parafii. 41-latek prowadził samochód, mając ponad dwa promile. Duchowny wsiadł za kierownicę w Wielki Piątek, jechał do restauracji po jedzenie. - Odebrało mi rozum... - tłumaczył się w sali rozpraw.

Ksiądz na podwójnym gazie w Wielki Piątek

W nocy z 2 na 3 kwietnia, czyli już w Wielki Piątek, na al. Kraśnickiej w Lublinie policjanci z drogowki zatrzymali do kontroli kierowcę Toyoty Verso, który w ich ocenie jechał zbyt szybko o około 20 km/h.

Mundurowi przebadali kierowcę alkomatem. Okazało się, że był pijany - miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Jak donoszą media, mężczyzna został umieszczony w policyjnej celi, którą opuścił dopiero po wytrzeźwieniu, czyli w piątkowe popołudnie. Zatrzymano mu prawo jazdy oraz postawiono za-

rzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Szybko wyszło na jaw, że kierowcą tym był to ksiądz z jednej z lubelskich parafii, jednocześnie m.in. katecheta w szkołach średnich.

Butelka wina, głód, pusta lodówka...

Ksiądz Konrad Ż. stanął przed sądem jako oskarżony we wtorek, 23 czerwca. Jego sprawę rozstrzyga Sąd Rejonowy w Lublin-Zachód w Lublinie. W sali rozpraw stawiał się wraz ze swoim adwokatem, Piotrem Saganem. Nie było prokuratora. 41-latek przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

- Był Wielki Czwartek, byłem zmęczony całym dniem, przygotowaniem do świąt. Po godz. 22 wróciłem z posług do mieszkania na plebanii. Wtedy otworzyłem wino, wypilem kilka lampek wina. Potem poczułem silny głód. Mało tego dnia jadłem. Lodówka była pusta, postanowiłem więc zorganizować jakoś to jedzenie - wyjaśniał w sądzie ksiądz.

Przyznał, że rozważał zamówienie jedzenia przez jedną z aplikacji, ale zniechęcił go długi czas oczekiwania. W efekcie wpadł na inny pomysł...

- Odebrało mi rozum i po-



- Wróciłem z posług do mieszkania na plebanii. Wtedy otworzyłem wino, wypilem kilka lampek wina. Potem poczułem silny głód - opowiadał w sądzie ksiądz Konrad Ż.

wziąłem decyzję o prowadzeniu pojazdu po spożyciu alkoholu. Czego żałuję, nigdy tego nie robiłem. Przekroczyłem również swoje moralne granice. Sam szukam odpowiedzi, z jakiego powodu mogło to nastąpić - przekonywał Konrad Ż.

Oskarżony: Pracy było jak dla dwóch, a nawet dwóch i pół księży

Swoje działania z feralnej nocy zrzucił na karb przepracowania, zmęczenia, bardzo dużej ilości obowiązków. Zaznaczył też, że na długo przed otwarciem butelki wina nie jadł żadnego posiłku - jedynie owoce około godz. 14. Dodał, iż pali,

do czego używa podgrzewacza tytoniu.

- Pracy było jak dla dwóch, a nawet dwóch i pół księży. Stąd to przeciążenie. Chciałem sobie to jakoś wynagrodzić, zrelaksować się. Czułem się całkiem dobrze. Wyjechałem, droga była pusta, nie było ruchu. Stąd przekroczenie prędkości, bo nie bardzo kontrolowałem licznik - wyjaśniał oskarżony.

Deklarował, że bardzo żałuje swojego czynu z kwietnia i podjął pracę nad sobą.

Obrona: Każdy człowiek nie zna siebie do końca

W mowie końcowej adwokat księdza wyliczał pozytywne działania duchownego oraz podkreślał jego dotychczasową, wzorową postawę. Przyznał, że szkodliwość czynu jest znaczna, ale zastrzegając, że ksiądz jechał w środku nocy, przy znikomym ruchu.

- Każdy człowiek nie zna siebie do końca. Pewne rzeczy przez lata się nawarstwiają i dochodzi do błęd, pęknięcia, załamania. Tak to oceniam, choć to trudne do usprawiedliwienia. Praca księdza wydaje się prosta, ale ona wiąże się z dużym obciążeniem psychicznym. Nie szukam prostego wytłumaczenia dla takiego zachowania, ale takie historie przytrafiają się m.in. sędziom, prokuratorom,

adwokatom, lekarzom: osobom o doskonałej opinii. Często nie rozumiemy, dlaczego nagle popełniają taki błąd - argumentował obrońca.

Konrad Ż. także poprosił o łagodny wyrok.

Pieniądze, zakaz i strata auta

Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone następnego dnia, 24 czerwca.

Sędzia Bernard Domaradzki podkreślił, że okoliczności zdarzenia nie budzą wątpliwości. Uznał Konrada Ż. za winnego zarzucanego mu czynu. Kara to 5,4 tys. zł grzywny, 4-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zobowiązanie do zapłaty 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Dodatkowo sąd orzekł przepadek auta księdza - Toyoty Verso.

Środowe rozstrzygnięcie sądu nie jest prawomocne. Strony mogą składać od niego apelacje.

„Konsekwencje skandalicznego i gorszącego zachowania”

Jakie konsekwencje wobec księdza Konrada Ż. wyciągnęła Archidiecezja Lubelska? Takie pytanie we wtorek, 23 czerwca, skierowaliśmy do jej rzecznika, ks. Adama Jaszczaka. Ten odesłał nas do publikacji prasowych z kwietnia, w których udzielił komentarza w tej sprawie.

„Ksiądz jest już po rozmowie z arcybiskupem. Będzie musiał ponieść konsekwencje skandalicznego i gorszącego zachowania. Nie będzie uczył w szkole ani koordynował duszpasterstwa akademickiego. Dalsze decyzje będą podejmowane po bardziej gruntownym zbadaniu problemu” - mówił wtedy ks. Adam Jaszczak, cytowany przez media.

„Oprócz tego, duchownego jak każdego innego obywatela, czeka proces” - dodał w odpowiedzi na pytania Lublin24.pl ks. Adam Jaszczak.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX GMG PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SRODZIMA

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
odbiór folii

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Tajny mechanizm strzeżenia Matki Boskiej Częstochy



Malarz Dariusz Ciężak był obecny w muzeum 9 czerwca podczas umieszczania obrazu w miejscu po fotokopii



Ukryty mechanizm w trakcie działania

**Fioletową fotografię zastąpił obraz wier-
nie odwzorowujący oryginał. Dołączył
do dwóch pozostałych malowideł w ołtarzu
głównym. Jedno z nich można zobaczyć tylko
w wyjątkowych okolicznościach, po urucho-
mieniu ukrytego mechanizmu.**

W 2000 roku zabytkowy drewniany kościół z Matczyna dostał drugie życie. Zakończono jego odbudowę w nowym miejscu - Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

Część oryginalnego wyposażenia świątyni pozostała w Matczynie, gdzie trafiła do nowego kościoła. Nie inaczej było z obrazem Archanioła Michała z ołtarza głównego.

Prowizorki są najtrwalsze

Dlatego zamiast oryginalnego obrazu 26 lat temu zawisło w jego miejscu przedstawiające malowidło zdjęcie. Było to doraźne rozwiązanie, które, jak to bywa, przedłużyło się na lata.

Z czasem nasłonecznienie, a co za tym idzie promienie UV, spowodowało fotodegradację barwników.

- Choć zdjęcie było chronione szkłem UV, dominującym kolorem stał się fiolet - mówi Bartłomiej Bałaban, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej. - Odwiedzający kościół dopytywali, dlaczego obraz wygląda tak, a nie inaczej.

Zapadła decyzja, aby stare zdjęcie zastąpił obraz wykonany w takiej samej technice i przy użyciu takich samych

materiałów jak oryginał.

Zadania podjął się malarz Dariusz Ciężak. Był obecny w muzeum 9 czerwca podczas umieszczania obrazu w miejscu po fotokopii.

- Zależało nam, aby obraz reprezentujący twórczość ludową z Matczyna był możliwie zbliżony do oryginalnego. Chcemy być jak najbliższej naszej tradycji i przeszłości. Fotokopia w żadnym razie nie tych warunków nie spełniała - kontynuuje dyrektor Bałaban.

Klasyczny wizerunek Archanioła Michała

Obraz, który zawisł w kościele z Matczyna, przedstawia klasyczny wizerunek Archanioła Michała.

- Chętnie reprodukowany, bazujący na modelu obrazu Guido Reni z 1636 roku, znajdującym się w kościele Santa Maria della Conzenzione w Rzymie - wyjaśnia Artur Jaworski, zastępca kierownika działu naukowego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

Michał Archanioł jest jednym z archaniołów uznawanych wspólnie przez trzy religie: chrześcijaństwo, islam i judaizm, a jego hebrajskie imię znaczy „któż jak Bóg”.

- Na temat samego Archanioła Michała można mówić w nieskończoność - uśmiecha się Artur Jaworski. - Nazywany Księciem Aniołów, obrońca wiary, aktywnie walczący z Szatanem. Stąd też w ikonografii jego postać utrwalana jest w stroju rzymskiego żołnierza z uniesionym mieczem. W drugiej ręce niekiedy trzyma wagę, co odnosi się do kolejnego ważnego aspektu, jaki mu przypisywano. Uważano go bowiem za opiekuna przejścia z życia doczesnego do wieczności.

Waga służy do odmierzania złych i dobrych uczynków tych wszystkich, którzy chcą przekroczyć Bramy Niebios.

Artur Jaworski zwraca uwagę, że w ikonografii Archanioł Michał bardzo często ukazywany jest jako ten, który depta pokonanego Szatana. A jego imię wzywane jest podczas odprawianych egzorcyzmów, czyli w momencie bezpośredniej niemal walki ze złym duchem.

- Wersja Archanioła Michała z kościoła z Matczyna pozbawiona jest tej szlachetności i lekkości pierwowzoru. Widoczne są uproszczone formy, wręcz pewna naiwność, a sposób malowania zdradza prawdopodobną lokalną proveniencję obrazu - opisuje muzealnik.

Na podstawie cech malarzkich można obraz datować (mówimy o oryginale) na XVIII lub początek XIX wieku.

W dolnej części malowidła znajdują się przetarte i nieczytelne już linie tekstu. Moż-

liwe, że odnoszą się do osoby jego fundatora oraz przybliżają okoliczności przekazania parafii.

Obraz wykonany jest w technice olejnej na podobrazu płóciennym rozpiętym na drewnianym krośnię. Technika malarska i sposób wykonania również wskazują na prowincjonalne pochodzenie obrazu.

Oryginał znajduje się w kościele parafialnym p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Matczynie. Kilka lat temu przeszedł gruntowne prace konserwatorskie.

Kościół z Matczyna, czyli perła w koronie

Znajdujący się obecnie na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej kościół z Matczyna został zbudowany ok. 1686 r. Ufundował go ówczesny wojewoda lubelski Karol Tarło. Jest najstarszym kościołem parafialnym na Lubelszczyźnie zachowanym w tak doskonałym stanie.

Był kilkakrotnie przebudowywany i remontowany. W latach 1884-1885 uzyskał nową, większą kruchtę, a w latach 1896-1912, po przebudowie zakrystii, lożę kolatorską nad zakrystią. W muzeum odtworzono stan kościoła po ostatniej przebudowie.

Od 1947 r., gdy wybudowano w Matczynie nową świątynię, stara przestała pełnić funkcje kultu. Opustoszały kościół popadał w ruinę.

W 1975 r. Muzeum Wsi Lubelskiej z własnych funduszy zabezpieczyło dach kościo-

ła. W 1980 r. Kuria Biskupia w Lublinie przekazała kościół w posiadanie skansenu. W tym samym roku nastąpiła relokacja.

Posadowienie budynku w nowym miejscu planowano już na rok 1984, jednak w związku braku funduszy pomysłu zaniechano. Ówczesna pracowniczka muzeum, Łucja Kondratowicz-Miliszkiewicz, badaczka i kuratorka ekspozycji stałej kościoła, oceniała, że już w momencie wpisywania do rejestru zabytków, a więc w roku 1966 r. stan konstrukcji był bardzo zły.

Podczas przenosin do muzeum ubytki substancji zabytkowej mogły dochodzić już nawet do 30 proc. Ostatecznie obiekt odbudowano dopiero w roku 2000, a uroczyste poświęcono w 2002 r. Pełny wystrój uzyskiwał stopniowo w latach 2001-2005.

Wiedzę o jego wyposażeniu ówcześni muzealnicy czerpali głównie ze źródeł archiwalnych. A także, przede wszystkim, z wywiadów przeprowadzonych w 1984 r. z byłymi proboszczami oraz mieszkańcami parafii z Matczyna.

Ekspozycja, którą mamy możliwość dziś oglądać, przywołuje przełom lat 20. i 30. XX wieku.

Na co szczególnie warto zwrócić uwagę?

- Skupię się na kilku eksponatach, bowiem ekspozycja kościoła to przeszło 200 obiektów - wyjaśnia Artur Jaworski.

Muzealnik rozpoczyna od barokowego ołtarza głównego w prezbiterium. To kopia oryginalnego zachowanego w Matczynie. To ołtarz dwukondygnacyjny, malowany ze złoconymi i z rzeźbami świętych Stanisława, Wojciecha i Rocha oraz kolejnego, niezidentyfikowanego świętego.

W kopię wkomponowane są oryginalne elementy matczyńskiego ołtarza: barokowe tabernakulum z tronem wystawiania Najświętszego Sakramentu oraz oryginalny stopień ołtarzowy. Na tabernakulum stoi drewniany krucyfiks z początku XX wieku. Z kolei na drewnianym stopniu znajdują się mosiężne dzwonki kościelne - jedno - i czterogłosowe używane niegdyś w Matczynie podczas mszy świętej. W zachodniej części prezbiterium wisi ambona.

- Mówimy o ekspozycji okresu przedsoborowego, gdy msza święta odprawiana była tyłem do wiernych, a z ambony czytana była Ewangelia oraz głoszone kazania i inne nauki - zwraca uwagę na istotny szczegół Artur Jaworski.

Ponieważ nie udało się pozyskać późnobarokowej ambony z Matczyna, zastąpiła ją analogiczną z kościoła w Bończy z połowy XIX wieku. Chrzcielnica natomiast jest wierną kopią oryginału znajdującego się w matczyńskiej parafii.

- Ciekawym i bardzo cennym eksponatem są oryginalne organy ze wszystkimi rekwizytami i ozdobami -

e obrazu owskiej

podkreśla Artur Jaworski.

To tzw. pozytyw sześciogłowy z drewnianymi i cynowymi piszczałkami ze skózanym miechem magazynowym i klawiaturą w bocznej ścianie, przy której znajduje się siedzenie. W ławce z oparciem znalazł się schowek na nuty.

Organowa klasycystyczna szafa, z malowanymi kolumnami i rzeźbionymi uszakami, jest zwieńczona szczytem klasycystycznym z krzyżem i dwiema lirami. Instrument ten pochodzi z XVIII wieku. Użytkowany był w Matczynie jeszcze do 1981 r. Następnie trafił do muzeum, gdzie w latach 2001-2002 przeszedł gruntowną renowację.

- Obecnie miech poruszany jest przez silnik elektryczny. Ale w przeszłości „kalikowali” czyli tłoczyli do niego powietrze za pomocą rąk lub nóg matczyńscy chłopcy - opowiada Artur Jaworski.

Oryginalnym wyposażeniem pozyskanym z Matczyna są również sosnowe ławki z trzema rzędami siedzeń, konfesjonał, kościelny klucz, zakrystyjna szafa na ornaty, czy ołtarzowy kanon zawierający modlitwy „Credo” i „Glorię”.

Obraz ukryty przed oczami niepowołanych

W główny ołtarz wkomponowane są trzy obrazy. Oprócz przedstawiającego Michała Anioła jeszcze dwa. Pierwszy z nich, pełniący funkcję „przesłony”, to obraz Wniebowzięcia NMP, nawiązujący w ten sposób do patronatu nad świątynią.

Powstał najprawdopodobniej w drugiej połowie XIX wieku, najpóźniej w pierwszych latach XX wieku. Został wykonany w technice olejnej na podobrazii płóciennym rozpiętym na drewnianym krośnię. Technika malarska i sposób wykonania również wskazują na prowincjonalne pochodzenie. Oryginał znajduje się w parafii w Matczynie. W muzeum wisi kopia.

Drugi obraz, na co dzień zasłonięty, to wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z drugiej połowy XIX wieku. Wykonany metodą rzemieślniczą: olej na lnianym płótnie z okrywą runową od spodu. Zastosowano w tym przypadku metodę „strychowania”

czyli techniki malarskiej polegającej na tworzeniu bogatej w fakturę powierzchni.

Obraz znajduje się w muzeum jako depozyt z Muzeum Archidiecezjalnego w Lublinie.

Tak jak w Częstochowie, choć mechanizm inny

Mechanizm pozwalający odsłonić przesłonięty na co dzień wizerunek Wniebowzięcia NMP obraz Matki Boskiej Częstochowskiej został wykonany przez pracowników muzeum. Odtworzyli oryginalną konstrukcję.

To prosty system oparty na rolkach i linach, stosowany w kościołach już od późnego średniowiecza. Upowszechnienie tego rozwiązania nastąpiło w okresie baroku, kiedy masowo zaczęto wprowadzać ruchome wizerunki ołtarzowe.

Na Jasnej Górze wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej odsłaniany jest za pomocą mechanicznej, srebrnej zasuw, tzw. „srebrnej zasłony”. Została zamówiona po tym, jak rok wcześniej doszło do kradzieży drogocennych wotów z ołtarza.

Skąd potrzeba „zasłonięcia” obrazu? Czy to za innym obrazem, czy to za zasłoną?

- Decydowały dwa aspekty - opowiada Artur Jaworski. - Po pierwsze duchowy. Mamy do czynienia z symboliką zasłoniętej świętości. Odsłonięcie obrazu dla wielu osób było i zapewne jest przeżyciem bardzo osobistym. Także obecnie.

Drugi wymiar, o którym wspomina Artur Jaworski, był już jak najbardziej praktyczny. Chodziło o bezpieczeństwo oraz funkcję ochronną.

- Chyba najlepszym przykładem jest rok 1430 i rabunkowy napad na jasnogórski klasztor, w wyniku którego uszkodzony został (m.in. cięty szabłą) obraz Matki Boskiej. Charakterystyczne bliźny widzimy do dziś.

Ale osłona zabezpiecza obraz nie tylko przed grabieżą. Wystawienie go na permanentną ekspozycję słoneczną może sprzyjać jego degradacji.

Krzysztof Janiśławski

Cztery gwiazdki przy Placu Litewskim i Magda Gessler przepisem na sukces



Budowę ukończono w 1867 roku, a obiekt zyskał miano Hotelu Europejskiego. Architektonicznie stanowił skromniejszą replikę słynnego warszawskiego Hotelu Europejskiego

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli lubelskiego śródmieścia budzi się z długiego snu. Hotel Europa powróci na rynek w nowej odsłonie, z czterema gwiazdkami, a o podniebienia gości zadba najpopularniejsza restauratorka w Polsce.

Aby zrozumieć znaczenie tego miejsca, należy cofnąć się do połowy XIX wieku. Jak czytamy w leksykonie Teatru NN grunt, na którym stoi dzisiejszy hotel, wchodził pierwotnie w skład ogrodu przynależnego do pałacu Czartoryskich. Zanim powstał tu monumentalny gmach, parcele wraz z dworkiem i ruinami spalonej łazienki należały do Antoniego Kobylińskiego.

Był ogród, jest hotel

W 1864 roku teren kupił Franciszek Chobrzyński, który postawił tam murowaną oficynę, a już rok później, w 1865 roku, ruszył z budową hotelu. Projekt powierzono budowniczemu gubernialnemu, Ludwikowi Szamocie.

Budowę ukończono w 1867 roku, obiekt zyskał miano Hotelu Europejskiego. Budynek zamknął narożnik ulicy Krakowskie Przedmieście i wschodniej pierzei placu Litewskiego. Architektonicznie stanowił skromniejszą replikę słynnego warszawskiego Hotelu Europejskiego. W realiach

Lublina był jednym z najbardziej reprezentacyjnych gmachów użyteczności publicznej.

Od samego początku, poza pokojami dla gości, mieściły się w nim restauracja oraz cukiernia. W kolejnych dekadach gmach zmieniał właścicieli. W okresie międzywojennym hotel tętnił życiem. Swoje siedziby miały tu zakład fotograficzny, fryzjer, apteka, biuro podróży „Orbis” oraz liczne sklepy.

Wojenną pożogę budynek przetrwał, ale z dużymi stratami. Odbudowa ruszyła już w 1944 roku, a kolejne remonty i modernizacje, w tym włączenie sieni przejazdowej do wnętrza, prowadzono w latach 1949 i 1954.

Pandemia zamyka hotel

W 1971 roku obiekt oficjalnie wpisano do rejestru zabytków. Współczesna historia hotelu to czas burzliwych zmian. W 1991 roku wojewoda przekazał budynek na własność PTTK. Od początku XXI wieku obiekt był zarządzany przez spółkę Europa

SA lubelskiego przedsiębiorcy Stanisława Adamiaka. Gdy umowa wygasła w 2020 roku, zbiegło się to w czasie z wybuchem pandemii koronawirusa. Drzwi hotelu zostały zamknięte dla gości na długie lata.

Właścicielem nieruchomości pozostawała spółka Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK z Sanoka, która od dłuższego czasu próbowała sprzedać historyczny gmach. Przełom nastąpił w lipcu 2024 roku. Nowym dzierżawcą obiektu została spółka z polskiej grupy kapitałowo-inwestycyjnej Platan Group. Rozpoczęła rekrutację personelu i zapowiedziała gruntowną modernizację przestrzeni.

Inwestorzy od początku podkreślali, że tak wyjątkowy, zabytkowy budynek zasługuje na wysoki standard wykonania wnętrza oraz doskonałą ofertę gastronomiczną. Zwracali również uwagę na ogromne znaczenie hotelu dla tożsamości miasta, deklarując dążenie do tego, by obiekt ponownie stał się powodem do dumy dla mieszkańców Lublina.

Choć zapowiadany pierwotnie kilkumiesięczny remont mocno się opóźnił, inwestor potwierdza, że obiekt powróci na rynek i przyjmie pierwszych gości jeszcze w 2026 roku. Za reaktywacją lubelskiego klasyka stoi doświadczony operator. Platan Hotels & Resorts działa na rynku

od 2012 roku, tworząc m.in. luksusowe hotele lifestyle marki Aries w Zakopanem, Szczyrku czy Wiśle.

Z racji wieku i statusu budynku, trwające oraz planowane prace wymagają ogromnej precyzji i koordynacji z urzędnikami.

Najbardziej widoczną zmianą będzie całkowity rebranding obiektu. Historyczne miejsce zyska nową tożsamość i funkcjonować będzie jako Hotel Palace Europa Lublin. W nowej odsłonie połączy on funkcję noclegową, biznesową i eventową.

Gości nakarmi Magda Gessler

Do dyspozycji gości zostaną oddane 72 komfortowe pokoje oraz apartamenty. Większość będzie oferować widok Krakowskie Przedmieście oraz Plac Litewski. Z myślą o klientach biznesowych powstanie nowoczesna przestrzeń konferencyjno-bankietowa. Hotel zyska również bogatą ofertę weselną. Ma mieć cztery gwiazdki.

Pomimo nowoczesnych udogodnień i luksusowego sznytu, wnętrza hotelu mają w pełni zachować swój klasyczny, elegancki charakter.

Prawdziwym magnesem ma być strefa gastronomiczna. W murach hotelu otworzy się restauracja Polka pod szyldem Magdy Gessler.

Mikołaj Borowiec

Razem rośniemy w siłę: Wydaliśmy pierwszy numer magazynu Lublin24

Drodzy Czytelnicy z radością i nieskrywaną dumą dzielimy się informacją, że Wydawnictwo Wspólnota wydaje właśnie pierwszy numer gazety dedykowanej dla Lublina - Lublin24.

W 25. roku działalności wydawnictwa do kilkunastu już gazet wydawanych przez nas na Lubelszczyźnie, Mazowszu a od niedawna także w Wielkopolsce dołącza kolejny tytuł. O tym, skąd w dobie internetu pomysł na otwieranie kolejnej drukowanej gazecie, przeczytajcie w rozmowie z właścicielem wydawnictwa Mateuszem Orzechowskim.

redakcja

Orzechowski - lubelski wydawca - kupił w Wielkopolsce sieć gazet, które wcześniej należały do państwowego giganta Polska Press. Wznowił tam wydawanie tytułów wcześniej zamkniętych, jak np. Rzecz Krotoszyńska. Ostatnim jego nabytkiem jest największy portal sportowy w Wielkopolsce - Sportowy Poznań.

Najważniejsi - czytelnicy i lokalne firmy

Anna Chacewicz

dyrektor operacyjna Wydawnictwa Wspólnota

Dla nas najważniejsi są nasi czytelnicy, o których chcemy zadbać na możliwie najwyższym poziomie oraz lokalne firmy, które chcemy promować. Przykładem niech będzie ostatnia nasza akcja - film kulinarny - "Lubelskie na talerzu", w której łączymy promocję walorów historii regionalnej z wyróżnieniem lokalnych produktów.

Silne tytuły zapewnią informację najwyższej jakości

Dariusz Jędruska

dyrektor programowy Wydawnictwa Wspólnota

Trudne czasy dla tytułów prasowych powodują, że przetrwać mogą tylko najsilniejsi, czyli ci, którzy potrafią się konsolidować. Tylko silne wydawnictwa są w stanie dostarczyć czytelnikom informacje najwyższej jakości.



Ekspansja trwa - rozmowa z Mateuszem Orzechowskim

W Jak to możliwe, że w epoce scrollowania i powiadomień push, ba... w dobie upadania kolejnych gazet w Polsce Ty decydujesz się na wejście na rynek z nową papierową gazetą?

Cóż, myślę, że masz przed sobą człowieka, który wierzy w coś, czego algorytmy nie rozumieją: że media elektroniczne nie wystarczą. Że lokalne społeczności potrzebują swojego medium nie tylko po to, żeby wiedzieć, co się dzieje, ale po to, żeby wiedzieć, że są. Wchodzę na rynek z papierową gazetą nie dlatego, że jestem romantycznym nostalgikiem. Robię to, bo widzę potężną, niezaspokojoną potrzebę. Internet daje nam kontakt z całym światem, ale jednocześnie odcina nas od ludzi, którzy żyją za ścianą. Smartfon informuje, ale papierowa gazeta lokalna formuje – formuje nas na nowo jako sąsiadów, jako obywateli, jako wspólnotę. I to jest ta wartość, której żaden algorytm, żaden push i żaden Facebook nigdy nam nie zastąpi. Jest w tym również coś z rytuału. Kupowanie lokalnej gazety przy kasie w sklepie to gest przynależności. Mówi: interesuje mnie to miejsce. Interesują mnie ci ludzie. Chcę wiedzieć, co u nich. Tego gestu nie zastąpi subskrypcja powiadomień.

W Twoja decyzja zastawia też pod kątem biznesowym. W Polsce zamykają się kolejne gazety. Tylko w ostatnim roku zamknęły

się wręcz kultowe tytuły, jak Panorama Leszczyńska czy Tygodnik Ostrołęcki. Dzienniki lubelskie ograniczyły częstotliwość ukazowania się. I w takich okolicznościach Ty postanawiasz wydać nowy tytuł w Lublinie. To duże ryzyko.

Z perspektywy kogoś, kto dopiero chciałby spróbować swoich sił na rynku wydawniczym zapewne tak, ale Wydawnictwo Wspólnota istnieje z sukcesem od 25 lat. Wydajemy obecnie kilkanaście tytułów prasowych, które nie tylko nie znikają, ale zamknięciu, jak wiele innych na polskim rynku, ale w ciągu ostatnich lat otworzyliśmy z powodzeniem nowe tytuły. Lublin24.pl to kontynuacja tej strategii. Jeśli pytasz o stronę biznesową, to moje doświadczenie z innych redakcji jest takie, że lokalni przedsiębiorcy wciąż chętniej sięgają po reklamę w gazecie drukowanej niż w internecie. Papierowa gazeta ma cechę, której nie ma portal: zostaje. Leży na stole. Wraca się do niej. Można coś podkreślić, wyrwać stronę, dać sąsiadce. Ma wagę - dosłownie i w przenośni. Czytelnik nie traktuje reklamy w gazecie, jako zaśmieczacza treści, jak w internecie. Dla niego to źródło cennej lokalnej informacji, gdzie zadzwonić, kiedy zepsuje się pralka, kto w okolicy sprawdzi niedziałającą w aucie klimatyzację, albo gdzie zrobić kompleksowe zakupy na remont łazienki.

W Orzechowski wierzy, że widok człowieka z gazetą przy kawie jest bliski powrotu?

Tak i nie chodzi tu tylko, że czytelnicy wracają do papieru w ramach nostalgii za przeszłością, czy w reakcji na zmęczenie szumem, natłokiem, treściami, które są dla wszystkich i dla nikogo. Ludzie, którzy sięgają po prasę drukowaną, to nie są „zacofoani” tradycjonaliści. Wręcz przeciwnie – to ci najbardziej świadomi. W czasach, gdy internet karmi nas fast foodem informacyjnym, oni wybierają wolniejsze, ale pełnowartościowe danie. To ludzie o wyższej kulturze informacyjnej. I to dla tej wyjątkowej, wymagającej grupy robimy tę gazetę. Poza tym żyjemy w czasach zalewu informacyjnego ścieku. Algorytmy karmią nas fake newsami, bo strach i oburzenie najlepiej się klikają. Nasi czytelnicy doskonale to rozumieją. Wolą zapłacić kilka złotych za gazetę i mieć pewność, że to, co czytają, zostało zweryfikowane, przemyślane i napisane przez człowieka z krwi i kości, a nie wypłute przez bota czy zmyśłone dla taniej sensacji.

W Mówisz o rozwoju, o planach, o nowym tytule, większym zasięgu. Ale jakie to może mieć znaczenie dla Waszego Czytelnika, takiego pana Kowalskiego, który kupuje np. Wspólnotę Lubartowską.

Kiedy rozwija się lokalna gazeta, to nie jest sukces korporacji na



Mateusz Orzechowski

Założyciel i właściciel Grupy Wydawniczej Wspólnota

Wiceprezes Stowarzyszenia Mediów Lokalnych, prezes OS Media Group

Absolwent Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego,

Doctor of Business Administration Uniwersytetu Vizja w Warszawie, Wykładowca na kierunku Nowe Media

Ekspert w projektach wsparcia niezależnej prasy na Białorusi

Silna, rozwijająca się gazeta to silniejszy głos mieszkańców

szczyt szklanego wieżowca w Warszawie. To sukces stąd, z naszych ulic.

Dlaczego? Bo silna, rozwijająca się gazeta to silniejszy głos mieszkańców. Każdy nasz nowy czytelnik, każdy kolejny wydrukowany nakład sprawia, że lokalne władze, inwestorzy czy instytucje muszą się z głosem naszych mieszkańców liczyć dwa razy bardziej. Przestajemy być „głosem na puszczy”, a stajemy się partnerem do dyskusji, którego nie da się zignorować. Po drugie, rozwijając się, pomagamy tlen w lokalną gospodarkę. Pieniądże, które mieszkańcy zostawiają w kiosku, nie transferują się do zagranicznych funduszy. One zostają tutaj – płacimy podatki na miejscu, dajemy pracę ludziom stąd, reklamujemy lokalnych przedsiębiorców, angażujemy się w akcje społeczne na rzecz ludzi stąd.

Dlatego kiedy idziemy do przodu, idziemy tam razem z naszymi czytelnikami. Nasz rozwój to dowód na to, że nasza mała ojczyzna nie jest Polską B czy C, prowincją, która zwija żagle, ale miejscem, które ma swoją dumę, swoją kulturę i potencjał. Kupując tę gazetę, czytelnik nie finansuje po prostu biznesu – on inwestuje w udziały we własnej wspólnotie. Robimy to razem.

Poza tym spójrzmy prawdzie w oczy: pojedyncza, mała gazetka w powiecie czy gminie ma dziś niesłychanie trudno. Znam to doskonale, bo zaczy-

nałem od gazety ukazującej się w jednym tylko powiecie. Wystarczy, że opisze lokalny układ, skrytykuje wójta, burmistrza czy potężnego lokalnego przedsiębiorcę, a natychmiast uruchamia się machina nacisków. Urząd cofa ogłoszenia, biznesmeni grozi procesem na ogromne kwoty, którego mała redakcja finansowo nie udźwignie. Tak umiera niezależność, a czytelnik dostaje zamiast prawdy – wygładzoną propagandę.

Tworząc silną, rozwijającą się grupę wydawniczą, budujemy dla tych wszystkich lokalnych tytułów potężną tarczę. Nasz rozwój daje nam stabilność finansową, silne zaplecze i odporność na jakikolwiek szantaż. Nasi dziennikarze nie muszą obawiać się nierzadko pojawiających się w tym zawodzie wiadomości „Zniszczę was, jeśli o tym napiszecie”.

Dlatego nasz rozwój jest tak ważny dla czytelnika w każdej z naszych miejscowości. Przejęcie czy stworzenie tytułu przez naszą grupę nie oznacza, że zabieramy mu jego lokalną gazetę. Wręcz przeciwnie – my dajemy tej gazecie wolność. Gwarantujemy, że dziennikarz piszący o sprawach sąsiada zza ściany ma za sobą silnego wydawcę, który nie pęknie przed żadnym naciskiem. Nasz rozwój to gwarancja, że prawda w Twoim regionie obroni się sama.

Do zbrodni przyznał się 19-letni Dominik F. z pow. radzyńskiego. Jaki miał motyw?

Sprawa zabójstwa 16-letniej Gabrieli w programie „UWAGA!”

Matka: Ona miała dużo nagrań na niego

Morderstwo 16-letniej wzo-
rowej i wyróżnianej
uczennicy jednej
z bialskich szkół
poruszyło Polaków.
W ub. tygodniu re-
portaż o kulisach tej
wstrząsającej zbrodni
wyemitował TVN
„UWAGA!” - Chciała
odejść od niego
i pewnie dlatego
zabił ją - powiedziała
przed kamerą matka
Gabrieli.

Po zgłoszeniu od matki, która przez dłuższy czas nie mogła skontaktować się z córką, 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w mieszkaniu wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Pochodząca spod Białej Podlaskiej dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych, zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako podejrzanego o dokonanie zbrodni. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzynie Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w powiecie radzyńskim i zachowywał się nieracjonalnie - m.in. biegł bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na trzy miesiące. Przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

„On powiedział, że wszystko będzie dobrze, będzie się opiekował”

Zbrodnia poruszyła Pola-



W programie „UWAGA!” matka Gabrieli opowiada o córce, pokazuje jej zdjęcie, na którym widać uśmiechniętą, pełną życia nastolatkę...

ków. W sposób okrutny pozbawiono życia bowiem 16-letnią dziewczynę, która w swoim środowisku miała świetną opinię. Zaangażowana w życie szkoły, wzorowa uczennica z marszałkowskim stypendium, uczynna koleżanka.

Sprawą zajęła się ekipa popularnego programu interwencyjnego „UWAGA!” telewizji TVN. Reporter „UWAGI!” rozmawiał z rodzicami Gabrieli K. Rodzina zamordowanej mieszka we wsi niedaleko Białej Podlaskiej. W materiale pokazano niewielkie gospodarstwo, widać tam skromny domek jednorodzinny. Obok jeszcze niewykończony nowy dom w stanie surowym. - Bardzo było tragicznie, rzeź tam urządził. Bardzo dużo, tam we krwi. A czy on ją poduszką przyduś, że nikt jej nie słyszał... Nam mówili, że krew wycierał, te ślady, sprzątać tam zaczął. I nakrył ją kołdrą i zostawił - opisuje Paweł, ojciec 16-latki.

- Serce pęka. Nie wiem, jakim to można być człowiekiem i tak dziecko zamordować. Cały czas mi się śni, cały czas. Nie mogę spać. W nocy przebudzam się. Jakby nie wychodziło, że czegoś nie zrobiłam, nie dowiedziałam się jeszcze czegoś. Na razie tylko myślę, co on jej zrobił. Na razie wszystko widzę w oczach, jak ona skrzywdzona została - mówi Sylwia, matka zamordowanej nastolatki.

Kobieta zastanawia się, dla-

czego Dominik F. sięgnął po nóż.

- Cemu to zrobił? - pyta. - Bym powiedziała, że „oszukałeś nas”. On powiedział, że wszystko będzie dobrze, będzie się opiekował. Że będzie ją kochał.

- Tak pani powiedział? - dopytuje reporter.

- Tak. Że jej nic nie zabraknie, będzie o wszystko dbał - odpowiada kobieta.

Następnie opowiada o córce, pokazuje jej zdjęcie, na którym widać uśmiechniętą, pełną życia nastolatkę. Kobieta przyznaje, że bardzo tęskni za córką.

- Pusto się zrobiło. Tak mi serce pękło. Coś pękło we mnie. To boli - mówi matka Gabrieli, z trudem powstrzymując łzy.

„Ona się pewnie bała i nagrywała wszystko”

W materiale słyszymy, że Gabriela poznała Dominika F. w szkole, zostali parą. 19-latek po ukończeniu technikum wynajął mieszkanie w domu wielorodzinnym przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka. Wcześniej mieszkała w bursie.

- My ześmy jej nie zezwalali tam mieszkać. My myśleliśmy, że ona w bursie mieszka gdzieś tam. My mówiliśmy, że ona nie może tam mieszkać. Siostra była, tłumaczyliśmy -

zastrzega w rozmowie z dziennikarzem „UWAGI!” Paweł, ojciec Gabrieli.

- Ja próbowałam wszystkiego. Nie dało się. Była zakochana - dodaje matka dziewczyny.

Według dziennikarzy „UWAGI!” rozmowy z Gabrielą, m.in. szkolnego pedagoga, przyniosły skutek i dziewczyna postanowiła wyprowadzić się od chłopaka.

- Chciała odejść od niego i pewnie dlatego zabił ją. Była już spakowana na dom. Ona miała dużo nagrań na niego. Gwałt, na niej. Próbował zgwałcić ją. Ona się pewnie bała i nagrywała wszystko - mówi przed kamerą Sylwia, matka Gabrieli.

Reporter porozmawiał także z siostrą zamordowanej dziewczyny. Ta opisuje, że nastolatka marzyła o szczęśliwym związku i szczęśliwej rodzinie.

- Wyglądała na szczęśliwą z nim. Ale czy była, to ciężko mi powiedzieć, co tak naprawdę czuła. Teraz, po śmierci, dowiaduję się, że wcale tak dobrze nie było. Koleżanki jej napisały do mnie, po śmierci, że on podobno ją bił, zamykał - przyznała Amelia, siostra Gabrieli, w rozmowie z reporterem „UWAGI!”.

Próbowali rozmawiać z ojcem Dominika F.

W czasie reportażu przewijają się fragmenty nagrań



W czasie reportażu przewijają się fragmenty nagrań z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator „UWAGI!”, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków

z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator „UWAGI!”, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków.

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówi Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików.

Reporter „UWAGI!” próbował rozmawiać z ojcem 19-latka, ale ten nie chciał się szerzej wypowiadać.

- Nie mam nic do powiedzenia. Jest prokurator, proszę do prokuratury - ucina mężczyzna.

Mieszkańcy wsi, z której pochodzi Dominik F., też nie byli zbyt chętni na rozmowy z dziennikarzem.

- No jak latał z nożem goły, no to, kurde, go ganiłi (policjanci - przyp. red.). No, matkę też nożem chciał skończyć - mówi pokazany w materiale rozmówca.

Brutalny atak na nastoletnią dziewczynę

Już na początku śledztwa prokuratura przyznawała, że na ciele zamordowanej dziewczyny ujawniono wiele ran kłutych i ciętych kłutki piersiowej i szyi. Choć śledczy nie przyznawali tego wprost, można było wnioskować, że atak nożem,

o który jest podejrzewany Dominik F., miał wyjątkowo drastyczny charakter.

- Sprawca zadał więcej cierpienia, niż to było niezbędne, żeby pozbawić Gabrysia życia - przyznaje przed kamerą „UWAGI!” Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

- Wzięli na początku moją mamę na zeznania. Z drugiego końca korytarza słyszałam, jak mama głośno płacze. Pani powiedziała, że mi współczuje. Że Gabrysia nie żyje. Byłam w takim szoku, że nawet nie płakałam. Jak zobaczyłam, że mama krzyczy, że chce ją zobaczyć, a nie chcieli jej pokazać, to wtedy się rozpłakałam. Od razu z mamą podejrzewaliśmy, że coś musiał on jej zrobić - opisuje w „UWADZE!” Amelia, siostra Gabrieli.

16-latka została pochowana 13 czerwca w Leśnej Podlaskiej (pow. bialski). Śledztwo trwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. zostanie poddany obserwacji psychiatrycznej. Podejrzanemu za zabójstwo grozi od dziecięciu lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Dwie wygrane z rzędu pod jednym adresem

Najszcześniejsza kolektura w województwie lubelskim. Lublin ul. ...

Gdyby ktoś powiedział Wam, że w tym samym miejscu w ciągu zaledwie kilku miesięcy dwie różne osoby rozbijają bank w grach liczbowych, pewnie popukalibyście się w czoło.

A jednak. Na mapie Lubelszczyzny pojawił się punkt, który zaczyna parzyć od nadmiaru gotówki. Czy to tylko ślepy traf, czy może lokalna anomalia farta? Ruszyliśmy na miejsce sprawdzić, co o tym myślą mieszkańcy Lublina.

Wszystko zaczęło się w lutym. To wtedy w kolekturze Lotto mieszczącej się w galerii Felicity przy al. Wincentego Witosa 32 w Lublinie padła wysoka wygrana w Mini Lotto – szczęśliwiec zgarnął dokładnie 444 963,60 zł. Emocje jeszcze dobrze nie opadły, minęło zaledwie kilka miesięcy i w piątek, 5 czerwca pod tym samym adresem znowu wystrzeliły korki od szampana. Tym razem uśmiech losu był jednak znacznie, ale to znacznie większy. W Eurojac-

kpot padła wygrana w wysokości 1 442 811,20 zł.

Sprawa jest o tyle elektryzująca, że w galerii Felicity działają dwie kolektury – jedna w pobliżu sklepu Cropp, druga przy Auchan. Oficjalny komunikat Lotto podawał jedynie adres budynku. Pracownicy na miejscu zasłaniali się procedurami, jednak po kontakcie z oddziałem Lotto w Lublinie udało nam się potwierdzić, że obie wielkie wygrane padły dokładnie w tym samym punkcie – w kolekturze przy sklepie Cropp.

Co bym zrobił, gdybym był bogaty?

Więści o milionach wywołały spore poruszenie wśród stałych i okazjonalnych graczy, choć, jak się okazuje, każdy ma swój własny „system” i powody do skreślania cyfr.

Pan Adrian zapewnia, że wieści o milionach nie zmieniają jego nawyków:

– To by nie miało wpływu na moje odwiedziny. Ja gram tak sobie, z chęci losu. Swoje numery wysyłam

Luty
444 963,60 zł

Czerwiec
1 442 811,20 zł

cały czas. Mam je z takiej starej maszyny z wróżbami, do której wkładało się rękę w domu towarowym przy placu Litewskim ze 40 lat temu. Wyszła wtedy taka karta: „twoje szczęśliwe numery” i ja je pamiętam.

Z kolei pani Marianna do gry podchodzi z dystansem, choć ma na swoim koncie małe sukcesy:

– Gram tak sporadycznie, od przypadku do przypadku. Ale kiedyś w Keno wygrałam 150 złotych, miałam ósemkę z dziesięciu. Przeżycie było bardzo fajne. Mój tatuś też grał w Totolotka i zawsze powtarzał: „O, było blisko!”, nawet jak brakowało jednej cyferki. Zawsze się z tego śmiałyśmy i to sobie zapamiętałam.

Półtora miliona złotych na koncie

to wizja, która potrafi rozpalic wyobraźnię. Zapytaliśmy mieszkańców Lublina, jak zagospodarowaliby taką kwotę. Plany okazały się niezwykle zróżnicowane – od twardej matematyki inwestycyjnej, przez marzenia o podróżach, aż po brutalną, polską rzeczywistość.

– Gdybym wygrał, cały milion bym odłożył – planuje pan Jarosław. – Podzieliłbym to mądrze: część wrzuciłbym w akcje, na pewno Nasdaq, S&P 500, coś w lokatę... A pozostałe 500 tysięcy po prostu bym przepuścił na imprezy. A, no i na jakieś kotki i pieski też bym coś wrzucił.

Dla pani Pauliny priorytetem byłoby ułożenie sobie życia i pomoc innym:

– Moje główne cele z taką sumą to po pierwsze własne mieszkanie, bo ich ceny są teraz dosyć wysokie. Po drugie jakiś fajny samochód, po trzecie wakacje z bliskimi. Żeby się jednak nie zatracić w tym szaleństwie, jakaś suma trafiłaby na cele charytatywne. Musiałabym tylko dokładnie sprawdzić fundację, czy na pewno pieniądze trafią do pod-

opiecznych.

Zdecydowanie bardziej przyjemnie, ale jakże życiowo, podszedł do tematu pan Marcin:

– Spłacam kredyt! Jak wszyscy pewnie. Chociaż teraz półtora miliona to jest tak naprawdę nic w porównaniu do tego, co było kiedyś.

Do widzenia okropny szefie

Większość z nas po usłyszeniu o wielkiej wygranej ma ochotę natychmiast rzucić szefowi wypowiedzenie na biurko. Czy Lublinianie też by tak zrobili?

– Oczywiście! Jakbym wygrał chociaż tysiąc złotych, to już by mi się zwróciło i bym rzucił! – żartuje pan Jarosław.

W kwestii tego, czy łatwiej jest wygrać w totka, czy znaleźć idealną pracę, odpowiada bez wahania:

– Znajdzenie idealnej pracy jest bardziej możliwe. Jak słyszę, że ktoś wygrywa tyle kasy, to... chcę go spotkać i zabrać mu te pieniądze.

Zupełnie inaczej na kwestię kariery patrzy pani Paulina:

– Moja praca jest związana z moimi pasjami i sprawia mi dużo

satysfakcji, więc raczej bym jej nie porzuciła. Zostałabym, tylko w mniejszym wymiarze godzin. Zapytana o prawdopodobieństwo wygranej, dodaje: – Wydaje mi się, że prościej jest znaleźć fajną pracę, która dostarcza dobrych znajomości i wyzwań, niż trafić w takiego totka. Na pewno wielkie gratulacje dla wygranego, bo to wyczyn.

Pani Emilia ma już z kolei gotowy plan na awans społeczny:

– Ogólnie to nie pracowałabym już więcej. Skupiłabym się na hobby i podróżach. No, chyba że zajęłabym jakieś stanowisko dyrektorskie. Pani dyrektor – to tak! Żeby inni pracowali za mnie, to wtedy ok.

Co ciekawe, choć o milionowej wygranej w Felicity huczą oficjalne komunikaty, mijani przez nas na korytarzach galerii klienci i gracze... nie mieli o nich zielonego pojęcia. Wokół obu punktów Lotto życie toczy się całkowicie normalnie, bez kilometrowych kolejek czy nagłego obłożenia. Wieść o kumulacji niesamowitego farta przy al. Witosa dopiero zaczyna krążyć wśród mieszkańców.

Krzysztof Janiśławski

Udar mózgu uderza w 12 milionów osób rocznie. Lubelski szpital bije rekordy szybkości leczenia

LUBLIN: Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jest pierwszym szpitalem w Polsce z certyfikatem World Stroke Organization. Placówka ma jeden z najkrótszych w kraju czasów - od momentu przyjęcia pacjenta do rozpoczęcia leczenia.

Taki certyfikat to najwyższy poziom międzynarodowej certyfikacji w zakresie kompleksowej opieki nad pacjentami z udarem mózgu. W ten sposób lubelski szpital jest pierwszym i jedynym szpitalem w Polsce, który ma to wyróżnienie.

Certyfikat potwierdza, że ośrodek spełnia międzynarodowe standardy dotyczące diagnostyki, leczenia i organizacji opieki nad pacjentami z udarem mózgu. Szpital wyjaśnia, że cennie podlegają m.in.: zaplecze sprzętowe i kadrowe, stopień przeszkolenia pracowników, szybkość wdrażania terapii, skuteczność procesów diagno-

stycznych, współpraca interdyscyplinarnych zespołów, monitorowanie jakości leczenia oraz stosowanie terapii zgodnych z najnowszą wiedzą naukową.

– Uzyskanie zewnętrznego certyfikatu stanowi oczywiście ogromne wyróżnienie, ale przede wszystkim uznanie jakości kompleksowej opieki nad pacjentami z udarem mózgu w naszym ośrodku. To również dowód doskonałej pracy zespołu ratowników, lekarzy, pielęgniarek, fizjoterapeutów, logopedów i innych pracowników opiekujących się chorymi od przyjazdu do szpitala, aż do wypisu – mówi dr n. med. Piotr Luchowski, Lekarz Kierujący Klinicznym Oddziałem Udarowym i Wczesnej Rehabilitacji Poudarowej USK nr 4 w Lublinie.

Pacjent trafia do szpitala i co dalej?

Przy leczeniu udaru mózgu znaczenie ma czas. W lubelskim szpitalu odnotowuje się jeden z najkrótszych w kraju czasów -



Certyfikat potwierdza, że ośrodek spełnia międzynarodowe standardy dotyczące diagnostyki, leczenia i organizacji opieki nad pacjentami z udarem mózgu

od momentu przyjęcia pacjenta do rozpoczęcia leczenia interwencyjnego metodą trombektomii mechanicznej.

– Zespół ośrodka dysponuje nowoczesnymi możliwościami diagnostyki, w tym zaawansowanymi narzędziami do neuroobrazowania mózgu w ostrej fazie udaru – także z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Szybka i nowoczesna diagnostyka umożliwia kwalifikację

do leczenia pacjentów także poza standardowym oknem terapeutycznym. Odsetek chorych leczonych reperfuzyjnie w USK nr 4 oscyluje w granicach 45-47 proc. i należy do najwyższych w kraju. Tak wysokie wskaźniki jakościowe to także rezultat opracowania i wdrożenia wewnątrzszpitalnej procedury udarowej opartej na wynikach najnowszych badań klinicznych – informuje

USK nr 4 w Lublinie.

W przypadku podejrzenia udaru mózgu do działania przystępuje tzw. „stroke team”. W jego składzie są: lekarz dyżurny, przeszkolona pielęgniarka Klinicznego Oddziału Udarowego i Wczesnej Rehabilitacji Poudarowej oraz ratownik Klinicznego Oddziału Ratunkowego USK nr 4 w Lublinie.

– Oznacza to, że od momen-

tu przyjęcia do szpitala, bez względu na porę dnia i nocy w opiekę nad pacjentem z udarem mózgu zaangażowane są osoby przeszkolone, mające najlepsze kompetencje i wiedzę w zakresie właściwej kwalifikacji do leczenia przyczynowego – wyjaśnia dr Luchowski.

Diagnostykę obrazową zapewnia Zakład Radiologii i Medycyny Nuklearnej.

– Sprawna diagnostyka obrazowa jest jednym z kluczowych elementów w szybkiej identyfikacji rozległości i odwracalności zmian udarowych. O ile jeszcze kilkanaście lat temu mogliśmy stwierdzić jedynie obecność udaru lub jego brak, teraz możemy również określić, jak można pomóc pacjentowi z udarem i czy można go bezpiecznie leczyć – mówi Lekarz Kierujący Zakładem dr hab. n. med. Grzegorz Staśkie-wicz, prof. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Joanna Niecko
REG

Pierwszy odcinek „Lubelskie na talerzu” nagrany. Kulinarna podróż po regionie zaczęła się w Radzynie



Na tapecie znalazło się kilka dań utrzymanych w radzyńskim pałacowym klimacie. Zostały one wykonane przy użyciu produktów od lokalnych firm

Radzyń Podlaski stał się bohaterem pierwszego odcinka nowego programu „Lubelskie na talerzu”.

Na dziedzińcu Pałacu Potockich zakończyły się zdjęcia do pilotażowego odcinka zatytułowanego „Pałacowe Smaki Radzyna”, który otwiera nowy cykl poświęcony kulinarnemu dziedzictwu województwa lubel-

skiego. Produkcję realizuje Wydawnictwo „Wspólnota”. Program poprowadził Mateusz Połynka, a za część kulinarną i historyczną odpowiadał znany z kulinarnej części gazety Zbigniew Smółko. W trakcie nagrań przygotowano trzy autorskie dania inspirowane historią Radzyna z wykorzystaniem produktów lokalnych producentów. W realizację odcin-

ka zaangażowali się m.in. Spółmlek, Gospodarstwo Rybackie Kock, Zakłady Mięsne Zemat, Cukiernia Gerard, Restauracja Pałacowa, Polska sieć sklepów Topaz oraz PSS Radzyń Podlaski. Pilotażowy odcinek ma rozpocząć serię programów prezentujących smaki i historię różnych zakątków Lubelszczyzny.

kb

Końskowola zaprasza na 29. Święto Róż. Dwa dni pełne atrakcji, sportowych emocji i pięknych kwiatów w tle

Wydarzenia sportowo-rekreacyjne, rodzinny festyn, koncerty, wystawa róż oraz konkurs na najpiękniejszy kwiat. To wszystko już 11 i 12 lipca w Końskowoli, która od lat promuje tradycje szkółkarskie.

Sportowa sobota z muzycznym akcentem W tym roku Święto Róż w Końskowoli odbędzie się już po raz 29. Pierwszy dzień wydarzenia- sobota 11 lipca - rozpocznie się już o godzinie 7 zawodami wędkarskimi na stawach w Starej Wsi. Miłośnicy aktywnego wypoczynku będą mogli także wziąć udział w XV Rajdzie Pieszym Szlakiem Różanym, XVII Rajdzie Rowerowym Szlakiem Różanym oraz VIII Rajdzie Nordic Walking. Na popołudnie zaplanowano zwiedzanie zabytków Końsko-

woli z przewodnikiem. Od godziny 10 na placu LODR przy ul. Pożowskiej wystartuje Festyn Rodzinny. Na uczestników czekać będą kiermasz roślin, stoiska handlowe i gastronomiczne oraz liczne atrakcje dla dzieci. W programie znalazły się także konkursy z nagrodami, pokazy fitness i tańca oraz widowiskowe występy strongmanów. Wieczorem sceną zawiadną artyści. Wystąpią m.in. Kapela Podwórkowa Stach, zespół Cygańska Brać & Chabry oraz Smile Blues Band. Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie zespół Power Play, który pojawi się na scenie o godzinie 21. Na zakończenie pierwszego dnia zaplanowano zabawę taneczną z DJ-em SKYYY. Niedziela z różami w roli głównej Drugi dzień różanego święta rozpocznie uroczysta msza w intencji producentów róż, szkółkarzy, sadowników, ogrodników i rolników, odprawiona w miejscowym kościele. Następnie, o godzinie

13.15, przy ratuszu odbędzie się oficjalne otwarcie 29. Święta Róż. Z kolei w samym budynku ratusza będzie można oglądać wystawę róż. Nie zabraknie także tradycyjnego konkursu na „Najpiękniejszą Różę Wystawy” oraz profesjonalnego konkursu różanego Polskiego Towarzystwa Różanego. Publiczność będzie mogła wysłuchać koncertu Orkiestry Dętej Gminy Końskowola oraz Zespołu Artystycznego „Poko-lenie”, a także obejrzeć pokaz tańców dworskich. Kiedy dorośli będą zachwycać się kwiatami, najmłodszy mieszkańcy i gości również nie będą się nudzić, bo organizatorzy zadbali również o atrakcje dla nich. Przez cały weekend na boisku przy ul. Pożowskiej działać będzie wesołe miasteczko.

Marta Pietron

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 3 Lipca

D3 T TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Welon, fura i brawura 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.20 Janosik (4): Porwanie 9.15 Ranczo (72): Przeciek kontrolowany 10.10 Komisarz Alex (80): Zakładniczka 11.05 Ojciec Mateusz (190): Weryfikacja 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Opowieści z dzikiego Madrytu 14.00 Złoty chłopak (326) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (967) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reportery – magazyn 18.25 Akacjowa 38 (904) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.15 Ojciec Mateusz (370) Natalia ma żal do księdza Mateusza, który nie docenia jej troski. W Sandomierzu dochodzi do zuchwałego napadu na bank. Rabusie noszą sutanny. Ich łupem pada bardzo duża suma pieniędzy. 21.00 Koncert 23.40 Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA 23.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 15. mecz 2.30 Zakochany anioł *** – kom. rom. Polska 2005 Reż. Artur Więcek, wyk. Krzysztof Globisz, Janusz Gajos, Anna Radwan 4.10 Wykrywacz kłamstw 4.30 Pytanie dnia 4.50 Reportery	D3 T TVP 2 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Operacja zdrowie (74) 12.00 Rodzinka.pl (31): Urodziny Kacperka – serial komediowy Polska 2011 12.35 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (135) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (868): U mnie czy u ciebie? – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (425) – telenowela Hiszpania 2023 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej, prowadzi. Karol Strasburger 17.20 Panna młoda (136) – serial obycz. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – prowadzi. Tadeusz Szluk 19.25 Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA 19.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 14. mecz 22.30 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego 23.10 63. KFPP w Opolu: Hip-hop. Jedno podwórko 2 – festiwal 2026 0.15 Muzyka na dobry wieczór (19): Natalia Kukulska 1.25 Akacjowa 38 (416) – serial obyczajowy Hiszpania 2026 2.20 Rodzinka.pl (187) – serial komediowy Polska 2026 3.00 Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA 3.20 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 16. mecz	D3 T Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.30 Małanowski i Partnerzy (317, 318): Nagroda / W matni 9.30 Trudne sprawy (1247, 1248): Dwanaście kroków / Oczekiwanie na cud 11.35 Gliniarze (864, 865): Businessgirl / Bezkarzy 13.41 Dlaczego ja? (1494, 1495): Gdzie jesteś, Kacper / Fiolkowe niebo – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 15.50 Wydarzenia 16.20 Pogoda 16.25 Interwencja – magazyn 16.40 Gliniarze (1061-opis, 1062): Dark Web / Ona tańczy dla mnie! – serial fab.-dok. Pobity biznesmen na własną rękę szuka sprawców zdarzenia, odrzucając wsparcie policji. Krystian i Olgierd umawiają się na oglądanie meczu, sprawiając wrażenie, że zapomnieli o urodzinach Eweliny. 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Piraci z Karaibów: *** Zemsta Salazara – film przygod. USA 2017 Reż. Joachim Rønning, Espen Sandberg, wyk. Johnny Depp, Javier Bardem, Geoffrey Rush 22.45 Pamięć absolutna *** – film sf USA/Kanada 2012 Reż. Len Wiseman, wyk. Colin Farrell, Kate Beckinsale, Jessica Biel 1.10 Państwo młodzi: Chuck *** i Larry – komedia romantyczna USA 2007 3.40 Ewa gotuje 4.40 Disco gramy!	D3 T TVN 5.40 Uwaga! (8030) – magazyn publ. 5.55 Ukryta prawda (1687) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 6.50 Kuchenne rewolucje: Sierpów – Bistro Zalewajka – reality show Polska 2025 7.45 Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Babski biznes (4) 12.35 Ukryta prawda (1467-1468, 1720) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 15.45 Detektywi (104): Rodzina gangstera – serial fab.-dok. 16.50 Szpital św. Anny (60) – serial obycz. Polska 2025 Wojtek pomaga Kai przeszukiwać stare pudła w jej mieszkaniu, szukając notesu. Zosia i Zyta przyjmują matkę trójki dzieci z objawami zapalenia piersi. 17.55 Młode gliny (12) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Legion samobójców *** – film sens. USA 2016 Reż. David Ayer, wyk. Will Smith, Jared Leto, Margot Robbie, Cara Delevingne 22.35 Jupiter: Intronizacja *** – film sf USA/Australia. 2015 Reż. Lilly Wachowski, Lana Wachowski, wyk. Channing Tatum, Mila Kunis, Sean Bean, Eddie Redmayne 1.15 Godzilla – film sf *** USA/Japonia 2014 Reż. Gareth Edwards, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ken Watanabe, Elizabeth Olsen 3.30 Uwaga! – magazyn 3.45 Kuba Wojewódzki 4.50 Recepta na stary dom (7)	D3 T TVN 7 8.45 Ukryta prawda (1333, 1435, 1436) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (1084-1086) 14.00 Detektywi (117) 15.00 Szpital (772, 773) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (501) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (13) 19.00 Ukryta prawda (1524) 20.00 *** Walentynki – komedia USA 2010, reż. Garry Marshall, wyk. Julia Roberts 22.45 *** Footloose – komediodramat USA 2011, reż. Craig Brewer, wyk. Kenny Wormald 1.00 *** Wehikuł czasu – film sf USA 2002, reż. Simon Wells, wyk. Guy Pearce 2.55 Żyjąc z potworem (18) 3.45 Usterka (3)	D3 T TV 4 7.55 Bogaty dom – biedny dom (70) 8.55 Policjantki i policjanci (500, 501) 10.55 Na ratunek 112 (1158, 1159) 11.55 Dlaczego ja? (1527, 1528) 13.55 Trudne sprawy (1343-1345) – serial fab.-dok. Polska 2024 16.55 Policjantki i policjanci (1394) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (489) 19.00 Policjantki i policjanci (1395) – serial obycz. Polska 2026 20.00 Gwiazdy kabaretu (174, 165) 22.00 *** Patriotka – dramat hist. USA/Niemcy 2000, reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson 1.25 STOP Drogówka (326)
D3 T TVP Kultura 9.00 Siedem życzeń (6) 10.20 *** Stromboli, ziemia Boga – film psycholog. Włochy/USA 1950 12.10 Jim Morrison, ostatnie dni w Paryżu 13.15 Teatr STU. Benefis Zbigniewa Wodeckiego 14.10 Muzeum polskiej piosenki 14.35 *** Książę sezonu – kom. Polska 1970 15.45 *** Wakacje z Madonną – film obyczaj. Polska 1985 17.20 Siedem życzeń (7) 18.20 Mistrzowie wideo 18.55 Pan wzywał, Milordzie? (5) 20.00 Powrót Sherlocka Holmesa (5) 21.00 Open'er – Koncert	D3 T TV Trwam 11.35 Natura et Homo 12.20 Głos serca (133) 13.05 Cudowne ocalenie Jana Pawła II 13.30 Msza św. z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.35 Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzejku Małkowskim 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefon. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec				
D3 T TVP Sport 10.15 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 12. mecz 12.35 Motocross: MP w Prubutach 13.05 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 13. mecz 15.20 Dzień na mundialu 16.55 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Europy kobiet do lat 19: Polska – Bośnia i Hercegowina 19.00 Studio 19.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 14. mecz 23.00 Studio 23.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału – 15. mecz	D3 T TV Puls 8.00 Kobra – oddział specjalny (5, 6) 10.00 Maria z przedmieścia (45, 46) 12.00 Nie igraj z aniołem (109) 13.00 Wspaniałe stulecie (43) 14.00 Kurierzy (28) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (528, 529) 17.00 Kurierzy (29) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (966, 967) 20.00 *** Komando – film sens. USA 1985 21.55 *** Uprowadzona II – film sens. Francja 2012 23.45 *** Szalony lot – film sens. W. Bryt./Rum./USA 2007 1.55 Lombard. Życie pod zastaw (962) 2.55 Taki jest świat (26)				

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 6 Lipca

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.15 Janosik (5): Tańcowali zbrojnicy 9.15 Ranczo (74): Sztuka trans-lacji 10.10 Komisarz Alex (82): Morder-czy test 11.05 Ojciec Mateusz (193): Komornicy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Planeta Ziemia III (3): Pustynie i sawanny 14.00 Złoty chłopak (327)	TVP 2 5.30 M jak miłość (1787) 6.25 Rodzina (nie od) święta (42) 6.55 Barwy szczę-scia (3347) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Okrasa łamie przepisy (295) – magazyn 12.00 Wyższa Szkoła Jazdy (5) 12.35 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (137) 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (869): Kto lubi prawdziwą gluszę? – serial obyczajowy Polska 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicyst. 8.30 Malanowski i Partnerzy (319, 320): Fucha na boku / Umarli żyją dłużej 9.30 Trudne sprawy (1249, 1250): Brat mar-notrawny / Mamuśka z piekła rodem 11.35 Gliniarze (866, 867): Wiem, co zrobiłeś / Słodkie życie 13.40 Dlaczego ja? (1496, 1497): Długo wyczekiwany / Witaj, siostrzyczko – serial fabul.-dok.	TVN 5.05 Recepta na stary dom (8) – se-rial dok. USA 2018 5.40 Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1690) 6.50 Kuchenne rewolucje: Gdynia – Worek mąki 7.45 Dzień dobry wakacje – program infor-macyjno-publicystyczny 11.20 Dorad-ca smaku 11.25 Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociołek 12.35 Ukryta prawda (1469-1470, 1721) – serial fabu-larno-dokumentalny Polska 2023	TVN 7 6.50 Szkoła (775, 776) 8.45 Ukryta prawda (1334, 1437, 1438) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1087-1089) 13.55 Kryminalni (1) 15.00 Szpital (774, 775) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (502) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (14) 19.00 Ukryta prawda (1525) 20.00 ★★★★ Gniew oceanu – film sensacyjna USA 2000, reż. Wolfgang Petersen, wyk. George Clooney 22.40 Bez kompleksów (1) 23.40 ★★★ Głowa ro-dziny – dramat USA/Kan. 2016, reż. Mark Williams, wyk. Gerard Butler 2.00 ★★★★ Millerowie – komedia USA/W. Bryt. 2013	TV 4 5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (4, 5) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (71) 8.55 Policjantki i policjanci (502, 503) 10.55 Na ratunek 112 (1160, 1161) 11.55 Dlaczego ja? (1529, 1530) 13.55 Trudne sprawy (1346-1348) 16.55 Poli-cjantki i policjanci (1395) 18.00 Łowcy skar-bów. Kto da więcej (490) 19.00 Policjantki i policjanci (1396) 20.00 Uroczysko (197, 198) 21.00 Sprawiedliwi. Trójmiasto (125) 22.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1008) 23.05 ★★★ Sisu – film wojenny Finlandia/Wielka Brytania/USA 2022
TVP Kultura 8.35 Ślimak Niecnota – film anim. 8.45 Słońce – film anim. 9.00 Siedem życzeń (7) 10.00 ★★★ Czarna suknia – dramat Pol-ska 1967 11.00 Mary Quant. Królowa bry-tyjskiej mody 12.40 Kosmos 1999 (9) 13.40 ★★★★ Lawrence z Arabii – film przygod. W. Bryt. 1962 17.25 Stawiam na Tolka Banana (1) 18.10 Dźwięk Nowego Jorku 18.55 Rawhide (1) 20.00 ★★★★ Thelma i Louise – dram. USA/W. Bryt./Fr. 1991 22.20 ★★★ Reguła milczenia – thriller USA/Kan. 2012 0.30 Sibelius. Siedem symfonii	TV Trwam 10.15 Dar wiary 11.20 Stan bezpieczeńi-stwa państwa 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.03 Informacje 12.20 Kraina Sanu 13.05 Leśni zapylacze 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzycz-ne chwile 14.30 Powołani 15.00 Wygrana 16.00 Informacje 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Śladami historii 21.00 Apel Jasno-górski 21.40 Polski punkt widzenia				
TVP Sport 7.00 Koszykówka: Eliminacje MŚ (m): Włochy – Litwa 9.00 Mundialowy poranek 10.15 Piłka nożna: MŚ: 1/8 finału – 3. mecz 12.35 Grzegorz Mielcarski – moje Porto 13.20 Piłka nożna: MŚ: 1/8 finału – 4. mecz 15.45 Dzień na mundial 17.20 Studio 17.55 (L) Koszykówka: Eliminacje ME (m): Polska – Holandia 20.05 Studio 20.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 5. mecz 0.05 Quiz TVP Sport 1.00 Studio 1.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Ka-nadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 6. mecz	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (2, 3) 8.00 Kobra – oddział specjalny (6, 7) 10.00 Maria z przedmieścia (47, 48) 10.00 Nie igraj z aniołem (110) 13.00 Wspaniałe stulecie (44) 14.00 Kurierzy (29) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (530, 531) 17.00 Kurie-ry (30) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (967, 968) 20.00 ★★ Człowiek zasad – film sens. USA/Ukraina/Rum. 2015 22.00 ★★★ Komando – film sensac. USA 1985 23.55 ★★★★ Legionista – film sensac. USA 1998 2.00 Dzielnica strachu (400)				

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 7 Lipca

TVP 1

D3 T

7.00

Msza święta na Jasnej Górze

7.30

Kościół z bliska

8.00

Serwis Info

8.10

Pogoda Info

8.20

Janosik (6): Worek talarów

9.15

Ranczo (75): Kontrewolucja

10.10

Komisarz Alex (83): Śmiertelny upadek

11.05

Ojciec Mateusz (194): Pałac

12.00

Serwis Info

12.10

Agro-biznes

12.40

Magazyn rolniczy

12.55

Rzeki Chorwacji – film dokum. Chorwacja 2020

14.00

Złoty chłopak (328)

15.00

Serwis Info – magazyn

15.10

Pogoda Info

15.25

Gra słów. Krzyżówka

16.00

Dziedzictwo (971)

Cansel i Sibel cieszą się z powodzenia swojej intrygi. Poyraz, mimo sprzeciwu matki i siostry, staje po stronie Nany i razem z nią oraz Yusufem opuszcza dom. Semih podejrzewa, że ich małżeństwo jest fikcją.

17.00

Teleexpress

17.25

Jaka to melodia?

18.05

Reporteryz – magazyn

18.25

Akacja 38 (906)

19.30

19.30

19.55

Pytanie dnia

20.30

Prokurator (8)

– serial krym. Polska 2015

21.25

Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA

21.50

(L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 8. mecz

0.30

Zwycięstwo za wszelką cenę – film dok. Francja 2024

1.35

Warszawa

*** – film obyczaj. Polska 2003

3.25

Wykrywcze kłamstw

3.45

Pytanie dnia

4.05

Reporteryz

15.05

La Promesa – pałac tajemnic (427)

16.00

Koło fortuny – teleturniej

16.35

Familiada – teleturniej

17.15

Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA

17.50

(L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 7. mecz

20.40

Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

21.35

Program rozrywkowy

23.00

Na sygnale (863)

– serial obycz. Polska 2026

23.30

Ku'damm 56 (1) – serial obyczaj. Niemcy 2016

Reż. Sven Bohse, wyk. Emilia Schüle, Sonja Gerhardt, Claudia Michelsen

Berlin Zachodni, rok 1956. Caterina, była zawodowa tancerka, prowadzi szkołę tańca towarzyskiego. Ma trzy dorosłe córki i chce je dobrze wydać za mąż.

0.25

Pitbull (5)

1.20

Karol, władca Hiszpanii (4)

– serial hist. Hiszp. 2015

2.15

Nasz dom w górach (11)

3.15

Brunei. Królestwo do potęgi – film dokument.

4.35

Na dobre i na złe (899)

15.05

Wydarzenia

16.20

Pogoda

16.25

Intencja – magazyn

16.40

Gliniarze (1065, 1066): Pozory / Szemrane interesy – serial fab.-dok. Polska

18.50

Wydarzenia

19.15

Gość „Wydarzeń”

20.00

Niezniszczalni – film *** sensacyjny USA/Hiszpania/Bulgaria/Niemcy 2010

Reż. Sylvester Stallone, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Jet Li

Grupa najemników pod wodztwem Barneya Rossa wyrusza na niewielką wyspę, aby obalić krwawe rządy generała Garzy. Okazuje się, że Garza jest marionetką w rękach handlarzy narkotyków.

22.10

Kryzys – thriller Kanada/Belgia/USA/Niemcy 2021

Reż. Nicholas Jarecki, Leila Ben Salem, wyk. Gary Oldman, Armie Hammer, Evangeline Lilly

0.50

Alfa – film przygodowy *** USA/Chiny/Kanada 2018

2.55

Nasz nowy dom

4.00

Kabaretowa Ekstraklasa

4.40

Disco gramy!

5.10

Recepta na stary dom (9)

5.40

Uwaga! 5.55

Ukryta prawda (1691)

6.50

Kuchenne rewolucje Magnuszew – Stara Kuźnia

7.45

Dzień dobry wakacje – magazyn inform.-publicyst.

11.20

Doradca smaku (14): Sznycle z piersi indyka w sosie węgierskim

11.25

Kuchenne rewolucje: Restauracja „Amore Mio”, Chorzów

12.35

Ukryta prawda (1471-1472, 1722) – serial fabul.-dokument. Polska 2023

15.45

Detektywi (106)

16.50

Szpital św. Anny (62)

– serial obycz. Polska 2025

17.55

Młode gliny (15)

Nad stawem znaleziono zamordowaną parę. Ofiarą jest były wojskowy, który zbierał pieniądze na operację chorej siostrzenicy, a kobieta była związana z właścicielem motelu.

19.00

Fakty

19.55

Uwaga! – magazyn

20.15

Na Wspólnej (4241) – serial Polska 2026

20.50

Dziewczyna z pociągu *** – thriller USA/Indie 2016

Reż. Tate Taylor, wyk. Emily Blunt, Haley Bennett, Rebecca Fergusson

23.15

Kuba Wojewódzki

0.20

Nostalgia anioła *** – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zelandia 2009

Reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon

2.45

Uwaga! – magazyn

3.00

Wallander (7): Słaby punkt – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2006

4.35

Nauka jazdy (15)

6.50

Szkoła (778, 779)

8.45

Ukryta prawda (1335, 1439, 1440)

11.50

W-11 Wydział Śledczy (1090-1092)

13.55

Kryminalni (2)

15.00

Szpital (776, 777)

17.00

Sędzia Anna Maria Wesołowska (503)

18.00

SOS. Ekipy w akcji (15)

19.00

Ukryta prawda (1526)

20.00

★★★★ Player One – film sf USA 2018, reż. Steven Spielberg, wyk. Tye Sheridan

23.00

★★★★ Oszukać przeznaczenie V – horror USA/Kanada 2011, reż. Steven Quale, wyk. Nicholas D'Agosto

0.50

★★★★ Drużyna potępionych – film sensacyjny USA/Francja 2010

2.40

Zgłoś remont (5)

7.55

Bogaty dom – biedny dom (72)

8.55

Policjantki i policjanci (504, 505)

10.55

Na ratunek 112 (1162, 1163)

11.55

Dłaczego ja? (1531, 1532)

13.55

Trudne sprawy (1349-1351)

16.55

Policjantki i policjanci (1396)

18.00

Łowcy skarbów. Kto da więcej (514)

19.00

Policjantki i policjanci (1397)

20.00

Uroczysko (199, 200)

21.05

Sprawiedliwi. Trójmiasto (126)

22.05

Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1009)

23.05

★★ Czaszy ostateczne: Pozostawieni – film sf USA/Kanada/Japonia/Wielka Brytania 2014

1.25

Love Island. Wyspa miłości (28)

11.30

★★★★ Cyrograf dojrzałości – dramat obycz. Polska 1970

12.35

Władysław Szpilman 1911-2000 – własnymi słowami

13.45

Kosmos 1999 (10)

14.50

★★★★ Jancio Wodnik – dramat Polska 1993

16.50

Stawiam na Tolka Banana (2, 3)

18.20

Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki

18.55

Rawhide (2)

20.00

Teatr TV: Kobra – Upiór w kuchni – Polska 1976

21.25

★★★ Stan wyjątkowy – komediodr. Chorwacja/Serbia/ Polska 2018

23.35

Naświetlając Muybridge'a

1.15

★★★★ Thelma i Louise – dram.

9.00

Mundialowy poranek

10.15

Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 5. mecz

12.35

Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R2 Sopot

13.05

Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 6. mecz

15.30

Dzień na mundialu

17.05

Studio

17.50

(L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 7. mecz

21.00

Studio

21.50

(L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – 8. mecz

1.00

Boks: Damian Kryba – Joey Dawejko

8.00

Kobra – oddział specjalny (7, 8)

10.00

Maria z przedmieścia (49, 50)

12.00

Nie igraj z aniołem (111)

13.00

Wspaniałe stulecie (45)

14.00

Kurierzy (30)

15.00

Lombard. Życie pod zastaw (532, 533)

17.00

Kurierzy (31)

18.00

Lombard. Życie pod zastaw (968, 969)

20.00

★★ Zakon – film przygodowy USA/Aruba 2001

21.55

★★ Krwawy biznes – thriller Kanada 2015

0.00

★★ Kickboxer: Zemsta – film sensacyjny USA 2016

2.00

Dzielnica strachu (401)

3.00

Lombard. Życie pod zastaw (964)

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Nadchodzący tydzień otworzy przed Tobą nowe możliwości. Zaufaj intuicji i nie odkładaj ważnych decyzji. W relacjach postaw na szczerość, a w pracy wykorzystaj sprzyjający moment.

BLIŹNIĘTA

Najbliższe dni zaskoczą Cię ciekawymi propozycjami. Warto słuchać uważnie i działać bez zbędnych wątpliwości. Dobra energia sprzyja nowym znajomościom.

LEW

Nadchodzące dni rozświetlą Twoje plany i dodadzą motywacji. W pracy pokaż inicjatywę, a w życiu prywatnym znajdź czas na odpoczynek i rozmowę z bliskimi.

WAGA

Najbliższe dni wzmocnią relacje z ważnymi osobami. Warto szukać kompromisu i nie przejmować się drobnymi nieporozumieniami. Finanse pozostaną stabilne.

STRZELEC

Nadchodzące dni zmotywują Cię do działania. Odważne decyzje mogą otworzyć nowe możliwości. Zachowaj równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem.

WODNIK

Najbliższy tydzień zainspiruje Cię do kreatywnych zmian. Warto zaufać własnym pomysłom i nie odkładać rozmów, które mogą wiele wyjaśnić.

BYK

Ten tydzień przyniesie więcej spokoju i okazji do uporządkowania spraw. Zachowaj cierpliwość wobec bliskich, a konsekwencja pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele.

RAK

Przyszły tydzień umocni Twoją pewność siebie. Nie bój się wyrażać swoich potrzeb. Domowe sprawy ułożą się lepiej, jeśli zachowasz spokój i cierpliwość.

PANNA

Nowy tydzień uporządkuje wiele spraw, które od dawna czekały na rozwiązanie. Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu i znaleźć chwilę dla siebie.

SKORPION

Ten tydzień odmieni Twoje spojrzenie na pewną sytuację. Nie zamykaj się na nowe pomysły, bo właśnie one mogą przynieść oczekiwane rezultaty.

KOZIOROŻEC

Przyszły tydzień wynagrodzi Twoją wytrwałość. Efekty wcześniejszych działań staną się widoczne, a życzliwość wobec innych przyniesie miłe niespodzianki.

RYBY

Nadchodzące dni uspokoją emocje i pozwolą spojrzeć na wyzwania z większym dystansem. Intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku, jeśli jej zaufasz.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
33	18	31	16	26	15	26	14	24	13	24	13	24	13		
12 km/h		12 km/h		10 km/h		8 km/h		23 km/h		12 km/h		22 km/h			
1020 hPa		1020 hPa		1017 hPa		1010 hPa		1016 hPa		1017 hPa		1021 hPa			
godz. 04:13		godz. 20:54		godz. 4:18		godz. 20:51									
WTOREK		PONIEDZIAŁEK													
30 CZERWCA		6 LIPCA													

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 13. 07. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Plastikowe okna, woda, prąd, szambo. Działka ok. 10 a, z możliwością zakupu większej. cena 250 000 zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tyś zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLIKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLIKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SPRZEDAM posesję, pole, budynki gospodarcze .Kownatki 58 Tel. 509 194 366

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 ha Tel. 663 544 057

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 39 m², dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielca 13, IV-te piętro. tel. 508-890-856 Tel. 508 890 856

SPRZEDAM mieszkanie na 4 piętrze o pow. 60 m² ul. Jagiellończyka 1 w Radzynie Podlaskim, umeblowane kuchnia pod wymiar z wyposażeniem. + piwnica Tel. 885 956 907

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę w Białej Podlaskiej przy ul. Radziwiłłowskiej, 1377 m² z potencjałem inwestycyjnym. Teren ogrodzony, zabudowany domem do remontu lub rozbiórki. Tel. 664 482 310

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667 799 205

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» KUPIĘ

KUPIĘ działkę budowlaną powyżej 1200m², w granicach miejscowości Milejów, pow. łęczyński. Tel. 503 659 334



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

SPRZEDAM AUDI A6 C4 2.5 diesel, kombi 1996r, Przebieg 296 tyś Tel. 603 780 331

» FORD

SPRZEDAM AUTO FORD TRANSIT CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposażenie, przebieg 277tyś km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

HONDA CRV Tel. 664 804 442

» HYUNDAI

HYUNDAI TUCSON rok 2020, czarny 1.6 D, hybryda 48V, 70 tys. przebiegu, komplet opon, cena do uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

» MERCEDES

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

» NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN PRYMER CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opla Sigmę 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POŁONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

SAMOCHÓD ciężarowy renault Premium 450DXI2008r „Tandem” Tel. 507 831 058

» ROVER

SPRZEDAM AUTO FREELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Roomster 2011 Tel. 664 804 442

» TOYOTA

TOYOTA Yaris Tel. 664 804 442

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

TOYOTĘ Corolla 1.4 diesel 2006r kombi 144000 km, uszkodzona, odpala, sprzedam w całości. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

» VOLVO

VOLVO V40 213 Tel. 664 804 442

» VOLKSWAGEN

VW Lupo 1.2 diesel 2003r bardzo oszczędny, 3,5l/ 100 km stan bdb. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

» PRZYCZEPKI

BURTY aluminiowe na dostawczy komplet Tel. 692 220 500

» CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

» INNE

DACIA Logan 2016 Tel. 664 804 442

SPRZEDAM AUTO MATIZ CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napędu Tel. 729 917 601



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owijarka do bel, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

SPRZEDAM prasę zwijającą Warfama rozrzutnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA FABRYCZNY POLSKI; CENA 430ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE; CENA 430 Zł Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zbiornik do chłodzenia mleka 300l, karuzela i przewracarka do siana, pługi 4-skibowe, owijarka do siana Tel. 503 644 396

SPRZEDAM zbiornik do chłodzenia mleka 300l, karuzela i przewracarka do siana, pługi 4-skibowe, owijarka do siana Tel. 503 644 396

SPRZEDAM zbiornik do chłodzenia mleka 300l, karuzela i przewracarka do siana, pługi 4-skibowe, owijarka do siana Tel. 503 644 396

SPRZEDAM brony piątki stan bardzo dobry Tel. 514 099 234

SPRZEDAM zbiornik do chłodzenia mleka 300l, karuzela i przewracarka do siana, pługi 4-skibowe, owijarka do siana Tel. 503 644 396

SPRZEDAM silnik PERKINS 4, oś z kołami do przyczepy, silnik do ciągnika C330, betoniarka 150, silnik PERKINS 3P na części, siłownik wywrotu, obrotnica do przyczepy nowa, łuparka. Tel. 607 388 176

SPRZEDAM żmijkę 4 m / 110 używana 2 lata. Radzyń Podlaski Tel. 504 734 294

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM kopaczkę ciągnikową dwurzędową. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM TALERZÓWKĘ AKPIL 3,15M, KULTYWATOR Z WAŁKAMI 3M, PŁUGI ZAGONOWE 3 i 4, ROZRZUTNIK OBORNIKA 3T, OPRYSKIWACZ ŚLĘZA SADOWNICZY. WSZYSTKO W DOBRYM STANIE, GMINA ŁĘCZNA. Tel. 603 700 544

SPRZEDAM: Włademirec T25, glebogryzarkę 1,65m, kosiarka, rozsiewacz motyl, obsypnik 3. Tel. 509 832 339



CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM: PŁUG 3 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski Tel. 503 852 441

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz karuzelowy do siana karuzelowy, pług 3skibowy, rozsiewacz do nawozów Tel. 53 006 53 00

SPRZEDAM prasę belującą Sipma Z 569/1 Farma komora walcowo łańcuchowa z zamkami w pełni sprawna, nowy won, garażowana, możliwość wypróbowania. Tel. 786 827 190

BALE ROZBIÓRKI; KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI CENA 450ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

KOMBAJN Bizon 83r. Tel. 695 436 101

SIEWNIK Amazon D8 - 3m Tel. 695 436 101

ZETOR 6340 96r. Tel. 695 436 101

URSUS 330 81r. zadbane, glebogryzarka grudziądz Tel. 600 527 990

SPRZEDAM: bale 4 calowe sosnowe ok 2 m³ suche długość 5,2 m, kantówka dębowa cena do uzg. Krajzega metalowa bez silnika cena do uzgodnienia. Osowno 41 gm Borki Tel. 81 857 40 23 lub 691 256 291

CZĘŚCI do silników S320, S231, S301D. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie własnej konstrukcji na podzespołach Star. Tel. 665 577 041

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM maskę do Ursusa C328 plus przód. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia-200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kosiarke elektryczną z koszem. 150zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sprężynówkę. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM pługi „dwójki” i klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM kopaczkę, C330, opryskiwacz 400L, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

GLEBOGRYZARKA ogrodowa Honda b. silna 5,5 KM mocy, noże kute z Niemiec. Stan bdb Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

KABINA do Ursusa C 330 w oryginalnym bdb stanie, kompletna. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SZUFLA, łycha niemiecka od ładowarki solidna z zębami może być do tura. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

» PŁODY ROLNE
SPRZEDAM owies, mąkę zwykłą i bezglutenową dobrą na wypieki oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłęski Tel. 506 196 863

ZBOŻE paszowe, gmina Trzebieszów Tel. 518 662 942

SPRZEDAM 2 tony owsa Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

» INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g, 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzoźowe. Tel. 517 961 403

IMADŁO Tel. 664 804 442

OPONY używane do C-360 Tel. 518 662 942

» KUPIĘ
KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, telerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarkę teleskopową sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę telerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarke rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o poj. 150-700l z agregatem 1 faz. Tel. 601 051 417



SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM kobyłkę ma 4 lata, jest zakładana do wozu, chodzi w polu we wszystkim, jest bardzo spokojna, wazy około 900 kg. Cena 10 800 zł okolice Łukowa Tel. 61 561 65 56

SPRZEDA prosięta Tel. 517 642 344

SPRZEDAM żróbki Tel. 505 808 495

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl. Tel. 518 655 912

SPRZEDAM PROSIĘTA. Radzyń Podlaski Tel. 608 336 723



SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniki, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874

NOWY nieużywany wózek inwalidzki sprowadzony z USA nośny 140 kg szeroki z specjalnych stopów, b. ładny Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768



SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479



» DAM PRACĘ
ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYŃNIA I KOCKA PRACĄ W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449

FIRMA ogólnobudowlana zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364



» TRANSPORT
NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

PROJEKTY architektoniczne - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

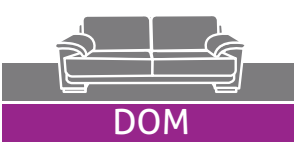
MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

USŁUGI budowlano remontowe, wykończenia wnętrz: malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, remont

łazienek, zabudowa G + K, podwieszane sufity, drobne przeróbki hydro - elektro Tel. 885 956 907

» SERWIS
POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73



» MEBLE
SPRZEDAM fotel 1 osobowy rozkładany stan b.dobry okolice parczewa Tel. 510 441 385

SPRZEDAM kanapę dębową, zabytkową, sprowadzoną z Niemczech. Lubartów. 500zł-do uzgodn. Tel. 781 366 761

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 460zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

» AGD
SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA
OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

» MATERIAŁY BUDOWLANE
SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM wibrator do wyrobów betonowych o szer. 1m i dł. 2m, bez silnika. Wielkie. Cena do uzgodn. Tel. 724 979 199

» INNE
SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

HUŚTAWKA OGRODOWA DĘBOWA; ŁUPARKA DO DRZEWA NA PODNOŚNIK; ŁUPARKA DO DRZEWA NA SILNIK Tel. 73 129 89 76

SPRZEDAM imadło stołowe b. duże !! waga 25 kg odporne na uderzenia nowe !! nie używane. Cena 750 zł Biała Podlaska Tel. 791 510 087

BETONIARKA polska nie marketowa 130 l mało używana, stan bdb na 230V, lewar kolejowy na korbę, 15T udźwigu stan bdb !! Cena 850 zł Tel. 791 510 087

BETONIARKA fabryczna 300 l Zremb lekki wywrot na korbę, czysta, jak nowa!! cena 1000 zł Tel. 791 510 087

BRAMA przesuwana od ślusarza 488 cm / 152 / nowa w stanie surowym do ocynku lub malowania b solidna. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087



OBRZYŃKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

**PSYCHOTERAPIA**
Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

**Łuków**
ul. Rogalińskiego 8

**Radzyń Podlaski**
ul. Ostrowiecka 38



**tel. 660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 555157e8c7



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSEWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

Matrymonialne

Poznam normalną kobietę

do stałego związku. Możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl. Niezależny w średnim wieku.
Tel. 600 773 807

GROSZEK POLSKI BARTECH GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

DŹWIGARY nowe strunobetonowe 15 mb x 80 do wykorystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, kragzgi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

SPRZEDAM polski uchwyt tokarski samocentrujący duży q 400 mm 3 i 4 szczękowy stan bdb. Cena 850 zł Biała Podlaska Tel. 791 510 087

SPRZEDAM lampę jarzeniową 2 rurową i 3 rurową polską solidną nie chińska nowa !! Cena 55 zł Biała Podlaska Tel. 791 510 087

ELEKTRYCZNA szafa stojąca metalowa rozdzielnia na budowę 4 gniazda różne 380 V i 4 gniazda na 230 V z heblem odcinającym Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

IMADŁO ślusarskie z b. wytrzymałej odpornej na uderzenia stali duże 25 kg nowe!! Cena 850 zł Tel. 791 510 087

ZEGAR ścienny Gustaw Becker antyk na chodzie, ładny. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Jeść, mówić i poruszać się bez lęku – „od nowa”. Unikalny ośrodek w lubelskim szpitalu wypełnia lukę w polskiej onkologii

LUBLIN: W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej powstał Laryngologiczny Ośrodek Diagnostyki Funkcjonalnej i Rehabilitacji. To ważna pomoc, bo w ciągu minionych dwóch dekad liczba zachorowań na nowotwory głowy i szyi w Polsce wzrosła o 20 proc. Do tego ponad 60 proc. pacjentów trafia do lekarzy dopiero w zaawansowanym stadium choroby.

Pacjenci bez ciągłej opieki rehabilitacyjnej

Ośrodek wypełnia krytyczną lukę w polskim systemie onkologicznym, łącząc wczesną diagnostykę z kompleksowym przywracaniem funkcji narządów zmysłów po zakończonym leczeniu. Pacjenci z Polski południowo-wschodniej mają zapewnioną skoordynowaną opiekę specjalistyczną, która dotychczas nie była tutaj dostępna. Prace nad utworzeniem ośrodka trwały przez cały 2025 rok. Kompletowano nowoczesny sprzęt diagnostyczny i przygotowano zespół specjalistów.

- Ośrodek rozpoczął swoją działalność na początku 2026



- Wykorzystujemy zaawansowane obrazowanie wąskopasmowe NBI, które dzięki specyficznej wiązce światła uwidacznia nieprawidłowe naczynia krwionośne, zwiększając znacznie wykrywalność wczesnych zmian nowotworowych - informuje dr Tomasz Stankiewicz

roku. Naszym celem było stworzenie miejsca, które nie tylko koncentruje się na usunięciu nowotworu, ale od samego początku planuje powrót pacjenta do pełnej sprawności. W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej sukces medyczny mierzymy nie tylko wyeliminowaniem choroby, ale także jakością życia pacjenta po leczeniu - mówi Piotr Matej, dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana

Piotr Matej

dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli.

Sukces medyczny mierzymy nie tylko wyeliminowaniem choroby, ale także jakością życia pacjenta po leczeniu

z Dukli.

Pacjenci kończący terapię onkologiczną nowotworów głowy i szyi często pozostawali bez ciągłej opieki rehabilitacyj-

nej. Skutki uboczne leczenia, takie jak zaburzenia mowy, słuchu, połykania czy utrata równowagi, zmuszały ich do samodzielnego szukania ra-

tunku u różnych specjalistów. A znalezienie logopedy o wąskiej specjalizacji onkologicznej lub placówki potrafiącej zdiagnozować przewlekłość objawów było na barkach pacjenta.

Działalność nowego ośrodka ma to zmienić. Dzięki współpracy otorynolaryngologów, audiologów, foniatrów, logopedów i audiometrystów pacjenci będą mieć wsparcie w jednym miejscu. Co więcej, ewentualne powikłania mają być monitorowane, jeszcze zanim chory zacznie odczuwać ich skutki.

- Ścieżka pacjenta jest w pełni zintegrowana i rozpoczyna się już na etapie diagnostyki. Wykorzystujemy zaawansowane obrazowanie wąskopasmowe NBI, które dzięki specyficznej wiązce światła uwidacznia nieprawidłowe naczynia krwionośne, zwiększając znacznie wykrywalność wczesnych zmian nowotworowych. Jeśli konieczna jest operacja, logopeda spotyka się z pacjentem jeszcze przed zabiegiem, a rehabilitację mowy zaczynamy już w pierwszej lub drugiej dobie po operacji - wyjaśnia dr n. med. Tomasz Stankiewicz, kierownik Zespołu Poradni Specjalistycznych COZL.

Kto znajdzie pomoc?

W ośrodku pomoc znajdują m.in. osoby po rozległych operacjach usunięcia nowotworów języka czy dna jamy ustnej. Chirurdzy rekonstruują u nich narządy z tkanek pobranych z innych części ciała np. z uda. Żeby odtworzony język na nowo nauczył się mówić i połykać, terapia logopedyczna rusza natychmiast, a więc często jeszcze przed operacją oraz w pierwszych dobach po zabiegu. W wyniku tego pacjenci, którym groziło dożywotnie żywienie przez rurkę lub całkowitą utratę mowy, wracają do normalnego życia, czyli rozmawiają przez telefon i bez przeszkód jedzą posiłki.

Specjaliści z COZL pomagają także chorym, u których agresywna chemioterapia doprowadziła do toksycznego uszkodzenia błędnika. Poprzez zindywidualizowaną rehabilitację przedsionkową potrafią „przeprogramować” mózg pacjenta. Robią to w taki sposób, aby odzyskał on stabilność i zniwelował lęk przed samodzielnym poruszaniem się.

Joanna Niećko

Uniwersytet Medyczny na czele lubelskich uczelni. Znamy wyniki najnowszego Rankingu Perspektyw

Lublin: Uniwersytet Medyczny w Lublinie został najwyższej sklasyfikowaną uczelnią województwa lubelskiego w Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2026.

Co uwzględnia Ranking?

Uniwersytet Medyczny w Lublinie zajął 22. miejsce w klasyfikacji ogólnej. Uzyskał wskaźnik rankingowy (WSK) na poziomie 67,9 punktu. Jest on głównym parametrem decydującym o pozycji uczelni w rankingu.

- Powstaje na podstawie kilkunastu szczegółowych kryteriów, obejmujących m.in. prestiż akademicki, sytuację absolwentów na rynku pracy, potencjał nauko-

wy, innowacyjność oraz umiędzynarodowienie. Uczelnia osiągnęła najlepszy wynik w danym obszarze otrzymując maksymalnie 100 punktów - wyjaśnia Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Ranking Szkół Wyższych Perspektywy jest publikowany corocznie przez Fundację Edukacyjną Perspektywy, która odpowiada również za rankingi szkół średnich. Zestawienie przygotowuje kapituła pod przewodnictwem prof. Michała Kleibera, byłego prezesa Polskiej Akademii Nauk.

- W jej skład wchodzi przedstawiciele środowiska akademickiego, instytucji wspierających innowacyjność, rynku pracy oraz wydawnictwa Elsevier. Tak szerokie grono ekspertów zapewnia wysoką wiarygodność rankingu

oraz powszechne uznanie jego wyników - dodaje uczelnia.

Ranking wykorzystuje wyłącznie dane pochodzące z niezależnych źródeł zewnętrznych. Jednym z nich jest Ogólnopolski System Monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów. Pozwala on ocenić sytuację absolwentów na rynku pracy, m.in. szybkość znalezienia zatrudnienia i poziom osiąganych wynagrodzeń.

- W ocenie uczelni uwzględniane są również potencjał kadrowy, liczba i jakość publikacji naukowych, wskaźniki cytowań, poziom innowacyjności, warunki kształcenia oraz stopień umiędzynarodowienia. Dzięki temu ranking dostarcza możliwie najbardziej obiektywnej i kompleksowej oceny jakości kształ-

cenia oraz działalności naukowej polskich uczelni - podkreśla UM w Lublinie.

Inne lubelskie uczelnie

W rankingu znalazły się też inne lubelskie uczelnie. Politechnika Lubelska zajmuje 35. miejsce (WSK - 62,2), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zajmuje 39. miejsce (WSK - 58,3), Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 46. miejsce (WSK - 56,8), a Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie planuje się na miejscu 53-61 (WSK - nie podano). - Nazwy uczelni publikowanych w grupach (np. 61-72) prezentowane są w kolejności alfabetycznej - czytamy w legendzie dotyczącej oznaczeń.

Joanna Niećko

Koleje przymierzają się do przebudowy zabytkowego dworca PKP w Lublinie

LUBLIN: Zaczyna się proces przygotowań do modernizacji historycznego dworca głównego PKP w Lublinie.

Lublin Główny to stacja kolejowa, która została wybudowana w latach 70. XIX wieku. Znajduje się Placu Dworcowym.

Celem planowanej inwestycji jest modernizacja budynku wraz z zachowaniem jego formy architektonicznej.

- Obiekt objęty jest ochroną konserwatorską Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, stąd wszelkie prace prowadzone będą w porozumieniu z konserwatorem. W ramach inwestycji planowane jest dostosowanie obiektu do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością, wykonanie nowych instalacji sanitarnych, elektrycznych i tele-

technicznych, zwiększenie potencjału komercyjnego dworca oraz nowoczesne zagospodarowanie przestrzeni obsługi pasażerów. Jest także sporo możliwości, jeśli chodzi o wygląd i funkcjonalność części dworca, która została dobudowana w latach 90. - informują Polskie Koleje Państwowe S.A.

Głównym celem programu inwestycyjnego jest poprawa jakości obsługi na dworcach kolejowych dla jak największej liczby użytkowników. Ma to być zrealizowane przy optymalnym wykorzystaniu dostępnych funduszy i prowadzeniu działań inwestycyjnych w taki sposób, aby podróżni i inni użytkownicy jak najszybciej mogli odczuć ich efekty. Stąd konsultacje społeczne, w ramach których zostały zebrane opinie, potrzeby i pomysły mieszkańców dotyczące przyszłego funkcjonowania dworca.

Joanna Niećko

Jaśnie Panie, może kawałeczek karpia? Z miodem?

Dwa filety z karpia (około 600 gramów)
plasterki cebuli i cytryny
sól, pieprz
mąka pszenna 450
masło klarowane
pół szklanki jasnego miodu
dwie łyżki musztardy francuskiej z
całymi ziarnami
cytryna pokrojona w ósemki

[illegible]